

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny 1. 31.

Cena 25 gr. w Lwowie i na egzempl. prowincji

Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 78. — —

Numer dzisiejszy zawiera 16 stron

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA
MIESIĘCZNA:

Z dostawą na miejsce
lub przesyłką pocztową zł. 6-50
Bez dostawy . . . zł. 6-
Za granicą . . . zł. 9-50
P. K. O. 141.871.

GAZETA RANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9138.

Lwów, sobota 22 lutego 1930.

Rok XXI.

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna” Spółka z ogr. odp. Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER

Chautemps tworzy gabinet francuski.

Morderstwo przy ul. Kętrzyńskiego. - Dalsze areztowania i odkrycia w związku z afeją w Rudkach. - Nieostrożny szofer spowodował śmierć robotnika tramwajowego.

Ryby żywe, konserwy rybne, poleca F-a „Zakopane” Lwów, ul. Akademicka 24.

TEMPERATURA W KRAJU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20. lutego (st) Dziś w całym kraju zrana było pochmurno, a w wielu miejscach w tem i w Warszawie padał drobny śnieg z deszczem. O godz. 8 rano było w Warszawie, Białymstoku, Kielcach i Kaliszu plus 1 stop., w Poznaniu, Bydgoszczy, Toruniu 0, w Wilnie, Lublinie, Brześciu nad Bugiem, Pińsku plus 2 stopni, w Cieszynie, Przemyślu plus 4, Tarnopolu — 6, Zakopanem — 7, Hali Gąsienicowej — 13, w Morskiem Oku — 16, w Grudziądzu plus 1, w Gdyni plus 2 stopni.

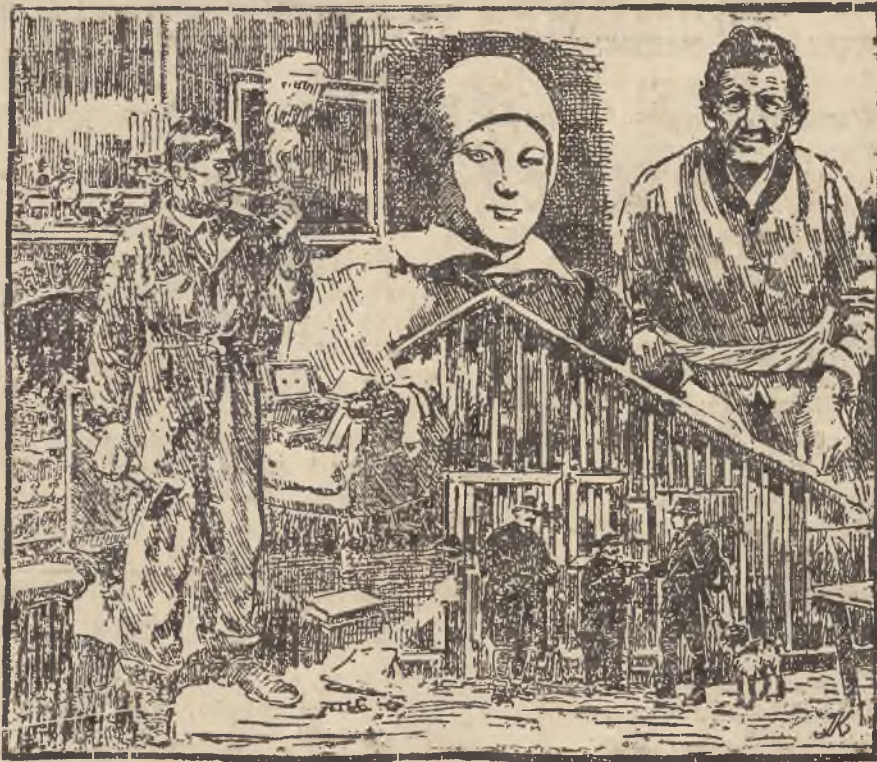
CZICZERIN MOŻE JEGHAĆ ZA GRANICĘ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20. lutego. (Z). Z Moskwy donoszą, Rada komisarzy ludowych udzieliła Cziczierinowi pozwolenia na ponowne udanie się za granicę celem kontynuowania kuracji w Wiesbaden. Cziczierin wyjechać ma z początkiem marca, a powrócić ma z powrotem do Rosji 1. lipca.

HISZPANJA MARZNIE!

Madryt, 20. lutego (AW) W całej Hiszpanji panują niezwykle zimna. Na 49 prowincyj, w 37 temperatura utrzymuje się stale na poziomie kilku lub kilkunastu stopni poniżej zera. W prowincji Awila od 3 dni panuje 20-stopniowy mróz. Wskutek mrozu i niedostatecznego zabezpieczenia, szereg zwierząt domowych padło ofiarą mrozu. Takiego spadku temperatury w Hiszpanji nigdy dotychczas nie notowano



NIELUDZKI ZŁOCZYŃCA.

(Do artykułu na stronie 14-tej).

Jadłodajnie sowieckie

TYLKO DLA KLASY ROBOTNICZEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20. lutego. (st). „Prawda” ryska donosi, że Sowjet moskiewski powziął uchwałę zakazującą wszy-

stkim jadłodajniom sowieckim wydawanie obiadów osobom, nie należącym do klasy robotniczej. Według statysty-

ki, 40 tys. mieszkańców Moskwy, których zaliczono do klasy burżuazyjnej, korzystało z jadłodajni sowieckich. Sekcja aprowizacyjna Sowjetu moskiewskiego uznała ten stan rzeczy za naruszenie ideologii komunistycznej. Rząd sowiecki — mówi rezolucja Sowjetów — powinien dbać o aprowizację jedynie klasy proletariackiej.

SAMOŁOT SPADŁ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20. lutego. (st). Na polach Bielańskich pod Warszawą spadł samolot wojskowy, pilotowany przez lotnika cywilnego Iwanowskiego. Pilot wyszedł bez szwanku, aeroplan lekko uszkodzony.

UNJA WALUTOWA ALBANJI Z WŁOCHAMI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20. lutego. (st). Między Albanją a Włochami została zawarta unja walutowa. Kursujące obecnie w Albanji złote monety są wycofywane, a na ich miejsce puszczane w obieg banknoty lirowe.

W. PŁDN. AFRYCE WYBUCHŁA DZUMA.

London, 20. lutego (AW) Jak donoszą z Johannesburgu w Południowej Afryce wybuchła epidemia dżumy. Zano- towano około 100 wypadków dżumy 60 osób zmarło.

Pokój do śniadań, handel delikatesów M. Bałaban, Halicka 21

Coraz ciaśniej.

Lwów, 21. lutego.

Sprawozdanie styczniowe Banku Gospodarstwa Krajowego, wolne chyba od podejrzeń o stronniczość, stwierdza **bezwzględne i ogólne pogorszenie sytuacji gospodarczej państwa**. Zmiany na niekorzyść zaszły we wszystkich gałęziach produkcji przemysłowej i rolniczej, na rynku kredytowym, w handlu. Wszędzie odbywa się proces kurczenia, począwszy od inwestycji państwowych i samorządowych, a kończąc na sumie obrotów i dochodów społeczeństwa. W związku z tym oczywiście wzrosły dwie inne pozycje — liczba bezrobotnych i ilość protestów wekslowych. Pogarszanie się konjunktury eksportowej wpływa oczywiście zaostrzając na kryzys wewnętrzny.

O tej konjunkturze zagranicznej informuje nas z kolei przebieg **genewskiej konferencji w sprawie rozjemstwa celnego**. Tu dowiadujemy się o ogromnych trudnościach, mękających powojenną Europę, dotrzymujących zwiolna do rozmiarów błęski, wobec której dotychczasowe systemy gospodarcze i uściłowania poszczególnych państw okazują się bezskuteczne.

Na tle tak krytycznej sytuacji **przycicha** wszędzie gwar dysput politycznych, a na czoło wysuwa się zagadnienie dla chwili bieżącej najistotniejsze — **ratowania zagrożonej stabilizacji gospodarczej**. Bo ostatecznie w obliczu katastrofy tamto staje się **rzeczą drugorzędną**, o której czas będzie mówić, gdy zażegnane zostanie widmo ruiny i nędzy, wstrząsów społecznych i nowego chaosu.

W Polsce to przesunięcie punktu ciężkości ku zagadnieniom gospodarczym dokonało się **tylko częściowo**. Mówimy oczywiście o czynnikach politycznych, bo „na dole“, **wśród społeczeństwa** przesunięcie to jest **zupełne**. Hasła ściśle polityczne nie znajdują tu oddźwięku. I rzeczywiście trudno się dziwić kupcowi, stojącemu w obliczu płatności weksla lub podatku, że **go kompletnie nie interesują** dylematy sejmowe lub pociągnięcia taktyczne stronnictw. Interesują go **ulgę podatkową**, gorączkuje go myśl o **zdobyciu kredytu**. W tem samym położeniu znajduje się urzędnik, który uczestnicząc w pogorszeniu się stosunków nie wiąże końca z końcem, i robotnik, zagrożony zastojem przemysłu i redukcją, i rolnik, sprzedający ziemiopłody poniżej kosztów własnych. Dla tych wszystkich ludzi, a chyba jest ich większość, stała się „czysta polityka“ **dźwiękiem obcym i dalekim**, jakimś intruzem z innego świata.

Wobec takich nastrojów, które zmusiły nawet niektóre stronnictwa do zmiany taktyki (demagogia pod znakiem kryzysu gospodarczego), zupełnie niezrozumiałe jest zachowanie się pewnych ugrupowań, których „**ideowość**“ **zdaje się polegać wyłącznie na zapoznawaniu rzeczywistości**. Wbrew powszechnym i niemal jedynym troskom z tej strony ciągle jeszcze rzuca się **hasła polityczne** i to jakie! Oto, że „**idziemy do ostatecznej rozgrywki**“, że „**prawdziwa rola Sejmu musi być wreszcie zdemaskowana**“.

Ze idziemy do ciężkiej rozgrywki, to pewne, ale na Boga — **nie z Sejmem**. Walczyć będziemy z zastojem gospodarczym, z brakiem pieniędzy, z **wadliwym systemem podatkowym**,

Z senackiej komisji skarbowo-budżetowej.

Meljoracja Polesia największym dziełem państwowym.

POTRWAĆ MOŻE OKOŁO 30 LAT.

Warszawa, 20 lutego. (PAT). Senacka komisja skarbowo - budżetowa przystąpiła dziś do obrad nad budżetem min. robót publicznych.

Sprawozdawca sen. **Dąbbski** (BB) wnosi na przyjęcie budżetu bez zmian.

Minister robót publicznych, prof. **Matakievicz** oświadcza, że projekt ustawy o regulacji Wisły wszedł już na Radę Ministrów. Ogólny koszt regulacji da się w przybliżeniu obliczyć na **700 milionów złotych** i potrwa **około 30 lat**. Meljoracja Polesia należy do **największych robót państwowych** i potrwać może **około 30 lat** i będzie mogła być dokonana własnymi siłami. Postęp w budowie dróg przez samorządy jest widoczny. Ustawa o funduszu drogowym będzie wkrótce wniesiona do Sejmu. Minister wnosi o przywrócenie w zarządzie centralnym szeregu skreślonych pozycji.

W dyskusji zabierali głos sen. **Gruszczyński**, **Makuch** i **Szujski**. Wyjaśnień udzielał minister **Matakievicz** obiecując przychylnie załatwienie kwestii poruszonych w dyskusji, w granicach środków rozporządzalnych w budżecie, które w stosunku do tych potrzeb są bardzo szczupłe.

Wywody ministra uzupełniał dyrektor departamentu drogowego **Nestorowicz**.

Przemawiał jeszcze sprawozdawca generalny sen. **Dąbbski**, zwracając uwagę rządu na palącą kwestję **zniszczenia dróg przez potoki górskie**.

Sen. **Gliwic** podkreślił, że z rozpatrywanych budżetów przemysłu i handlu oraz robót publicznych widać, jak wiele pracy jest do zrobienia i

jak skromne środki są na to. Byłoby rzeczą pożyteczną połączenie w tym resorcie tych prac, za wyjątkiem może kolei i poczt i telegrafów. W zakresie środków budżetowych jest pożądana **dekonzcentracja** i znalezienie źródeł poza budżetem. Mówca oświadcza, że w zastępstwie chorego ref. gen. sen. **Szarskiego**, nie mógłby się oświadczyć za restytucją skreślonych pozycji, chyba, że znalazłoby się na nie pokrycie.

Głosowanie nad budżetem odroczone. Na jutrzejszym posiedzeniu dyskutowany będzie budżet ministerstwa oświaty.

Sfery inwalidzkie i handlowe

PRZECIWNIE NOWELIZACJI USTAWY ANTIALKOHOLOWEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 lutego. (Z) W związku z projektem nowelizacji ustawy antialkoholowej, sfery inwalidzkie jako **koncesjonariusze** oraz sfery handlowe, podnoszą szereg zarzutów przeciwko niewykonaniu tej ustawy (lex Moczyłowska). Pomimo zakazu wszyscy piją w soboty i niedziele i żadna policja nie jest w stanie zakazu przeprowadzić. Piwa 2 i pół proc. niema, jest tylko 3 i pół i 4 pół proc.

Browar Grodziski chciał zastosować się do przepisów ustawy do 2 i pół proc. piwa i spowodował, że nikt tego piwa nie pije. W Polsce jest 20 tys. sklepów z napojami alkoholowymi, a według ustawy powinno być tylko 12 i pół tys. Jest rzeczą niemożliwą w obecnej sytuacji zlikwidować 7 i pół tys. przedsięwzięć. W miejscowościach, w któ-

rych jest mniej sklepów, niż wymaga ustawa, rozwija się tajny wyszynk, przez nikogo nie kontrolowany.

Zakaz sprzedaży napojów alkoholowych w wagonach restauracyjnych powoduje, że cudzoziemcy jadący do Rosji, omijają Polskę, jadąc na Gdańsk lub Królewiec. Turystyka obcych rozwijać się nie może. Jest rzeczą konieczną zmniejszyć na wsi odległość szynków od budynków i świątyń do 100 m., dotychczasowa odległość 300 m. okazała się w życiu niewykonalna.

Zakaz sprzedaży wina w bufetach kolejowych jest szkodliwy, gdyż podróżni często dla zdrowia wina potrzebują. Zakaz konsumpcji alkoholu w murach publicznych lub w obrębie ich np. w koszarach jest fikcją, gdyż niema możliwości skontrolowania np. oficerów zamieszkałych w koszarach, czy urzędników w obrębie stacji kolejowych, aby u siebie w domu nie spożywali alkoholu. Nadmienić należy, że **nakaz prohibicji** przeprowadzony został jedynie w 150 gminach wschodnio - małopolskich, podczas gdy w województwach centralnych i zachodnich gminy tem wogóle nie interesowały się. Wyjątek stanowi jedynie **Pruszków**, gdzie komuniści zdołali przeprowadzić ten nakaz.

METROPOLITA DJONIZY
I. MIN. CZERWIŃSKIEGO

Warszawa, 20. lutego. (PAT). Minister W. R. i O. P. przyjął dziś na audjencji **metropolitę prawosławnego Djonizego**.

K. OLPIŃSKI SĘDZIĄ NAJWYŻSZEGO
TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 20. lutego. (st). Dziśszego „Monitor Polski“ ogłasza postanowienie p. Prezydenta, w którym został zamianowany emerytowany podsekretarz stanu w Min. spraw wewn. p. **Karol Olpiński** sędzią Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Zarządzenia oszczędnościowe MSW

SIEGAJĄ DO NAJDROBNIJSZYCH WYDATKÓW GROSZOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20 lutego. (st) Min. spr. wewn. przy każdej sposobności zwraca uwagę na konieczność stosowania jak największych oszczędności w wydatkowaniu sum. Według okólnika M. S. W. oszczędność taka musi być przestrzegana nawet w **groszowych wydatkach**. Mimo ostrzeżenia i apelu **nie wszystkie urzędy stosują się do zarządzeń oszczędnościowych**.

MSW zarządza stosowanie oszczędności przy użyciu papieru kancelaryjnego. Referaty winny być według nowych zarządzeń sporządzane w miarę możliwości na wpływach tj. **pismach wchodzących**. Korespondencje między

wydziałami wojewódzkimi a między referentami starostw są niedopuszczalne.

Zainteresowani winni udzielać sobie w krótkiej drodze **akta do wglądu**. Sporządzanie odpisów pism należy ograniczyć. Czystopisy winny być pisane na jeden odstępek. Referaty i czysto pisy winny być sporządzane na najtańszych gatunkach papieru. Lepsze gatunki mogą być używane tylko w **wyjątkowych wypadkach**. Pisma wychodzące mogą być tylko zapisane na **dwóch kartkach**, o ile pierwsza kartka została już zapisana na **dwóch stronach**.

KINO MARYSIENKA. Dzisiaj wielka niespodzianka. Pierwszy Dźwiękowy Tygodnik Paramountu, reprodukowany na światowej sławy apiracie GAUMONTA najświetniejszej wytwórni w Paryżu. Wśród zajmującej kro-

Protest Żydów w Nowym Yorku **przeciw wypadkom w Palestynie**
Przy odśpiewaniu orginalnych żałobnych modłów żydowski h.

z tem wszystkim, co jest gorzką treścią naszego życia, jednak nie wolno nam dziś „rozgrywać się“ na polach, zupełnie dalekich od tej treści, na **polach urojonych**. Bo nawet pokonanie Sejmu — cóż zmieni w kryzysie gospodarczym? Czy może dostarczyć społeczeństwu gotówki?

Podnoszenie takich haseł dziś prowadzi rozminięcia z prawdą. Nie jest nawet **narkotykiem**, który daje chwilowe zapomnienie, ponieważ społeczeństwo nie potrafi zapomnieć o tem, co

je naprawdę nęka. Nie da się podnieść do walki, ani nawet do interesowania się walką, ani tem bardziej do **sympatyzowania z jej romantycznymi piewami**. Łaknie chleba i żąda chleba.

W tych warunkach wszelkie bojowe fanfary, rzucając w próżnię, nie są nawet niebezpieczne, ale są **męczeniem** spokoju, którego nam nadewszystko trzeba, i **wnoszeniem zamętu**, gdy jedynym postulatem jest polityczne zawieszenie broni w obliczu wspólnego wroga,

Pani zauważyła

działanie znakomitego szamponu **Lakme Górskiego** już po pierwszym użyciu. Pani zadowolona i dlatego powinna pani polecać szampon **Lakme** swoim znajomym, albowiem szampon **Lakme** wydaje obficie śnieżno białą pianę o przyjemnym zapachu, wzmacnia i konserwuje włosy.

Pod puder należy używać **tylko** krem **Anitra Górskiego**, który udelikatnia i matuje cerę.

Dyskusja nad expose min. Zaleskiego toczy się w sejmowej komisji zagranicznej.

Warszawa, 20. lutego. (PAT.) Sejmowa komisja spraw zagranicznych, pod przewodnictwem posła Niedziałkowskiego przystąpiła na dzisiejszym posiedzeniu, w obecności ministra spraw zagranicznych Zaleskiego do dyskusji nad expose ministra spraw zagranicznych.

Poseł Stroński (Kl. Nar.), między innymi oświadcza, że klub jego w złożonym oświadczeniu stwierdził, że panuje niepokój z powodu wyników naszej polityki zagranicznej i że okres rządów lat ostatnich nie był dla poprawy naszej sytuacji zagranicznej pomyślny.

BB popiera stanowisko min. Zaleskiego.

Poseł Löwenherz (BB) podnosi znaczenie zagadnień gospodarczych, które są podstawą stosunków między narodowych. Znaczna liczba zawartych przez Polskę umów gospodarczych, tudzież rokowań będących w toku świadczy, że minister spraw zagranicznych zdaje sobie sprawę z doniosłości pomyślnego załatwienia spraw zagranicznych. W sprawie umowy likwidacyjnej polsko-niemieckiej zadecyduje o jej ratyfikacji Sejm.

Poruszając kwestję międzynarodowego banku reparacyjnego, mówca podkreśla olbrzymi wpływ tej instytucji na stosunki gospodarcze różnych państw i zaznacza, że jest rzeczą jedyną i konieczną zapewnić sobie miejsce w tej instytucji przez Polskę. Następnie mówca omawia szereg kwestji, związanych z polityką mniejszościową. Mówca twierdzi, że sprawa załatwienia problemu mniejszości narodowych łączy się z koniecznością poszanowania właściwości każdej mniejszości i stanowi jedno z największych zadań państwa polskiego i jest jego dziejową misją. Polska wykonuje postanowienia traktatu o mniejszościach, poddaje się procedurze opartej na traktacie, lecz broni się przeciwko próbom narzucenia państwu polskiemu nowej procedury. Na leży obywateli do państwa zbliżyć a nie oddalać.

Klub BB. popiera stanowisko ministra spraw zagranicznych, zajęte w sprawach polityki zagranicznej.

Niebezpieczne tory.

Następnie przemawiał poseł Grański (Wyzwolenie), dopatrując się braku inicjatywy ministra przede wszystkim przy włączaniu paktu Kelloga do paktu Ligi Narodów. Dalej mówca domaga się, między innymi wyjaśnienia co do planu rządu w sprawie uzyskania pożyczek zagranicznych oraz co do stanu naszych stosunków z Litwą. W dalszym ciągu przemówienia mówca oświadcza: kompletna umowa dotycząca likwidacji powojennych stosunków europejskich stanowi obecnie przedmiot rozważań parlamentu niemieckiego. Z dotychczasowych wiadomości o tej debacie wywnioskować należy, że dyplomacja niemiecka wkroczyła na niebezpieczne tory. W debacie tej

złożono wnioski o możliwości pokojowej rewizji naszych granic zachodnich. Jako zdecydowani zwolennicy zbliżenia gospodarczego polsko-niemieckiego, jako rzecznicy ścisłej współpracy demokratycznej polsko-niemieckiej, pragniemy pświadczyć, że w dalszym ciągu wysiłki nasze skierowane będą do ustalenia zgodnej, sąsiedzkiej współpracy i współżycia pomiędzy obu narodami. Jednocześnie wszakże wskazać musimy,

że tego rodzaju stanowisko, jakie zajęte zostało przez niektóre grupy polityczne w czasie ostatniej debaty w parlamencie niemieckim, czyni złą przysługę, nietylko stosunkom polsko-niemieckim, lecz również sprawie pokoju europejskiego.

Dalszą dyskusję odroczone do następnego posiedzenia, które wyznaczono na środę 26. b. m. Zapisanych do głosu jest jeszcze 6-ciu mówców.

W sprawie reformy podatku przemysł.

OBRADOWAŁA PODKOMISJA SKARBOWA.

Warszawa, 20 lutego. (PAT.) Podkomisja skarbową, pod przewodnictwem posła Swieckiego, odbyła dziś posiedzenie w sprawie podatku przemysłowego.

Wniosek Klubu Narodowego referował poseł Lewandowski, zaś projekt rządowy poseł Hołyński (BB).

W toku dyskusji kierownik ministerstwa skarbu Matuzewski zaznaczył, że duże zmiany wobec uchwalenia budżetu, wprowadzone być nie mogą, a wszystkie zmiany możliwe są zawarte w projekcie rządowym. Według tego projektu, zmniejszenie wpływów z tego podatku w latach 1930-31 przewiduje się w wysokości 32 mijony zł., a w roku 1931-32 w wysokości 90 milionów.

W dalszej dyskusji zabierali głos posłowie Brun, Kuśnier, Mianowski

i Langer. Ostatni zabrał głos poseł Idzikowski, apelując do Klubu Narodowego, aby klub ten w Senacie przyczynił się do przywrócenia preliminowanej przez rząd sumy 250 milionów zł., jako wpływów z podatków, zamiast proponowanej przez posła Rybarskiego i uchwalonej przez Sejm sumy 275 milionów, a to z uwagi na konieczność umożliwienia reformy podatku przemysłowego.

W toku dyskusji, na wniosek posła Mianowskiego, na który zgodził się minister skarbu, postanowiono zmodyfikować art. 6 w ten sposób, aby zwolnić od świadczeń przemysłowych rzemieślników, posiadających jednego tylko pomocnika.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek 25 bm. dla przeprowadzenia dyskusji szczegółowej.

Scyzja posła Strońskiego z dr. Pułkiem

NA TEMAT USTAWY SAMORZĄDOWEJ W MAŁOPOLSCE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20. lutego. (Z). Na wstępie posiedzenia komisji administracyjnej przyszło do ostrej scyzji między posłem Strońskim (BB) a posłem drem Pułkiem (Wyzw.). Wywiązała się dyskusja na temat wniosku Klubu Narodowego w sprawie odroczenia obrad nad ustawą samorządową małopolską. Poseł Paczkowski (Kl. Nar.) motywował wniosek o odroczenie względami poważnymi. Poseł Stroński poparł wnio-

sek posła Paczkowskiego, oświadcza- jąc, że projektowane ustawy małopolskie w formie przedstawionej przez p. Pułka, są szkodliwe dla ludności polskiej, niszczą słuszne jej prawa i godzą w istotę samorządu. Poseł Stroński uważa, że należy przystąpić do dyskusji nad zasadniczymi zmianami projektu komisji. Poza tem komisja obradowała dziś tylko nad ustawami dotyczącymi Kongresówki.

Alarmy nacjonalistów niemieckich.

DLA ODMIANY DOSZUKUJĄ SIĘ WPLYWÓW DUCHOWIENSTWA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20. lutego. (Z) Nacjonalistyczna „Deutsches Tageszeitung” zamieszcza alarmującą depeszę, pochodzącą rzekomo z Warszawy, w której powołując się na informacje ze strony wiarygodnej donosi, że w miarodajnych kołach polskich uważają przyjęcie przez Niemcy umów z Polską łącznie z planem Yonga za rzecz nie ulegającą wątpliwości. Mimo sprzeciwu ze strony poszczególnych posłów centrowych sprawa ta — zdaniem kół polskich — w łonie centrum miała być już dawno przesądzona. Decyzja taka zapadła już wówczas, kiedy zdecydowa-

no się odwołać min. Hermesa, aby odpowiedzialność za przesądzoną już dawno sprawę zepchnąć na innych. Osobą, którą wysunięto na pierwszy plan, ma być poseł Rauscher. W ten sposób uregulowanie kwestji wschodnich przypisać należy — jak twierdzi dziennik zdaniem kół polskich — w niemałej mierze staraniom pewnych miarodajnych kół duchowieństwa, a wyzyskanie centrum dla polityki porozumienia w powyższym znaczeniu przypisywać mają koła polskie wpływom b. nuncjusza papieskiego w Berlinie Pacellego. Poza tem — według twierdzenia kół pol-

skich, zdaniem dziennika — niemieckie koła rządowe informowane być mają o istnieniu umowy franc.-belg.-polskiej, na podstawie której opróżnienie Nadrenji nastąpić ma dopiero po zawarciu Locarna wschodniego.

Z OBRAD SEJMOWEJ KOMISJI SKARBOWEJ.

Warszawa, 20. lutego (PAT) Sejmowa komisja skarbową, pod przewodnictwem posła Kiernika, w obecności wice-ministra Starzyńskiego, oraz dyrektora departamentu Koski, uchwaliła, po referacie posła Farbsteina, wniosek posła Rasnera w sprawie wezwania Rządu, aby wydał do władz podwładnych, w myśl zapadłego w tej sprawie wyroku Sądu Najwyższego, polecenie, iż pracownice, prowadzone przez właścicieli zatrudniające 1 pracownika, nie podlegają obowiązkowi opłaty podatku przemysłowego, ani podatku od obrotu.

PROF. TOKARSKI KANDYDATEM NA MIN. OŚWIATY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20. lutego (Z) W kołach sejmowych obiegają dziś pogłoska o możliwości ustąpienia Min. oświaty Czerwińskiego. Niektóre koła wymieniają jako kandydata na to stanowisko prof. Politechniki lwowskiej Tokarskiego.

11. PAŹDZIERNIKA ŚWIĘTO PUŁASKIEGO.

N. Jork, 20. lutego (PAT) Prasa polska donosi, że Ignacy Wermiński, przewodniczący b. federacji komisji dla obchodu Pułaskiego otrzymał od rad miejskich 16 miast amerykańskich zawiadomienie, iż miasta te uchwały rezolucję żądającą od kongresu wydania ustawy o ustanowieniu dnia 11. października każdego roku jako święta im. Pułaskiego.

AKCJA PRZECIWRELIGIJNA NIE USTAJE.

Mińsk, 20. lutego (AW) Akcja przeciwko duchowieństwu katolickiemu oraz religii coraz bardziej się rozszerza. Ostatnio zostały zamknięte kościoły w Kojdanowie, Płaszowie, Traszewszczyźnie Maciejowicach i Klemieszewie.

N A D E S Ł A N E.

Podziękowanie.

Serdecznie dziękuję WPanu Dr. D. Sassowerowi, operatorowi, za pomyślne bezinteresowne przeprowadzenie ciężkiej operacji, jakoteż za staranną opiekę — WPanu Dr. S. Albinowi, Dyrektorowi Sanatorium „Vita” za również bezinteresowną asystę i życzliwość, wkońcu WPann Dr. S. Blutrzechowi, asystentowi Sanatorium „Vita” za przyjacielskie zajęcie się moją osobą podczas choroby.

Władysław Porański
emerytowany starosta

Podziękowanie.

Za opiekę pełną poświęcenia i niezwykłą troskliwość, którą otoczyli mnie WPanowie Dr. Lesław Węgrzynowski i Dr. Witold Lewicki podczas ciężkiej choroby w sanatorium w Hołosku wielkim, składam Im podziękowanie płynące z głębi serca.

Im tylko i Ich głębokiej wiedzy lekarskiej i niezwykłej humanitaryzmu, z którym oddają się na usługi cierpiących, zawdzięczam znaczną poprawę stanu zdrowia. Dlatego też nie mogąc wywdziżyć się w żaden inny sposób, przesyłam Im na ten miejscu serdeczne „Bóg zapłać”.

Elżbieta Kromer.

DZIEŃ P. PREMIERA.

Warszawa, 20 lutego. (PAT.) Pan Prezes Rządu Ministrów prof. Bartel przyjął w godzinach rannych ministra rolnictwa p. Jantę - Polczyńskiego, a następnie ministra spraw wewnętrznych Józefskiego. W godzinach wieczornych p. Premier, wraz z małżonką, wziął udział w obiedzie, wydanym w ambasadzie angielskiej przez ambasadora W. Brytanji, Lorda Erskine.

MIN. PRYSTOR CHORY.

Warszawa, 20. lutego. (AW). Min. pracy p. Prystor z powodu choroby przerwał urzędowanie. Wobec nieobecności wiceministra tego resortu gen. Hubickiego (który bawi na inspekcji w Krakowie), chorego ministra zastępować będzie dyrektor Departamentu O. Społ. p. Lubartowski.

ZGON MJR. SUSZYŃSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20. lutego (st) Dziś w nocy zmarł w Warszawie mjr. Gustaw Suszyński. Był on jednym z najlepszych polskich kawalerzystów, należał do 1. p. strzelców konnych, szczególnie odznaczył się podczas wojny w 1920 r.

ROZSZERZENIE STRAJKU PRACOWNIKÓW ŻYD. BANKÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20. lutego (st) Dziś w południe rozpoczął się strajk solidarnościowy pracowników żydowskich banków współdzielczych w Warszawie na tle zażądania, który trwa od dłuższego czasu między zarządem z pracownikami Banku drobnego kupiectwa przy ul. Długiej 37. Dziś przystąpiło do strajku w różnych mniejszych bankach i instytucjach współdzielczych około 300 pracowników. Jak informują elementy komunistyczne próbują strajk rozszerzyć i nie dopuszczają do pracy tych, którzy chcą pracować. Władze bezpieczeństwa wydały zarządzenia, by zapewnić ochronę tym, którzy strajkować nie chcą.

ARESZTOWANIE PROWODYRÓW PPS. LEWICY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20. lutego (st) Organy policji państwowej w Chrzanowie w województwie krakowskim aresztowały pod zarzutem kolportowania odezw PPS. lewicy, prezesa komitetu miejscowego P. P. S. lewicy Piotra Gębka i członka tej partii Jakóba Genarda. Odezwy te pt. „PPS. lewica do robotników, chłopów i uciskanych narodów w Polsce“, wydane były przez komitet centralny PPS. lewicy i wzywały do walki z białym terrorem i demonstracją ulicznych. Plik odezw skonfiskowano, resztę agitatorzy zdążyli już rozdać.

WIEC PPS. LEWICY ZAKAZANY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20. lutego (st) Komisarjat rządu miasta Warszawy zakazał odbycia wiecu zwołanego na jutro przez lewicę PPS. z okazji odbywającego się procesu politycznego w Sosnowcu.

Kasyno w Jastarni

„ŻEGLUGA POLSKA“ WYKAZUJE RUCHLIWOŚĆ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20. lutego. (st). Państwowe przedsiębiorstwo „Żegluga Polska“ przystępuje w najbliższym czasie do budowy w porcie Jastarni kasyna, w którym będzie się mieścić kawiarnia i dancing. W związku z coraz

„Kopernik-Marysienka“ Dziś wielka wspaniała Premiera

Najznakomitsze artystki świata, błyszczące gwiazdy ekranu: Anna May Wong, Olga Czechowa i Warwick Ward bohater „Variete“ i „Niny Petrowny“ w najnowszym potężnym 16-akt. erot. filmie p. t.

PRZED WYROKIEM

Dramat z życia współczesnych małżeństw reżyserji Henryka Gallona. Uznpełni najnowszy tygodnik aktualności „Miss Polonja“ Zofja Batorycka i Ludwik Solski. Początek o godz. 3-ciej.

Na froncie kolektywizacji

TOCZY SIĘ UPORCZYWA WALKA.

Mińsk, 20. lutego. (AW). Jak się okazuje, panująca tu od pewnego czasu niezwykła śmiertelność wśród bydła pochodzi stąd, że włościarze umyślnie morzą głodem bydło, aby uniknąć przeprowadzanej przez sowjety kolektywizacji. Ponieważ bydło jest przymasowo ubezpieczone, włościarze otrzymują stawki asekuracyjne. Wobec tego władze sowjeckie poleciły, aby w przypad-

ku ustalenia głodzenia bydła, stawek asekuracyjnych włościamom nie wypłacano.

Moskwa, 20. lutego. (AW). Według oficjalnych danych, w ciągu ostatnich 3 miesięcy na wsi zanotowano 600 napadów włościan przeciwko kolektywizacji na urzędników sowjeckich, przyczem w 480 wypadkach dokonano zabójstwa.

Przewiezenie zwłok konsula Duarte

ODBYŁO SIĘ PRZY LICZNEJ ASYŚCIE CIAŁA DYPLOMATYCZNEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20 lutego. (st) W zakładzie anatomji dokonano dziś rano pod kierunkiem prof. Lota zabalsamowania zwłok konsula meksykańskiego p. Duarte, oliary tragicznej katastrofy samochodowej pod Wilanowem. Wyprowadzenie zwłok z zakładu anatomji do kościoła św. Krzyża nastąpiło o godz. 11 przedpołudniem w asystencji duchowieństwa katolickiego.

Za trumną postępowali poseł Chile p. Becerra, gen. konsul Stanów Zjedn. Cole, gen. konsul Hiszpanji Albella Y Ande, konsul brazylijski Kieszkowski, konsul argentyński Wallace, konsul Paragwaju Kucbel.

Z ramienia Min. spraw zagran. wziął udział w wyprowadzeniu zwłok radca Małkowski. Na konsulacie meksykańskim spuszczone flagę państwową do połowy. Pogrzeb zabitego szofera Ulasa odbędzie się na koszt konsula hon. meksykańskiego p. Brygiewicza. Małżonkowie Brygiewiczowie zostali wczoraj wieczorem przewiezieni z lecznicy do domu, gdzie zostają pod opieką lekarzy. Brat kons. Brygiewiczowej Gałunow, którego stan zdrowia jest bardzo ciężki, został dziś przewieziony ze szpitala do lecznicy „Omegi“, gdzie poddany został ryzykownej operacji.

Pogoń i Legja mistrzami grup

W PIĄTEK ROZPOCZYNAJĄ SIĘ GRY FINALOWE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Krynica, 20. lutego.

Zawody czwartkowe Legja-Czarni miały prawdziwie dramatyczny przebieg. Drużyna lwowska walcząca z niebywałą ambicją dotrzymała pretendentowi do wicemistrzostwa kroku przez pełnych 45 minut. Z chwilą jednak gdy przy stanie 2:2 za rządzoną została dogrywka było dla wtajemniczonych rzeczą jasną, że sytuacja Czarnych znacznie się pogarsza. Jednym z mankamentów bowiem drużyny lwowskiej jest brak odpowiednich graczy rezerwowych, którzyby kwalifikacjami swymi dorównali głównemu trzonowi. W tym wypadku ciężar walki spoczywa prawie cały czas na podstawowej szóstce od której trudno wymagać, by dysponowała jeszcze zapasowymi siłami

na tak nieprzewidziany wypadek jak dogrywka.

Już w pierwszych minutach dogrywki ujawniło się przemęczenie Czarnych, wzrastające z biegiem czasu. Kwestja zwycięstwa Warszawiaków była zatem przesądzoną. Zapewniły im ją dwie bramki, na które przeciwnik nie mógł już replikować.

Czarnym nie udało się wprowadzić zapewnić sobie praw udziału we finale, niemniej jednak podstawa ich zasługuje na pełne uznanie. Wykazali oni dowodnie, że Lwów dysponuje dzisiaj poważnym rezerwoarem dobrych graczy hokejowych i ma tem samem pełne prawo domagać się odpowiedniego uwzględniania go przez naczelną władze.

Katastrofalna sytuacja magistratu kieleckiego.

ALARMUJĄCE MEMORJAŁY O POMOC.

Warszawa, 20. lutego. (AW). M. S. Wewn. i Min. Skarbu otrzymało alarmujące memorjały z prośbą o pomoc. Memorjały te pochodzą od magistratu kieleckiego, który bez 2 milionów natychmiastowej pomocy nie może dalej

Mistrzem grupy A została Legja, która jak co roku walczyć będzie z Pogonią o tytuł wicemistrza a może i mistrza. Pogoń uporała się w środę z Polonią 2:0 i zdobyła temsamem wszystkie sześć możliwych punktów.

W dniu jutrzejszym t. j. w piątek walczyć będzie najprawdopodobniej AZS z Pogonią, w sobotę AZS z Legją a w niedzielę Pogoń z Legją.

W chwili gdy nadajemy telefonogram sprawa nie jest jeszcze przesądzoną. Zawody odbędą się prawdopodobnie dopiero o 21-cj wieczorem.

Czarni grać będą z AZSem wileńskim o czwarte względnie o piąte miejsce.

POSEŁ RAUSCHER W DRODZE DO BERLINA.

Warszawa, 20 lutego. (PAT.) Dziś o godz. 9.50 poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzeszy Rauscher wyjechał do Berlina.

WARSZAWA—WROCŁAW

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20. lutego (st) W okresie Targów Lipskich od 29. lutego do 10. marca kursować będą wagony bezpośredniej komunikacji Warszawa—Wrocław z przedłużeniem do Lipska. Wagony te odchodzić będą z Warszawy o godzinie 20.30, a przybywać będą do Lipska o 8.16.

SŁOWACKIE STRONNICTWO LUDOWE BOJKOTUJE UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWE.

Praga, 20. lutego. (PAT.) 20. b. m. odbędzie się uroczystość 10-lecia konstytucji czechosłowackiej. Kluby poselskie i senackie słowackiego stronnictwa ludowego postanowiły nie brać udziału w tych uroczystościach, motywując krok swój tem, że umowa pittsburska między Czechosłowacją a Słowacją, gwarantująca Słowacji autonomję, nie została dotychczas wcielona do konstytucji.

BYRD W DRODZE DO DOMU.

N. Jork, 20. lutego. (PAT.) Wsiadając dziś rano o godz. 9.20 według czasu anarktycznego na statek „City of New York“ ekspedycja Byrda pozostawiła w obozie samoloty, oraz inne materiały wartościowe. Zabrano jednak wszystkie materiały, dotyczące przeprowadzonych w ciągu z górą roku badań naukowych.

BLAŻEŃSTWA LITIEWSKIE NIE USTAJĄ

Kowno, 20. lutego. (AW). Jak się okazuje, podczas ostatnich uroczystości na Litwie w dniu 16. lutego w Szanicach na przedmieściu Kowna został uroczystie poświęcony sztandar, który ma prowadzić „Zwycięskie hufce Litwinów“ w marszu na Wilno. „Po odebraniu Wilna“ Litwini mają zaatakować ten sztandar na Górze Zamkowej.

APOLLO! Ostatnia sposobność! **JUTRO W SOBOTĘ i POJUTRZE**
W NIEDZIELĘ o godz. inie 11:30. **KORZYSTAJCIE Z OKAZJI.**

2 PORANKI **SPIEWAJĄCY BŁAZEN**
Filmu dźwięków.



Dzieci, odżywiane

**FOSFATYNA
FALIERA**

mają zawsze świeże różowe policzki, dobrze rozwinięte mięśnie i zdrowy wygląd. Niezrównanej dobroci mączka odżywcza jest wszędzie do nabycia.

Chautemps tworzy gabinet francuski.

W piątek oczekuje się ustalenia listy.

Paryż, 20. lutego. (PAT). Doumerque powierzył Chautemps misję utworzenia gabinetu.

Chautemps, opuszczając Pałac Elizejski po otrzymaniu misji tworzenia gabinetu oświadczył dziennikarzom, że dążyć będzie od utworzenia rządu koncentracyjno-republikańskiego, podejmie natychmiast rozmowy z przedstawicielami poszczególnych partji i jeszcze w dniu dzisiejszym udzieli prezydentowi republiki ostatecznej odpowiedzi.

Chautemps liczy lat 45 i ma za sobą zwykłą karierę polityka francuskiego. Piastował on kolejno godność członka Rady Generalnej, burmistrza i deputowanego. W rządzie Herriota był on min. spr. wewn.

Paryż, 20. lutego. (PAT). Chautemps, przewodniczący stronnictwa radykalno-socjalistycznego, który otrzymał misję utworzenia gabinetu, ma złożyć Doumerguowi ostateczną odpowiedź o godz. 18.30. Chautemps oświadczył, że jest stanowczo zdecydowany doprowadzić do pomyślnego wyniku powierzone mu zadanie.

U Tardieu i Brianda.

Paryż, 20. lutego. (PAT.) Chautemps rozpoczął dziś popołudniu naradę z różnymi osobistościami politycznymi, między innymi z Maurice Sarraut, Caillaux Malvy, Quennille, Chauvet, Danielou, Loucher i Herriot. O godz. 18.30 Chautemps udał się do Izby deputowanych celem wzięcia udziału w posiedzeniu grupy socjalistów radykalów, następnie złożył wizyty Tardieu i prezydentowi Doumergue.

Paryż, 20. lutego. (PAT.) W czasie narad Chautemps z Tardieu zaproponował tekę ministra marynarki oraz wiceprezjdum ardy ministrów, co umożliwiłoby mu kierowanie w dalszym ciągu pracami delegacji francuskiej w Londynie. Tardieu nie odmówił kategorycznie, lecz poczynił liczne zastrzeżenia.

Chautemps złożył również wizytę Briandowi, któremu zaproponował tekę ministra spraw zagranicznych. Jak się zdaje, Briand, nie odmówi przyjęcia teki i obiecał nawet udać się do Tardieu, celem przedstawienia mu ważności sprawy kontynuowania jedności kierownictwa delegacji w Londynie.

Paryż, 20. lutego. (PAT.) Chau-

temps przyjął ostatecznie misję utworzenia gabinetu. Wobec przedstawicieli prasy oświadczył on, iż Briand wyraził zgodę na współpracę w jego gabinecie, Tardieu natomiast odmówił tej współpracy.

Paryż, 20 lutego. (PAT.) Chautemps kontynuować będzie jutro, w związku z przyjęciem misji utworzenia gabinetu, rokowania. Jest on zdania, że w dniu jutrzejszym uda mu się utworzyć gabinet.

Optymizm lorda Rothermere

NOWA PARTJA OSŁABI KONSERWATYSTÓW.

Londyn, 20. lutego. (PAT). Sensacja w kołach politycznych wywołało ogłoszenie przez lorda Heaverbrocka tworzenia „Zjednoczonego stronnictwa imperium“. Projekt podtrzymały dzisiejsze wydania poranne prasy drugiego magnata wydawniczego, lorda Rothermere.

Utworzenie nowego stronnictwa politycznego, opartego na tak wielkich wpływach, uważają tutaj za groźbę dla spójności stronnictwa konserwatywnego.

„United Empire Party“ różni się od stronnictwa konserwatywnego tem, że popiera otwarcie opodatkowanie artykułów żywnościowych, pochodzących z poza Imperjum.

Rothermere jest zdania, że nowe stronnictwo zyska w sobie w przyszłych wyborach powszechnych większość w kraju i będzie pretendowało co najmniej do połowy mandatów w Izbie Gmin.

Nowe ofiary G. P. U.

WYKRYCIE RZEKOMEJ ORGANIZACJI KONTREWOLUCYJNEJ.

Charków, 20. lutego. (AW) GPU. ogłosiło komunikat o rzekomem wykryciu nowej organizacji kontrewolucyjnej i rzekomo szpiegowskiej w mieście Kamienskoje na Ukrainie. Na czele tej organizacji mieli znajdować się 2 księża katolicycy Rosenbach i Huli, oraz Polacy Pietkiewicz i Lachowicz. Wszyscy oni wraz z księżmi zostali aresztowani.

GPU. zarzuca księżom, że organizowali konspiracyjne szkoły polskie na Ukrainie, utworzyli cały szereg świetlic i domów katolickich. Poza tem zarzuca im, iż znajdowali się w kontakcie z władzami polskimi, oraz że utworzyli na Ukrainie komitet pomocy wię-

źniom na Wyspach Sołowieckich. — Księżom grozi kara śmierci. Majątek ich oraz kościoły zostały opieczetowane. Podczas zamykania kościołów wystąpiła przeciwko „Krasnoarmiejcom“ ludność polska, która została rozpe-dzona. Przeszło 20 osób, w tej liczbie kilka kobiet, zostało również aresztowanych.

Moskwa, 20 lutego. (AW) W Samarze aresztowano około 100 osób, oskarżonych o przynależność do kontrewolucyjnej organizacji, składającej się z Tatarów. Wśród aresztowanych znajduje się b. oficer i dowódca samarskiego okręgu wojennego Martynow

Rząd Rzeszy wytrwa na powziętem stanowisku

UKŁAD Z POLSKĄ UZYSKA WIĘKSZOŚĆ W REICHSTAGU.

Berlin, 20. lutego. (PAT). Urzędowo donoszą: Gabinet Rzeszy na dzisiejszym posiedzeniu, wysłuchawszy sprawozdania ministra Curtinsa o dotychczasowych wynikach narad poli-

tycznych w komisjach parlamentarnych nad planem Younga i nad polsko-niemiecką umową likwidacyjną, postanowił, zgodnie z wywodami ministra spraw zagranicznych, pozostać przy decyzjach, poprzednio powziętych w tej sprawie.

Berlin, 20. lutego. (PAT). Półurzędowo donoszą, że berlińskie koła polityczne wyrażają zadowolenie z powziętej przez rząd Rzeszy uchwały, która oznacza łączność polityczną pomiędzy umową warszawską a planem Younga. W kołach politycznych wskazują na to, że w ten sposób udało się usunąć niebezpieczeństwo odroczenia terminu wejścia w życie całego kompleksu umów haskich, a pozatem za-

pewnić żywiołowi niemieckiemu w Polsce ochronę, przynajmniej w granicach możliwych do osiągnięcia.

Na szczególną uwagę zasługuje przytem kwestja, czy możliwe będzie przeprowadzenie umowy haskiej w Reichstagu przy zachowaniu junctim z umową warszawską.

Przed kilkoma dniami — podkreśla komunikat — partja ludowa i centrum okazały tendencję przeciwko utworzeniu wspomnianej łączności, kontakt jednak, nawiązany przez rząd z obradującymi obecnie nad sprawą haską komisjami, spowodował zmianę poglądów.

Wedle przypuszczeń berlińskich kół politycznych, gabinet Rzeszy, w każdym razie upewnił się co do tego, że układ z Polską, mimo utworzenia junctim, uzyska większość w Reichstagu. W końcu komunikat wskazuje, że koła poinformowane kategorycznie zaprzeczają informacjom o podjęciu w Paryżu i Warszawie kroków dyplomatycznych w sprawie usunięcia junctim. Niemieckie koła polityczne wskazują, że gabinet Rzeszy nie mógł powziąć takiej decyzji, zarówno ze względów rzeczowych, jak i ze względu na dotychczasowe stanowisko rządu Rzeszy w tej sprawie.

W GENEWIE NIC... DOBREGO.

Genewa, 20. lutego. (PAT.) Ag. Telegr. Na dzisiejszym zebraniu konferencji w sprawie rozejmu celnego, prowadzono dalszą dyskusję ogólną. Nastroj wśród kół konferencji jest bardzo pesymistyczny z tego powodu, że liczni delegaci zachowują względem projektowanej umowy stanowisko odmowne. W ogólnej dyskusji w sprawie rozejmu celnego zabierali głos delegaci portugalski, holenderski, luksemburski, estoński i węgierski, wypowiadając się zasadniczo za zawarciem porozumienia.

NA DUNAJU WYWRÓCIŁA SIĘ BARKA.

Bukareszt, 20. lutego (PAT) Na Dunaju, koło Calarashi przewróciła się z powodu burzy barka, przyczem 11 osób utonęło; dwóm wiosłarzom udało się uratować.

PRZYKŁADOWA KARA.

Bukareszt 20. lutego (PAT) Trybunał tuł. wydał wyrok w sprawie b. dyrektora prefektury policji Milosiego, oskarżonego o znęcanie się na jednym z aresztowanych w związku ze śledztwem o zamach przeciwko ministrowi spraw wewnętrznych Vajda Voevod. Milosi został skazany na grzywnę w wysokości 5000 lei oraz 3.000 lei odszkodowania

TAJEMNICZA CHOROBA W HAMBURGU.

Berlin, 20. lutego (AW) W hamburskiej fabryce lamp roentgenowskich zachorowało 3 robotników na tajemniczą chorobę. Wszyscy trzej stracili przytomność, głowy poczęły im puchnąć. Objawom tym towarzyszą wielkie bóle i gorączka.

KONFERENCJA IMPERJALNA 30. WRZEŚNIA BR.

Londyn, 20. lutego (PAT) Mac Donald oświadczył w Izbie Gmin, że kolejna konferencja imperjalna zbierze się w Londynie dnia 30. września br.

CHCESZ PÓJŚĆ

ZA DARMO
do kina „PALACE“

Poszukaj swego nazwiska !!
w naszym dziale inseratowym !!

Z Miejskiej Rady Przybocznej.

Oplaty gminne na nowy rok budżetowy

Miasto ma już nowych opiekunów społecznych.

Lwów, 21. lutego.

(pp). Wczorajsze posiedzenie Rady Przybocznej zagażał zast. kom. prof. Obmiński, poczem dr. Brzeski im. Rady Przybocznej złożył nast. deklarację:

„Pojawiła się w niektórych pismach warszawskich i w niektórych lwowskich wiadomość, iż poseł Hausner w dyskusji nad t. zw. aferą, progową ministerstwa komunikacji, imputował w dniu 18. bm. na plenum Sejmu b. ministrowi Romockiemu postawienie prof. Nadolskiemu w okresie przed objęciem przez niego obowiązków prezydenta miasta Lwowa zarzutu łapownictwa. Poseł Romocki złożył natychmiast oświadczenie, iż żadnych zarzutów w stosunku do p. Nadolskiego nie stawiał, a z działalnością jego wogóle się nie stykał. Zanim podobne oświadczenie złoży również b. minister Moraczew-

ski, którego nazwisko było również wymieniane przez niektóre dzienniki jako tego, na którego powoływał się w odnośnym ustępie swej mowy poseł Hausner, Rada Przyboczna Komisarza Rządu we Lwowie, mając na uwadze stwierdzoną przez siebie od szeregu miesięcy trwającej współpracy, główną zaletę p. prof. Nadolskiego, jego prawy i nieskazitelny charakter, chcąc dać p. komisarzowi rządu prof. Nadolskiemu zadośćuczynienie moralne wobec wyrażonej krzywdy, wyraża mu pełne uznanie i zaufanie i zarazem najżywsze ubolewanie, że człowiek wyższy ponad wszelkie podejrzenia, mógł się stać ofiarą tak nieuczynnych ataków”.

Kom. prof. Nadolski przyjął to oświadczenie z podziękowaniem do wiadomości.

zł., jeden pies łańcuchowy wolny od opłaty, 2-gi — 10 zł., za każdego następnego o 10 zł. więcej.

(Podczas tego referatu dyr. Suesser rzuca pytanie: — a jamnik na łańcuchu ile kosztuje?... — co wywołuje na sali salwę śmiechu).

Nowi opiekunowie społeczni.

W związku z wprowadzeniem w życie instytucji **opiekunów społecznych**, przedstawił **ka. prof. Szydelski** wnioski na wybór **9 opiekunów okręgowych 94 obwodów**. Przedłożony skład osobowy zatwierdzono.

Zamknięcie rachunkowe za rok 1928 - 29 Miejsk. Zakładów wodociągowych 94 obwodowych. Przedłożony składowy, przyjęło do wiadomości i wyrażono **dyr. Aleksandrowiczowi uznanie i podziękowanie za jego owocną działalność**. Przy okazji tego referatu r. Rosenkranz zwrócił się do Zarządu miasta o ostateczne **uregulowanie opłat wodociągowych i kanałowych**.

Wybrano Zarząd M. K. O., złożony

Sprawę opłat kopytkowych referował r. Kupczyński. Uchwalono pobór według nowego statutu w dotychczasowej wysokości.

Obniżono opłaty za zużycie urządzeń rzeźnianych oraz za nadzór sanitarno weterynaryjny (ref. dr. Rosenkranz), z referatu r. Irzyka uchwalono dodatkowy kredyt dla Rzeźni miejskiej, z referatu dra Przygodzkiego uchwalono spłacić zaciągniętą w r. 1907 w Galic. Kasie Oszcz. pożyczkę na Bourlardówkę, skonwertowaną na 32 tys. zł. w 10 ratach rocznych z dochodów Zakładu św. Łazarza.

Fatalne warunki bezpieczeństwa twa we Lwowie.

R. Maksymowicz wniósł następnie interpelację w sprawie **fatalnych warunków bezpieczeństwa mienia, panujących we Lwowie**. Niema dnia, aby nie było, zwłaszcza w śródmieściu, kilku lub kilkunastu włamań i kradzieży w sklepach i mieszkaniach prywatnych, a użerzenie posterunkowego, pełniącego służbę na ulicach, należy do rzadkości. Mowca zapytuje, jakie kroki zapobiegawcze zamierza zastosować Zarząd miasta, aby **uchronić kupiectwo i mieszkańców przed inwazją złodziejską**.

Wicekom. prof. Obmiński oświadczył, że w najbliższym czasie zaprosi na konferencję w tej sprawie **reprezentantów Starostwa grodzkiego**.

R. Biibel postawił wniosek nagły, ze względu na trudne położenie gospodarcze, w kierunku **obniżenia podatków, rozłożenia zaległości na raty i odpisania procentów zwłoki**.

Kom. Nadolski oświadczył, że zwoła w tej sprawie ankietę ze **współdziałaniem sfer gospodarczych oraz reprezentantów Izby skarbowej**.

Następnie z porządku dziennego z referatu r. Höflingera przyznano urzędnikom Magistratu za **pełnienie czynności w godzinach pozaurzędowych**, tj. udział w komisjach osobne wynagrodzenie w wysokości **10 do 15 zł.**

Sprawę dodatku gminnego do państwowego podatku przemysłowego na r. 1930, przedstawioną przez tego samego referenta, odesłano z powrotem do komisji budżetowej.

Oplaty za psy podniesiono.

W myśl wniosku referenta r. Buszka uchwalono opłaty za psy na r. 1930-1931 w następującej wysokości: za 1-go psa 20 zł., za 2-go 60 zł., za 3-go 100

Uchwały Zarządu dzielnicowego Ch.-D. we Lwowie

W SPRAWIE STANOWISKA RELIGII W PAŃSTWIE I SZKOLE, ORAZ SEJMOWEGO PROJEKTU USTAWY SAMORZĄDOWEJ.

Lwów, 21 lutego.

Otrzymałmy następujące pismo, z prośbą o umieszczenie:

Zarząd Dzielnicowy Chrześcijańskiej Demokracji na posiedzeniu dnia 17 lutego br., po dokładniejszym omówieniu **stanowiska religii w państwie i w szkole**, w zrozumieniu wielkiej doniosłości, jaką ma dla wychowania młodzieży i dla moralności społecznej religia, w szczególności religia katolicka, daleki od wygrywania sprawy religijnej dla interesów partyjnych, a z dbałości jedynie o interes publiczny narodu i państwa, wobec lekceważenia wpływu religijnego, często nawet przez czynniki rządowe, wyraża gorące uznanie Klubowi Ch. D. w Sejmie za poruszenie tej sprawy w czasie debaty budżetowej i za wezwanie rządu do należytego ustosunkowania się do nauki religii w szkołach.

Zarząd Ch. D. stwierdza, że jest obowiązkiem wszystkich kół katolickich walczyć przeciw dążnościom **wolnomyślnym, które chciałyby usunąć re-**

ligię z życia publicznego.

Zarząd Dzielnicowy wzywa Klub, aby w dalszym ciągu energicznie stał w Sejmie na straży religijnego wychowania młodzieży i domagał się od rządu, by miał należyte zrozumienie dla ważności tej nauki w życiu państwa i narodu.

Zarząd Dzielnicowy Chrześcijańskiej Demokracji we Lwowie na posiedzeniu w dniu 17 lutego br. 1) stwierdza, że uchwalony w Komisji administracyjnej Sejmu projekt ustawy samorządowej **szkodliwy w najwyższym stopniu interesom państwowym i narodowym w Małopolsce Wschodniej**; 2) żąda zabezpieczenia wspomnianych interesów państwowych i narodowych w Małopolsce Wschodniej drogą **odrębnego dla tej części kraju ustawodawstwa samorządowego**;

3) w tym celu domaga się odesłania wspomnianego projektu ustawy z powrotem do Komisji administracyjnej.

APOLLO! Dziś z powodu koncertu tylko 2 seansy o 3 i 5:15
SKRZYDLATA FLOTA z RAMON NOVARRO
Na I-szy program przed 3-cią CENY NORMALNE.

Bandyta Staśkiewicz symuluje warjata.

ZOSTANIE ODDANY POD OBSERWACJĘ DO ZAKŁADU W GRODZISKU

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20. lutego. (st) Krwawa zbrodnia Hipka Warjata i jego spółników, która tak silnie wywołała wrażenie w Warszawie, dziś po raz drugi znalazła się **na wokandzie sądowej**.

Na wstępie dzisiejszej rozprawy nie samowile wrażenie robił **groźny bandyta Marjan Staśkiewicz**, dawny kompan i przyjaciel bandyty Zielińskiego. Twarz jego wynędzniała i blada, usta otwarte i oczy bez wyrazu, wywołują powszechną ciekawość. Po kuluarach krąży pogłoski, że **Staśkiewicz symuluje warjata** i rzeczywiście na pytania sądu odpowiada **bezmąsłnie ciągle: tak, kiwając przytem głową**. obrońca jego na wstępie zgłasza wniosek o poddanie go **badaniom psychiatrów**. Sąd postanowił zażądać informacji z więzienia **co do zachowania się oskarżonego**.

Po dłuższej przerwie odczytane zostało pismo naczelnika więzienia, z relacji którego wynika, że **Staśkiewicz nie przyjmuje od kilku dni pokarmu i zachowuje się jak warjat**. Poddany pod obserwację lekarską, przeciwsta-

wia się wszelkim pytaniom. W więzieniu uważają go za symulanta. Wczoraj **Staśkiewicz prowokował awanturę w więzieniu wespół z innym aresztantem**. Naczelnik uważa, że chodzi mu o dostanie się do szpitala, gdzie niema tak ścisłego dozoru i **wszystko sprzyja ucieczce**. Okazało się, że ma on 37.4 stopni gorączki i lekarze podejrzewają chorobę płucną i oskarżają się na **niemożliwienie badania**. Na wniosek prokuratora sąd nakazuje **niezwłocznie zbadać Staśkiewicza przez dwóch psychiatrów pułk. dra Nelkena i dra Wicherta**. Zarządzono przerwę, po której lekarze doszli do wniosku, że dla zdemaskowania symulacji wskazane jest skierowanie go do **zakładu dla umysłowo chorych w Grodzisku**. Staśkiewicz zostanie poddany **szczegółowej obserwacji**. Staśkiewiczowi — jak wiadomo — grozi **kara śmierci**. Wobec postanowienia poddania Staśkiewicza pod obserwację, sąd okręgowy po raz drugi rozprawę odroczył.

Pola Negri skarży dziennikarza

ZADA PÓŁ MILJONA FR. ZA STRATY MORALNE.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20. lutego. (st). **Pola Negri** obrażona aluzjami pewnego dziennika paryskiego, który pisząc o zakwestjonowaniu naszyjnika z pereł przez berlińskiego impresario artystki, wyraził przypuszczenie, że wszystko to było **umówionym trickiem reklamowym**

— zaskarżyła go do sądu i sprawę powierzyła jednemu ze znanych **advokatów paryskich**. Artystka żąda od podejrzanego dziennikarza **pół miliona fr. odszkodowania za straty moralne**, spowodowane jego insynuacjami.

Na marginesie.**Paradoksy prawnicze.**

Lwów, 21 lutego.

Jest rzeczą godziwą i zrozumiałą, gdy Generalna Prokuratorja broni interesów Państwa. Ale jest „modus in rebus”. Czyli, że spełniając swój obowiązek nie wolno jej ani siebie, ani Ministerstwa skarbu, a w danym wypadku Państwa kompromitować. Bo przecież Prokuratorja zastępuje i jedno i drugie. Gdyby zaś zaszedł taki incydent, powinna być przez swą władzę pociągnięta do odpowiedzialności, jak pierwszy lepszy adwokat przez Izbę adwokacką, gdyby swój zawód ośmieszył. Przecież zastępca Prokuratorji generalnej jest wobec Sądu taką samą „stroną”, jak adwokat X. zastępujący pana Y.

Obecnie przed Sądem najwyższym jest na wokandzie pretensja p. Uszyckiego, córki powstańca z r. 1863, zesłanego i zmarłego na Sybirze, o zwrot majątku ojcowskiego, skonfiskowanego przez rząd rosyjski za udział w powstaniu. Przed wymienionym sądem, według listu Juliana Świącickiego, historyka i prezesa stowarzyszenia powstańców, pp. zastępcy Generalnej Prokuratorji Państwa, mieli powiedzieć, (relata refero!), że **kary wymierzone przez władze rosyjskie na cześć ników powstań polskich, były aktami legalnymi i że Rząd polski nie ma obowiązku oddawania majątków skonfiskowanych, gdyż dostał je traktatem od bolszewików...**

Konsekwentnie więc nie tylko wywiezienie p. Uszyckiego i skonfiskowanie jego majątku było legalne, ale legalną była także działalność Murawiewa - Wieszatela, legalnym było wymoszczenie kośćmi polskimi szlaków sybirskich.

Podobna argumentacja, o ile ona (ciągle się zastrzegam!) była użyta, wyglądałaby na niesmaczny żart ze strony rabulistycznie wytresowanego prawnika lub nieprawnika, który zagalopowawszy się już raz, powinien stwierdzić, że „iure facti”, czy prawem silniejszego rozbiory Polski były legalne. Całkiem bo proste rozumowanie:

Jeżeli Rosja karała legalnie powstańców, powstania były nielegalne. Jeżeli zaś powstania były nielegalne, legalne były rozbiory. Jeżeli zaś legalne były rozbiory, nielegalne było istnienie Polski przedrozbiorowej itd. „ad absurdum”!

A teraz nieco analogji historycznej: Ustawą z roku 1908 Prusy wprowadziły w zaborze pruskim, a na ziemiach polskich, przymusowe wywłaszczenie majątków ziemskich. W ustawie nie było „explicite” powiedziane, że chodzi tu o wywłaszczenie Polaków, choć przeciw nim ustawa była skierowana. Było to bezprawie, które oburzyło całą Europę, aczkolwiek ustawa do końca wojny zaledwie w kilku wypadkach była zastosowana. Europa jednak zapamiętała ją, albo sobie przypominała w traktacie wersalskim. Traktat potępił exterminacyjną ustawę przez przyznanie nam prawa przymusowego likwidowania niemieckich majątków ziemskich i przedsiębiorstw przemysłowych, które powstały po roku 1908 na terytorjum b. dzielnicy pruskiej. Są tu więc dwie różne miarki i to niesłuszne. Czy bowiem z krzywdy cudzej zysk materialny ma państwo, czy czoło wiek prywatny — jest rzeczą obojętną, chyba, że zgodzimy się na definicję

Policję zaalarmował okrzyk**MORDERSTWO przy ul. Kętrzyńskiego.****Nóż ugrzązł w piersi kołtanka.**

Lwów, 21 lutego.

(—) Wczoraj około godz. 10-tej przed południem mieszkańcy VI dzielnicy, a w szczególności zamieszkali w sąsiedztwie pl. Unji Brzeskiej, zostali zaalarmowani wieścią o morderstwie, które wydarzyło się w rzeczywistości przy ul. Kętrzyńskiego 60. Zawiadomiony o tym fakcie nasz sprawozdawca, udał się natychmiast pod wskazanym adresem, a po przybyciu tam, zastał już urzędujących funkcjonariuszy policji państwowej, a to: kierownika Wydziału śledczego, kom. Schwarza, kierownika I. Brygady, aspiranta Balickiego, kierownika VI Komisarjatu P. P.,

kom. Szczyrkowa i jego zastępcę p. Gyera, oraz kilku wywiadowców. Do koła domu, w którym rozegrała się przed chwilą krwawa tragedia, zgromadziły się tłumy mieszkańców sąsiednich realności i żywo komentujących wypadki.

Wechodzimy do małej stancyjki w przybudówce tej realności i widzimy leżące na ziemi już martwe zwłoki 33-letniego mieszkańca tej stancyjki, Jana Kołtyka. Obok zwłok stoją jego rodzice, dając wyraz swej głębokiej rozpaczy, a w kącie zawodzi wśród stawianych jej pytań przez funkcjonariuszy policyjnych sprawczyńi tragicznego

wypadku, 20-letnia Aniela Zaprzalą.

Dowiadujemy się, że zabity to Jan Kołtyk, z zawodu murarz, a de facto niebieski plak, który pracował nietyle przy budowie domów, ile przy rozbijaniu mieszkań. Z tego tytułu miał też wiele konfliktów z władzami i pozostawał pod obserwacją policyjną. Z Anielą Zaprzalą poznał się przed 6 miesiącami, gdy ta była jeszcze w posiadaniu czarnej książeczki Starostwa grodzkiego. Postarał się o wymeldowanie jej z rejestru i z tą chwilą zamieszkała razem z nim w mieszkaniu rodziców. Ponieważ, jak już zaznaczyliśmy, Kołtyk miał zwyczaj udawania się do pracy na noc i wracał nieraz po upływie czterdziestu kilku godzin, przeto na tem tle wynikały między narzeczonymi awantury, które potem Kołtyk łagodził, ofiarowując swej bogdance prezenty.

We środę rano około godz. 9 wyszedł z domu, a powrócił dopiero we czwartek około godziny 10-tej, zatem po upływie 25 godzin. Przez ten czas nie dał o sobie znaku życia, a gdy przyszedł wczoraj rano, obłożony, wydając ze siebie zapachy alkoholu, Zaprzalówna ujrawszy go, poczęła mu robić wyrzuty i wypytywać się o szczegóły eskapady nocnej. Kołtyk nie chciał jej udzielić wyjaśnień i od słowa do słowa przyszło między nimi do kłótni. Podrażniona dziewczyna chwyciła wówczas długi nóż kuchenny i rzuciła się na Kołtyka. Pierwszy cios zdołał on odparować, a gdy po raz drugi zamierzyła się, tym razem Kołtyk nie zdołał już ciosu uniknąć i Zaprzalówna, która była silnie podniecona, z całej siły wepchnęła mu nóż w lewą pierś. W tej chwili krew trysnęła wielką strugą i Kołtyk padł na ziemię, a po chwili wyzionął ducha. Na widok krwi Zaprzalówna zemdlala. Dopiero przyszła do przytomności, gdy rozległy się krzyki domowników, że Janek nie żyje. Rzuciła się przeto na ratunek, ale było już za późno.

Funkcjonariusze policyjni po spisaniu na miejscu protokołu, Zaprzalównę zabrali do Wydziału śledczego, a zwłoki denata na polecenie lekarza dzielnicowego odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

Przy tej sposobności wyszły na jaw pewne szczegóły nocnej eskapady tragicznie zmarłego Kołtyka, które w tej chwili są przedmiotem dochodzeń policyjnych, tak, że w tej chwili jeszcze nie możemy nic o tem napisać.

HOTEL - PEN JONAT „LUX”

Warszawa, Marsz. Focha 12 i Senatorska 19.

Centr. Tel. 536-55

Adres telegr.: „Lux” Warszawa.

Właśc. Bagrad Barbarjan

Pokoje zaopatrzone we wszelkie wygody nowoczesne, komfortowo urządzone, z usługą, pościelą, wanną, telefonem, radjo i t. p. Mogą być z kompletnem utrzymaniem lub bez, na dni i miesiące. Ceny niskie. Kantor załatwia przyjezdnym wszelkie sprawy.

Nieostrożny szofer**SPOWODOWAŁ ŚMIERĆ ROBOTNIKA TRAMWAJOWEGO.**

Lwów, 21. lutego.

(—) Wczoraj późnym wieczorem ul. Łyczakowską w kierunku miasta jechał szofer Abraham Menkes autodorożką nr. 90251. Jadąc nieostrożnie, najechał na czyszczącego szyny tramwajowe obok kościoła SS. Klarysek robotnika Aleksandra Bluja, zamieszkałego na rogatce Gródeckiej. Wskutek najechania Bluj odtracony został na

bok, a przy upadku uderzył głową o chodnik i doznał pęknięcia czaszki, wskutek czego niebawem zmarł. Lekarz dzielnicowy dr. Bystzanowski po stwierdzeniu śmierci polecił zwłoki ofiary nieostrożnej jazdy szoferskiej odstać do Instytutu medycyny sądowej. Menkes w godzinę po wypadku zgłosił się w komisariacie, a po przesłuchaniu go został aresztowany.

Z braku środków do życia**PALNAŁ SOBIE W LEB.**

Lwów, 21. lutego.

(—) Przedwczoraj wieczorem do hotelu „Boulevard” przy ul. Gródeckiej 53 zajechał pewien młodzieniec, który okazując jakąś legitymację kolejową, przedstawił się jako urzędnik kolejowy. Wieczorem przed udaniem się na spoczynek, zwrócił się do portjera z prośbą, by rano o 9-tej go zbudzono. Gdy o tej porze służący zapukał do drzwi, nie otrzymał odpowiedzi, wobec czego niepokojony wezwał posterunkowego, poczem przemocą drzwi wyważono. W pokoju znaleźli młodzienca leżącego na ziemi w kałuży krwi z przeszytą głową, oraz kurtkowo zaciśniętym rewolwerem w prawej dłoni.

Desperat pozostawił list, z którego wynika, że nazywa się **Tatienisz Jaguśkiński**, że targnął się na życie z powo-

grzechu, jaką otrzymał od murzyna pewien misjonarz:

— Grzech jest — rozumował murzyn — jak mnie ktoś krowę zabierze!

— A jak ty mu ją zabierzesz? — pytał misjonarz.

— Wtedy niema grzechu, bo jego krowa nie jest moja krowa!

ar.

du braku zajęcia i środków na utrzymanie. Ostatnią wolą zarządził, by wszystkie jego rzeczy oddano bratu jego, zamieszkałemu w Krasnym Stawie. Pozatem znaleziono przy nim portmonek, zawierający 50 groszy, parę drobniaków, oraz bilet kolejowy zużyty na linii Cieszyń-Kraków. Zawiadomione o odkryciu władze policyjne przeprowadziły natychmiast dochodzenia, poczem zwłoki denata zabrano do Instytutu medycyny sądowej.

Niefortunni łowcy ryb**ODPOKUTUJĄ GRZECHY SWE W WIEZIENIU.**

Lwów, 21. lutego.

(—) Przed Senatem, któremu przewodniczył radca Łyczkowski, stanęli wczoraj Esiąg Leib Margel, Wasyl Popowicz i Andrzej Smółka, oskarżeni o szereg kradzieży, popełnionych w ubiegłym roku w Gródku Jagiel. Margel, który w Gródku Jagiel, uchodzi za „świnka”, dobrał sobie do kompanji Popowicza i Smółkę i wespół z nimi skradł na szkodę Anny Popowicz konia, zaś Michałowi Ponikowskiemu wóz. Izraelowi Bobowi skradli 17 de-

sek, a w końcu dnia 10. października ub. r. Margel z towarzyszymi wybrał się do Kamiennobrodu i tam do rzeki rzucił dwa granaty, z których jeden eksplodował i zabił 30 kg. morybku leśnicza i karpia na szkodę Franciszka Zamojskiego.

Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok, zasądający Margla na 6 miesięcy, Popowicza na 6 tygodni więzienia, zaś Smółkę został uwolniony. Oskarżał prokurator Hryniowiecki, bronił adwokat dr. Axer,

Echa afery rudeckiej.

Dalsze aresztowania i odkrycia.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Rudki, 20. lutego.

Wobec niezwykłego poruszenia, jakie wywołała wieść o malwersacjach w tut. magistracie, podajemy garść dalszych szczegółów afery. I tak stwierdzono, że Bron. Smarzewski, b. urzędnik magistratu w Rawie Ruskiej, a ostatnio sekretarz gminy i kasjer rudecki w jednej osobie, dopuszczał się systematycznych nadużyć już od listopada 1928 r. Postępował w ten sposób, że przy wpłacie różnych opłat gminnych prowadził podwójne kwitarsze, część pieniędzy zatrzymywał, a stronom wystawiał fikcyjne kwity. Dopiero 17. b. m., przy sposobności sprawdzania zaległości czynszowych, nadużycia zostały ujawnione. Defraudant częściowo przyznał się, wydając nielegalny kwitarsz, z którego stwierdzono, że sprzeniewierzenie jedynie w dziale opłat czynszowych przekracza 2.000 zł. Smarzewski nie wyklucza, że przywłaszczał sobie również inne opłaty, jednak żadnych notatek nie prowadził i wysokości przywłaszczonych kwot nie może podać. Ponieważ w aferę wmiieszanych jest więcej osób i oczekiwane jest przybycie specjalnej komisji wojewódzkiej, akta i księgi kasowe podatkowe i asekuracyjne opie-

czętowano i zdeponowano w Starostwie.

Najciekawsze jest tutaj zachowanie się zarządu gminy, który mimo ustaleń Smarzewskiego nie uczynił doniesienia i pozwolił, by Smarzewski najbliższym pociągiem opuścił Rudki. Dopiero gdy pośrednią drogą sprawa doszła do pow. komendanta Pol. Państw. kom. Kalkusa, ten natychmiast zorientowawszy się w sytuacji, rozesłał za zbiegiem telefonicznie listy gończe, w następstwie czego Smarzewski został ujęty przez komisariat dworcowy we Lwowie i odstawiony do aresztów Sądu grodzkiego w Rudkach. Dalsze śledz-

two prowadzi komendant posterunku p. Piątek, który w wyniku dochodzeń aresztował wczoraj kontrolera kasy miejskiej Rudolfa Tintera pod zarzutem nadużyć, jakich dopuszczał się na własną rękę. Oczekiwane są nadto dalsze aresztowania.

Ludność rudecka spodziewa się, że śledztwo zostanie poprowadzone z całą bezwzględnością, oczyszczeni wreszcie atmosferę ratuszową i pociągnie za sobą również pewne sankcje w stosunku do osób, które bądź przez niedołęstwo, bądź złą wolę nie wykonały obowiązkowego nadzoru gospodarki gminnej. Bó nie da się ukryć, że wersje o „nie-

porządkach” krążyły już od 2 lat i znały nawet echo na łamach prasy, ale nie spowodowały najmniejszej reakcji ze strony powołanych i odpowiedzialnych czynników. Dopiero dziś, gdy gmina poniosła dotkliwie straty i tylko dzięki inicjatywie policji zaczęło się „generalne czyszczenie”. Nie trzeba dodawać, że poza burmistrzem, istotnie niedołężnym i opanowanym przez ambitne jednostki, odpowiedzialność za cały skandal ponosi w pierwszym rzędzie Rada miejska.

Aresztowanie kupca.

Lwów, 21. lutego.

(—). Na polecenie sędziego śledczego radcy Słowikowskiego wydział śledczy aresztował wczoraj 61-letniego Jakóba Wittlina, kupca, zamieszkałego przy ul. Słonecznej 8. pod zarzutem zbrodni oszustwa. P. Wittlin przed kilku miesiącami będąc właścicielem sklepu galanteryjnego, opłosił niewypłacalność i zgłosił postępowanie ugodowe. Tymczasem jednak nie doszedł do porozumienia z kilku wierzycielami, którzy zrobili przeciwko niemu doniesienie karne, a w wyniku przeprowadzonych dochodzeń w dniu wczorajszym sędzia Słowikowski zarządził aresztowanie

Dziwne praktyki Kasy miejskiej w Krakowie

DEMONSTRACJA RZEMIEŚLNIKÓW ODNOSIŁA SKUTEK.

Kraków, 20. lutego. (A.W.). W ubiegłą sobotę kilkunastu rzemieślników krakowskich przyszło do magistratu, by odebrać pieniądze należne im za wykonanie robót miejskich. Kasa miejska odmówiła im wypłaty, zatrzymując należność ci 30—400 zł. na rachunek zaległości z tytułu podatku loka-

torskiego. W związku z tem dziś w południe zebrał się przed magistratem tłum rzemieślników złożony z 300 osób, by zademonstrować przeciwko postępowaniu magistratu. Prezydent Rolle przyjął delegację rzemieślników i po wysłuchaniu skargi oświadczył, że w przyszłości kasa miejska nie będzie w tej formie ściągać zaległości. Demonstranci rozeszli się w spokoju. Policja nie miała powodu do wkroczenia.

Z codziennej rubryki.

SŁUŻĄCA POPEŁNIŁA SAMOBÓJSTWO.

Lwów, 21. lutego.

(—). Wczoraj około godziny 10 wieczorem znaleziono na ul. Łyczakowskiej obok realności pod l. 47 jakąś kobietę, leżącą na ziemi bez przytomności. Posterunkowy przy pomocy przechodniów odniósł ją do szpitala powozowego, gdzie lekarz dyżurny stwierdził zatrucie jodyną i po udzieleniu jej pierwszej pomocy, przywrócił ją do przytomności.

Jak się następnie okazało, desperat-

ka Rozalja Carewicz, licząca lat 19, służąca przy ul. Piekarskiej 21. targnęła się na życie z powodu tego, że z końcem 1929 r., gdy służyła u niejkiego Adolfa K., zam. przy ul. Hetmańskiej, została przez niego zniewolona i nabawiła się choroby wenerycznej, na którą musiała się leczyć w szpitalu. Z żalu i rozpaczki postanowiła pozbawić się życia. Policja wdrożyła dochodzenia celem stwierdzenia tych faktów.

Echo strzałów w Reklińcach

ROZLEGŁO SIĘ W SENACIE SĄDU KARNEGO.

Lwów, 21 lutego.

(—) Dnia 6 listopada ub. r. o godz. 10.30 w nocy oddano kilka strzałów przez okno do mieszkania Jana Rączki w Reklińcach, pow. Żółkiew. Rączka po strzałach tych wybiegł na podwórze i ujrzał w odległości około 80 metrów od domu Michała Burkę, uciekającego z karabinem w rękę. W dwa tygodnie później znowu ktoś strzelił

przez okno do jego mieszkania i zabił mu psa. Na podstawie doniesienia Rączki Burko został aresztowany pod zarzutem zamachu morderczego.

Wczoraj Burko stanął przed Senatem pod przewodnictwem radcy Bendaszewskiego, a ponieważ zdołał wykazać swe alibi, został uwolniony od winy i kary.

FEJLETON „GAZ. POR.” z 22. II. 1930.

GURT J. BRAUN.

Inspektor Gray.

— Czy późno dziś wrócisz do domu? — zapytała pani Ewa Gray.

Inspektor Gray, który skończył przed chwilą kolację, powstał od stołu i zastanowił się.

— Może wrócę nieco później, — odparł — mam dzisiaj bardzo ważne przesłuchanie. Dlaczego o to pytasz?

— Chciałabym ewentualnie pójść do kina — rzekła piękna kobieta.

— Doskonale, moja droga.

Inspektor Gray ucałował swą żonę i szybko wybiegł z mieszkania. Słychać było jeszcze jego kroki na schodach i trzask zamykanych drzwi wejściowych. Ewa Gray westchnęła z cicha. Od roku była już zamężna. Mąż jej miał dwa tygodnie urlopu, podczas którego odbyli swą podróż poślubną. Od tego czasu ani na chwilę nie zwolnił się ze służby.

Ewa Gray stanęła przed lustrem, które ukazało jej piękną postać młodej kobiety o głębokich, przenikliwych oczach. Długo obserwowała swe rysy twarzy. Nagle poczęła się szybko ubierać.

*

— Co słychać nowego — zapytał inspektor Gray pisarza, siedzącego w przedpokoju.

— Nic, Johnson nie zdradził się jeszcze ani jednym słowem — odparł pisarz.

Gray zdjął palto i kapelusz.

— Przesłucham go jeszcze raz. Czy nadeszły jakieś nowe meldunki?

— Nie, te, które wpłynęły przed południem, już panu pokazałem. Chodzi o tego handlarza bydlęm z Bostonu, który w „Tulipanie” poznał ową kobietę i znikł z nią razem. Kelner z „Tulipanu” zeznaje, że to była napewno ta sama kobieta. W hotelu nikt jej nie znał.

— Co ujawniła sekcja?

— Mężczyzna ów leżał martwy najmniej pięć godzin. Lekarz, nważa, za rzecz wykluczoną, ażeby owej zbrodni dokonała kobieta.

— Dobrze, przyslij mi pan Johnsona. Gray wszedł do swego gabinetu, zapalił wszystkie lampy i usiadł przy biurku. Po chwili wprowadzono Johnsona, barczystego olbrzyma, o ponurem obliczu i mocno zacienionych wargach. Należał on do tych nielicznych osób, które potrafiły przejść przez krzyżowy ogień pytań, nie kompromitując się ani jednym słowem. Gray zwolnił towarzyszącego mu policjanta i pozostał sam z Johnsonem. Oparł się plecami o tylną ściankę skórzanego fotelu, otworzył pudełko z cygarami i rzekł:

— No, weź pan sobie cygaro, panie Johnson.

Mężczyzna nie ruszył się z miejsca.

— Nie chce pan? Trudno! Wobec tego może pan usiądzie. Panie Johnson, za stanów się pan nad tem, co pan czyni, czy sądzi pan, że milczeniem można coś wskórać?

Mężczyzna milczał w dalszym ciągu. Gray miał zwyczaj bawienia się rękawiczkami, gdy był zdenerwowany i chciał swe zdenerwowanie zamaskować. Wkładał rękawiczki i zdejmował je, znowu wkładał, jakby wcale nie zwracając uwagi na stojącego przed nim mężczyznę.

— Sytuacja przedstawia się w ten sposób... — począł referować. — Na przestrzeni ostatniego miesiąca sześciu mężczyzn zawarło znajomość z pewną kobietą, która we wszystkich sześciu wypadkach była identycznie tą samą osobą. Każdy z tych sześciu mężczyzn zniknął tej samej nocy z ową niewiastą, przyczem zostawał okradziony. Ofiary były wybierane bardzo umiejętnie. Ogół na sumę skradzionych pieniędzy wynosiła przeszło milion dolarów. W trzech wypadkach popełniono nawet morderstwo.

Na twarzy Johnsona ukazał się lekki uśmiech, a może był to tylko cień uśmiechu. Gray zda się tego nie zauważył i ciągnął dalej:

— Wiemy doskonale, że kobietą ową nie była zwykła kokota. Wszystkie nasze wysiłki spełzyły na niczem. Strona przeciwna jest doskonale poinformowana o naszych zamiarach. Obserwujemy wszystkie nocne lokale. Gdy zwracamy jednak naszą uwagę na północną część miasta, zbrodnia dokonywana zostaje w części południowej. Wśród nas musi być ktoś, kto pomaga owej bandzie. Któż to jest, panie Johnson?

— Nie wiem — odparł zagadnięty.

Gray nadal bawił się rękawiczkami.

— Pan wie, panie Johnson... U pana znaleziono dwa zegarki i pierścionek pochodzące z owej kradzieży. Skąd pan ma te rzeczy?

Johnson milczał. Gray czekał przez chwilę na odpowiedź, poczem wrzucił ramionami i odwrócił się.

— No dobrze, w takim razie postaramy się wydobyć zeznania i w inny sposób.

Otworzył szufladkę i wyciągnął re-

wolwer.

Wyciągnawszy rękę z rewolwerem zapytał:

— Czy pan to zna, panie Johnson?

Aresztant wziął rewolwer do ręki, obejrzał go ze wszystkich stron, następnie zwrócił go i kiwnął przecząco głową. Gray podniósł się z fotelu z rewolwerem w rękę i uśmiechnął się.

— Uważaj pan, panie Johnson. Pan przypuszcza, że dostanie pan tylko kilka tygodni więzienia za kradzież. Jeżeli pan natychmiast nie odpowie na wszystkie moje pytania, wystrzelę dwa razy w ścianę i zawezwę pomoc.

Aresztant zmrużył oczy.

— Widzi pan — uśmiechnął się Gray oglądając rewolwer — tu są odciski pańskich palców, tylko pańskich, ja bowiem nosiłem rękawiczki.

Aresztant poruszył się niespokojnie. Oddychał ciężko.

— To jest... to jest... szantaż! — krzyknął.

Gray skinął głową.

— Możliwe. W każdym razie mnie uwierz, pisarz potwierdzi moje zeznania i pan... pan wie co pana czeka. A więc zechce mi pan powiedzieć, gdzie tenaz można spotkać sprawców?

Johnson rzucił błyskawiczne spojrzenie na stół. Z potwornym grymasem na twarzy wyrzekł:

— W Red Lion, panie inspektorze. Życzę panu powodzenia!

*

Gray znał ten lokal. Pozostawił pisarza kilka poleceń i udał się w drogę. Zwykle sam jeden spełniał tego rodzaju czynności. W prawej kieszeni miał 6-strzałowy rewolwer, a w kieszeni od spodni chował na wszelki wypadek ręcz-

DLACZEGO?**Specjalna rubryka na interpelacje naszych Czytelników.**

Lwów, 21. lutego.

(.) Chcąc zadość uczynić życzeniom, wyrażanym ustnie i pisemnie przez naszych Czytelników, wprowadzamy w istniejącej już od pewnego czasu rubryce p. t. „Dlaczego“ zmiany w tym kierunku, że odąd zawierać ona będzie wyłącznie nadsyłane nam przez naszych Czytelników pod adresem władz, czy innych czynników społecznych, interpelacje w formie krótkiej, zwięzłej, bez komentarzy. Interpelacje te nie powinny przekraczać trzech wierszy druku.

Przy nadsyłaniu takich interpelacji, które mogą się odnosić do wszystkich dziedzin życia, należy je opatrzyć swoim podpisem, który służyć będzie tylko do wiadomości redakcji, w piśmie zaś ogłoszony nie będzie.

W numerze dzisiejszym rozpoczynamy nową rubrykę następującymi interpelacjami, nadesłanymi nam przez naszych Czytelników:

Dlaczego nowa linia tramwajowa Nr. 11 na całej długości ulicy Pełczyńskiej posiada tylko jeden przystanek i to na samym początku?

*

Dlaczego właściciele domów nie usuwają z dachów śniegu, grożącego bezpieczeństwu przechodniów?

*

Dlaczego wozy magistrackie wywożą śmiecie z domów nie wczesnym rano, ale w dzień, podczas największego ruchu na ulicach?

Podziękowanie.

Za ostatnią przysługę, oddaną najukochańszemu Mężowi i Ojcu, s. p. Emilowi Stieberowi, za okazane współczucie i wyrazy żalu, składa Wielbnemu Duchowieństwu, ks. Prałatowi Sokołowskiemu, ks. Dr. Koniecznemu, ks. Dr. Obertyńskiemu, ks. Dr. Jougnowi, Krewnym, Kolegom i Przyjacielom najserdeczniejsze podziękowanie.

RODZINA.**Czy istnieje jeszcze****Niewolnictwo w XX w.?**
Tak utrzymuje Lady Simon.

Lwów, 21 lutego.

(=) W Europie znają pojęcie niewolnictwa tylko z historii dawno minionych dni i jest się tutaj skłonny do przekonania, że niewolnictwo na żadnym terenie, związanym stosunkami z krajami cywilizowanymi, już nie istnieje... Lady Kethleen Simon poucza

Żywy towar.

Centralnymi obszarami niewolnictwa są dzisiaj **Abisynja, Sudan, Arabia, Sierra Leona i Liberia**. Najgorsze stosunki panują w **Abisynji**. Tam opiera się niewolnictwo na naukach

kasty kapłańskiej

i na władzy **warstwy rządzącej**. Kapłani tutejsi utrzymują, że niewolnictwo jest nakazane **prawami Mojżesza**, a możnowładcy bynajmniej nie chcą rezygnować z tego dogodnego **materiału roboczego**, jakim są niewolnicy. W Abisynji sprzedaje się na targach corocznie

10 tysięcy niewolników

i niejeden „Ras“ (magnat) posiada **1500 niewolników...**

W Sudanie sprawa nie przedstawia się lepiej, zwłaszcza w dystryktach **Mordosian i Kaazala**. Sceny, przedstawione z takim wstrząsającym realizmem w „**Chacie Wujka Toma**“ nie należą tam bynajmniej do rzadkości.

W Arabii problem niewolnictwa, podobnie jak w Abisynji, ma charakter religijny. Władza mahometańska uznaje niewolnictwo i dlatego trudno je wytepić w **krainach Islamu**. Z Abisynji eksportuje się wielu niewolników do Arabii. Straszliwy jest los **poławiaczy pereł nad Zatoką Perską**. Żyją oni wśród warunków, przypominających niewolę **kobiet w lupanarach**. Muszą swe potrzeby w żywności i odzieży **splacać perłami**. To naogół im się nie udaje i zazwyczaj dług z ojca przechodzi na syna. Ci biedni parjasi są zaiste pożałowania godni...

jednak Europę w książce, która niedawno ukazała się p. t.: „**Niewolnictwo**“, że istnieje ono po dziś dzień i że co najmniej

5 milionów ludzi

traktowanych jest **niży towar** i zupełnie jawnie sprzedawanych w wielu krainach...

W **Sierra Leone** przedstawia się problem niewolnictwa w **odmienny sposób**. Tam utrzymują niewolnictwo

o l i g a r c h j a,

składająca się z **15 tysięcy potomków** pierwszych założycieli republiki murzyńskiej. Ta mała grupa gnębi ludność, liczącą

połtrzecia miliona

mieszkańców, z których co najmniej **100 tysięcy** — niektórzy utrzymują, że **500 tysięcy** — żyje w niewoli. Jak dziwne stosunki panują w Liberji, wynika najlepiej z tego, że podczas ostatnich wyborów prezydenckich było **6000 wyborców**, a mimo to oddano **51.000 głosów**.

Pewnym mrokiem osłonięte są **Chiny**, przedewszystkiem dlatego, że mało naprawdę o nich wiemy. Wielką hańbą Chin jest

handel dziećmi.

Rodzice sprzedają pięcioletnie nawet dziewczynki, które haniebnie wyzyskiwane kończą swój żywot zwykle w **domu publicznym**, lub prościej na **ulicy...** Nawet w brytyjskiej kolonii **Hong-**

kong istnieje co najmniej **10 tysięcy ofiar** tego nieludzkiego systemu.

za probierz zamożności.

W **Liberji**, gdzie Liga Narodów urządza właśnie w tej sprawie ankietę, niewolnictwo uwarunkowane jest **reformą rządową**. Panuje tutaj

W krainach leżących za Oceanem, istnieją formy, podobne do **chińskiego niewolnictwa**, a więc system **peonów w Ameryce Centralnej i Południowej**, system **kulisów w portugalskiej Afryce Południowej i Indjach holenderskich**,

przymusowe roboty

w **koloniach brytyjskich** itd. Anglicy, ci najwięksi **hipokryci** na kuli ziemskiej, stosują wobec tubylców **przymusowe roboty** pod hasłem: „**Próżniactwo to początek wszelkich grzechów**“... Jak widzimy zatem — zniesienie niewolnictwa to

fikcja,

której realne stosunki **zupełnie nie odpowiadają**. Warto bowiem prawdzie spojrzeć w oczy, choćby ona była **bardzo przykra i bolesna...**

— o —

Dziś w kinoteatrze — FATAMORGANA

Rzadko kiedy spotykany we Lwowie **KONCERT** pierwszorzędnej orkiestry symfonicznej jako ilustracja synnego filmu pod artystycznym kierownictwem Dra H. Senensieba

Z DNIA NA DZIEŃ według najpoczytniejszej powieści polskiej Ferdynanda Goetla — —

Dziś w kinoteatrze — FATAMORGANA

ny gnat, który w wyjątkowych wypadkach większe oddawał mu usługi, niż broń palna. W Red Lion panował wielki hałas. Gray napróżno szukał znajomej twarzy.

Szpiegowało go kilka ciekawych spojrzeń, ale nikt go zda się nie poznał. W kącie jęczał ochryply gramofon. Wszystkie stoliki były prawie zajęte. Gray zamówił coś do picia i obserwował gości. Nagle znieruchomiał. Jakiś pan z trzeciego stolika, który wydawał mu się znajomy, skinął mu lekko głową. Gray odpowiedział ukłonem, lecz nie mógł sobie przypomnieć, gdzie tę twarz widział... Jegomość podszedł do niego i rzekł:

— Dzień dobry, inspektorze, co pan tu robi?

Inspektor wyrzekł kilka banalnych słów i instynktownie sięgnął ręką do kieszeni, lecz rewolweru już nie było. Zdarzyło to mu się po raz pierwszy. Twarz jego nieco przybladła. Jegomość usiadł przy stoliku i zapytał:

— Ach, może pana okradli? Bardzo pana przepraszamy, to napewno zrobił Jimmy, tylko on tak potrafi kraść. Zaraz panu zwrócę skradziony przedmiot.

Podniósł się i odszedł od stolika. Gray odrzucił krzesło i obejrzał się. W dwie sekundy potem zgasio światło. Coś skrzypnęło, zaszurało, jękało. Gdy znowu zapalono światło, inspektor stał już w innym kącie lokalu. Za nim na ścianie wisiał aparat telefoniczny. Słuchawka wisiała u boku. Przed sobą widział czarne otwory iuf rewolwerowych. Jegomość, który wydawał mu się znajomy, wyszedł naprzód, dał znak ręką, by **schowano rewolwer** i rzekł:

— Pan inspektor nam wybacz, moi koledzy, lubią sobie czasem poartować.

— To ich będzie drogo kosztowało!

— odparł Gray spokojnie.

Cofnął się ku ścianie, aż wreszcie poczuł za plecami widelki aparatu telefonicznego. Mógł niemi poruszać. To mu pomogło, gdyż dzięki tym ruchom na stacji telefonicznej zapłonęła lampka. Trzy razy krótko, trzy razy długo i znowu trzy razy krótko.

*

Telefonistka miała wiele roboty. Ale podczas pracy zauważyła równomierne błysnięcia lampki sygnałowej i odcyfrowała S. O. S.

*

— Pan może śmiało opuścić ręce — rzekł znajomy — pan nas przecież nie zdradzi.

Gray opuścił ręce.

— Johnson pewnie nas wsypał — prawda?

— Nikt was nie wsypał — odparł Gray — natrafiliśmy na wasze ślady. Czy ta kobieta jest z wami?

„Znajomy“ roześmiał się.

— Nie będziemy grali komedji, panie inspektorze. Johnson wsypał nas, ale pan nam nic nie zrobi. Proszę, może pan wejść do następnego pokoju, tam jest owa kobieta.

Gray rozejrzał się szybko dookoła. Spo dziewał się, że znowu mu zrobią jakiś kawał. Ale nie podejrzanego nie zauważył. Wszedł do następnego pokoju.

Tam zastał swoją żonę, która spojrzała nań szeroko rozwartymi oczyma.

*

Zamknęły się za nimi drzwi. „Znajomy“ przekreślił klucz w zamku.

— 197... — zapytał Gray po chwili głębokiego milczenia.

Ewa Gray nosiła wieczorową suknię i biżuterję, której nigdy nie widział.

Mijały sekundy. Nikt nie śmiał wy mówić ani słowa. „Znajomy“ pierwszy odważył się otworzyć usta.

— Widzi pan, wiedziałem, że pan nas nie zdradzi.

Gray był błydy jak trup. Nie mógł wydobyć ze siebie ani słowa. Ewa zbliżyła się do „znajomego“, zarzuciła mu na szyję swe ręce i zapytała tylko:

— Czy to było konieczne, John?

— Teraz, gdy on już nas odkrył — tak...

Gray oparł się o ścianę.

— Cóż to ma znaczyć? Ewo? Ewo?...

Niewiasta milczała. „Znajomy“ wyręczył ją.

— Niech się pan uspokoi, panie inspektorze, pan i tak straciłby swą żonę w najbliższym czasie. Może jeszcze raz udałoby się utrzymać dla pana tę iluzję, lecz teraz wszystko stracone. Sądził pan, że wziął pan za żonę stenotypistkę z banku Moterlanda, który wówczas zbankrutował, prawda? Niestety, posada stenotypistki była tylko urojeniem zajęciem mojej żony.

— Pańskiej żony?...

— Mojej, czy pana, wszystko jedno, nie będziemy się o to kłócić. Ewa była i stenotypistką i główną winowajczynią oszustwa, które pan wykrył. Wówczas uczyniła ona coś tak mądrego, czego my, mężczyźni nigdy dokazać nie potrafimy, usidliła pana, zmusiła pana do ożenienia się z nią, porzucenia śledztwa w sprawie afery bankowej i wyjazdu w podróż poślubną. Pański następcą nie mógł się połapać w tej krętaninie. Ewa została ura-

towana, a wraz z nią my wszyscy. Tak było niejednokrotnie. Czy przypomina pan sobie, że na życzenie pańskiej żony przekazał pan śledztwo w sprawie afery Blila komu innemu? Czy przypomnieć panu jeszcze kilka innych wypadków? Pan był zakochany, panie inspektorze, w najzdolniejszej oszustce całej Ameryki. I to było nasze szczęście. Teraz wszystko się już skończyło, ale pan przecież nie wyda nas w ręce policji. Zastanów się pan, panie inspektorze, taki skandal...

Inspektor Gray nie ruszał się z miejsca. Czolo jego zroszone było potem.

Nagle za oknami rozległ się jakiś hałas.

Policja! Więc zauważono jego sygnał. Inspektor Gray sięgnął do kieszeni spodni. Czarny, mały przedmiot przeleciał przez pokój.

—

Gdy skutek tajemniczego sygnału na stacji telefonicznej, policja przybyła do Red Lion, zastano jedną ścianę prawie w gruzach. W jednym z pokoiów nastąpiła eksplozja. Pod gruzami znaleziono trzy ciała. Dwa trupy były nikomu nieznanym, trzecią osobą, zaś ciężko raną był inspektor Gray. Po długich uciążliwych zabiegach lekarskich udało się go utrzymać przy życiu.

Po wyzdrowieniu inspektor Gray dowiedział się, że żona jego opuściła go na zawsze.

Wiadomość tę starano mu się podać w jaknajogólniejszej formie, lecz inspektor Gray wcale się tą wieścią nie zmarmotwił. Roześmiał się nawet i oświadczył, że dobry funkcjonariusz policji kryminalnej, nigdy nie powinien mieć żony.

—

—

—

Tłum. C. S.

Z TEATRU.

„Szeherazada“, uplastycznione tańcami dzieło symfoniczne Rymskiego-Korsakowa i „Postój Kawalerii“, balet w 1 akcie.

Lwów, 21. lutego.

Nazwisko rosyjskiego mistrza tonów M. Rymskiego-Korsakowa wymawia cały świat kulturalny z czcią należną jednemu z najwybitniejszych kompozytorów, a fragmenty z jego „Szeherazady“ wykonywano w formie produkcji orkiestralnych na wszystkich niemal estradach koncertowych. Ostatnią na scenie lwowskiego teatru mowa — „Szeherazada“ uplastyczniona mimiką i popisami choreograficznymi — należy powitać jako widowisko na tle symfonicznym artystyczne i pomysłowe, a zarazem — o czym przekonał nas amfiteatr we środę 19. bm. — szczególnie zapełniony — na czas dłuższy atrakcyjne.

Bogactwo melodyki i tematów oryginalnych, wykwiłtna harmonizacja, wyłaniający się z przepysznego kolorytu instrumentacji nastrój egzotyczny i układ partytury pod każdym względem interesujący zapewniłyby już precyzyjnym pod kierownictwem p. Z. Górzynskiego popisom orkiestralnym sporo sukcesów. Te walory produkcji symfonicznej spotęgował onegdaj jeszcze do wysokiego poziomu całości kształt widowiska, któremu artystyczna reżyserja baletmistrza p. A. Romanowskiego, współdziałając z wybitnymi siłami z dziedziny choreografii oraz artystów dramatu pp. M. Bieleckiego i W. Zabiełskiego nadała cechę wieczoru pierwszorzędnego interesującego. Oceniając ponadto — i to bezstronnie — misie en scène, pod względem dekoracji przepięknych z atelier Z. Bułki i banwnych a pomysłowych kostiumów (jak przypuszczam z pracowni p. Linhard) wprost wykwiłtną, można tu śmiało mówić o wschodnim, doskonale zastosowanym do treści libretta i jego milieu przepychu. Obraz istotnie czarujący, który przedstawiał — ku prawdy niezawodnie zadowoleniu widzów — moment ze zbioru baśni w liczbie 1001...

Poetyczną i zachwycającą postać Zobeidy zawdzięczaliśmy p. E. Dobieckiej, której ponętna aparycja, wdzięk, dystynkcja w grze scenicznej i eteryczna lekkość w tańcu odznaczają się zawsze niezwykłym i porywającym widzów urokiem. Dzielnie wywiązała się ze swych zadań panie K. Jałowicka, M. Martówna, J. Piłotajówna, M. Wojciechowska i M. Bogusiewicz (szerokie nadobnych postaci).

Lwią część oklasków zaskarbiły sobie artystyczne kreacje pp. E. Dobieckiej, A. Romanowskiego (świątelnego w grze scenicznej przedstawiciela niewolnika), St. Faliszewskiego (groteskowna postać Eunucha). Do udatnej całości przyczyniali się niemniej pp. L. Bykowski, St. Chrzanowski, P. Dobiecki i M. Winter.

Wykonanie „Szeherazady“ poprzedził balet na tle muzyki Amshajmiera „Postój Kawalerii“. O sukcesach naszych primabalerin i artystów baletu, odniesionych w tym sympatycznym na tle życia wiejskiego obrazku pisalem szczegółowo po premierze. I tym razem ukoronował to przedstawienie ognisty końcowy mazur, a wielkimi powodzeniem cieszyli się ponownie E. Dobiecka i K. Jałowicka, oraz pp. A. Romanowski, St. Faliszewski, M. Winter i P. Dobiecki, a niemniej wykonaw-

Bibliotekarz uniwersytecki złodziejem.

PRZYKRA AFERA KRYMINALNA.

Lwów, 21. lutego.

(=) Wczoraj rozpoczął się w Gracu proces przeciw 26-letniemu prowiżorycznemu bibliotekarzowi uniwersyteckiemu, drowi Józefowi Urdichowi, stojącemu pod zarzutem przywłaszczenia sobie ze zbiorów biblioteki uniwersyteckiej w Gracu pięciu bardzo wartościowych inkunabułów. M. i. ukradł lekkomyślny urzędnik

Kronikę

Jana de Turocz z r. 1488, przedstawiającą wartość 12 tysięcy szylingów i sprzedał ją pewnemu antykwariuszowi lipakiemu. Prócz tych inkunabułów dokonał Urdich jeszcze innych kradzieży. Akt oskarżenia obejmuje aż 122 pozycyji

bibliotecznych. Kradzieże te udało mu się przez dłuższy czas ukrywać dzięki sprytnym poprawkom, wprowadzonym do katalogów bibliotecznych. Ponadto napisał on do trzech naukowych instytucji w Rzymie z prośbą o przyskanie

bezpłatne cennych wydań, gdyż biblioteka w Gracu nie może sobie „pozwolić“ na ich zakupienie. Oczywiście, że książki powędrowały do prywatnej biblioteki oszusta.

Podczas rozprawy starał się oskarżony umotywować swoje postępo-

Najulubiejsza perfuma Greta Garbo.

CIĘKAWY WYWIAD U „DZIKIEJ ORCHIDEI“.

Lwów, 21. lutego.

(jp) Z okazji wyświetlania obecnie w kinie „Palace“ filmu „Dzika orchidea“ z Greta Garbo w roli tytułowej, nabiera dla Lwowa

niezwykle aktualności

wywiad, urządzony z tą czarującą gwiazdą filmową przez jednego z dziennikarzy amerykańskich na temat: — jaka jest pani najulubiejsza perfuma?

— Kiedy byłam jeszcze dzieckiem — odpowiedziała Greta Garbo — nie-

wanie

nędzą,

w której się znajdował wskutek nader lichego uposażenia. Otrzymując miesięczną 120 szylingów pensji, nie mógł się z tego stanowczo utrzymać, zwłaszcza, iż musiał utrzymywać jeszcze żonę i teściową.

Wynik tej skandalicznej afery oczekiwany jest z wielkim zainteresowaniem.

Poezja to okoliczność łagodząca.

SENSACYJNY PROCES BERLIŃSKI.

Lwów, 21. lutego.

(=) Przed berlińskim sądem apelacyjnym drugiej instancji odbył się onegdaj

ciekawy proces

przeciwko dosyć znanemu poecie niemieckiemu Wernerowi (występującemu pod nazwiskiem Horsta).

Oto ów lekkomyślny człowiek, znajdując się w kłopotliwym położeniu materialnym, założył pewne

przedsiębiorstwo oszukiwaczy, „nabrał“ wiele osób na dosyć znaczne sumy, skutkiem czego powędrował ostatecznie do więzienia.

W pierwszej instancji uznano go winnym i skazano

na 6 miesięcy więzienia.

Obrona zgłosiła odwołanie od wymiaru

kary i doszło do drugiej rozprawy. Wygłosił na niej ciekawe przemówienie obrońca. Oto oświadczył, że jego klient jest

dosyć wybitnym literatem,

autorem komedji, która cieszyła się na scenach niemieckich znacznym sukcesem, a jego wiersze liryczne figurują nawet w jednej z ostatnich antologii najnowszej liryki niemieckiej. Zdaniem obrońcy — między zdolnościami artystycznymi a skłonnością do czynów występnych zachodzi niewątpliwie korelacja, którą należy uwzględnić w orzeczeniu o winie i przy wymiarze kary..

Sąd uznał widocznie argumenty obrony, gdyż karę z sześciu miesięcy zmniejszył na dwa...

Oskarżony przyjął ten wymiar kary.

Bajeczny spadek.

ORYGINALNY TESTAMENT WUJASZKA AMERYKAŃSKIEGO.

Lwów, 21. lutego.

(jp) Bogaty wujaszek z Ameryki, po którym dziedziczą europejscy spadkobiercy bajeczny spadek, stał się już postacią legendarną, którą spotyka się często w powieściach i farsach — aie bardzo rzadko w życiu.

A jednak po takim właśnie wujaszku dziedziczą obecnie pokazaną sumkę 10 milionów dolarów krewniacy, zamieszkali w jego rodzinnej wiosce, położonej w południowych Niemczech.

Co prawda dziedzictwo to nie spadło na nich jak z nieba, w piorunującym tempie, bo czekali na nie cierpliwie nie mniej jak okrągłych sto lat, czyli że otrzyma go gdzieś dopiero może trzecie pokolenie testatora.

„Wujaszek“ bowiem zrobił testament z oryginalnością iście amerykań-

ską. Wyemigrowawszy przed jakimś 150 laty z wioski Eichl nad Renem, do Filadelfji, w ciągu kilku lat zdobył pokazną fortunę, a nie będąc żonatym w testamencie powierzył swój majątek w depozyt miastu Filadelfji z tem, aby za lat sto, łącznie z procentami rozdzielić go po równej części na jego rodzinną europejską. Zrobił jednak zastrzeżenie, że do udziału w spadku mają być tylko dopuszczeni ci członkowie rodziny, którzy mieszkają stale w Eichl. Wszyscy, którzy z jakiegokolwiek powodu opuścili wioskę rodzinną, zostają od dziedzictwa wykluczeni.

Wobec tego, że testament wujaszka „Beckla“ został podany do wiadomości wszystkich zainteresowanych w spadku, rodzina „Beckłów“ przez sto lat dawała wprost budujący przykład wierności dla rodzinnej gleby, a dzisiaj stanowi pokazną cyfrę ludności Eichl. Czy obecnie po otrzymaniu nagrody tej wierności potomkowie milionera nie zechcą nakoniec porzucić skromnej siedziby dla ponęty życia wielkomiejskiego, jest rzeczą więcej niż wątpliwą.

Fr. Neuhanser.

zwykle silnie oddziaływały na moją wyobraźnię opowiadania w bajkach o „wonnosciach Wschodu“. Nie precyzowałam tych pojęć i nie porównywałam ich z żadnym zapachem. Potem, gdy wyrastałam z lat dziecięcych, zrobiło na mnie silne wrażenie wyczytane gdzieś w książce wyrażenie, że kobieta ma

duchę wonnego kwiatu.

Jednak równocześnie wzbudziło się u mnie wyobrażenie, że w ten sposób oceniają kobiety tylko ci, którzy nie szukają u niej duszy ludzkiej, indywidualnej. I odtąd zdawało mi się, że użycie perfum odbiera właśnie kobiecie indywidualność, podciąga pod pewien wspólny mianownik kobiety, używające jednej i tej samej perfumy...

Dlatego nie używałam perfum i byłam ich zdecydowaną przeciwniczką, a wszystkie na ten temat ogłaszane w dziennikach wiadomości nie miały w sobie więcej prawdy, jak naprzykład twierdzenie, że kąpie się codziennie w mleku oślic i inne sensacyjne treści reporterackie czy reklamowe.

A przecież Ameryka dokazała wreszcie tej sztuki, że przekonałam się do pewnej, jedynej zresztą perfumy.

Otrzymywałam naturalnie niemal codziennie od najrozmaitszych amerykańskich i francuskich firm najdobrotowsze perfumy w prześlicznych kryształach. Bo wszak to należy do atrybucyj gwiazd filmowych. Żadna z nich jednak nie pozyskała mej sympatii... Aż pewnego razu przysłano mi flakon z napisem: „Dzika orchidea“...

To mnie zaciękało. Orchidea bowiem była moim ulubionym kwiatem, a nie wiedziałam dotąd, że może ona posiadać zapach. Zainteresowana otworzyłam flakon... I muszę wyznać, że wrażenie było

fascynujące.

Był to zapach nianauszczający się, niesłychanie subtelny, budzący uczucie nieokreślonego, łagodnego smutku i tęsknoty.

W oczyszczaniu mojej nie rosną dzikie orchidee, a jednak zapach ten przywołał mi na pamięć łąki i lasy kraju rodzinnego, coś niesłychanie swojskiego i drogiego. Była to jakaś dziwna asocjacja wrażeń, obudzona tęsknota za ojczyzną, za tem wszystkiem, co już gdzieś odpłynęło z prądem życia, niespełnione nadzieje, niezaspokojone pragnienia.

„Pyta pan, jakie gwiazda filmowa może mieć niezaspokojone pragnienia? Tego nie zdradzę, wystarczy, jeśli już wyznałam, jaką jest moja ulubiona perfuma.“

Na tem zakończyła swe zwierzenia Greta Garbo — ale nasuwa się na tej podstawie przypuszczenie, że tytuł ostatniej kreacji Metro Goldwyn Mayna stoi w związku z tem upodobaniem wroczej gwiazdy filmowej.

KRONIKA

21

LUTEGO
Piątek
Eleonory p.REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANU-
SKRYPTÓW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI:

Piątek, 21-go lutego o godzinie 7.30 „Mirla Efros”, wyst. Siemaszkowej; niżki ważne.

Sobota, 22-go lutego o godzinie 3.30 „Mirla Efros”; gośc. wyst. Siemaszkowej ceny niższe.

Sobota, 22-go lutego o godzinie 7.30 „Mirla Efros” gośc. wyst. Siemaszkowej.

Niedziela, 23-go lutego o godzinie 3.30 „Maman do wzięcia”; ceny niższe.

Niedziela, 23-go lutego o godzinie 7.30 „Szeherazada” i „Postój Kawalerji” (balet); niżki ważne.

TEATR MAŁY:

Piątek, 21-go lutego o godzinie 7.30 „Panienska z dyplomacji”; niżki ważne; gośc. wyst. A. Fertnera.

Sobota, 22-go lutego o godzinie 3.30 „Bez kobiet” rewja Komitetu Przystosowania Wojsk. Kob.

Sobota, 22-go lutego o godzinie 7.30 „Panienska z dyplomacji” wyst. A. Fertnera.

Niedziela, 23-go lutego o godzinie 3.30 „Panienska z dyplomacji”; ceny niższe.

Niedziela, 23-go lutego o godzinie 7.30 „Panienska z dyplomacji”; niżki ważne.

REPERTUAR TEATRU REWJI „GONG”:

Piątek, 21. lutego „Tili-bom” o godz. 7.30 i 9.30; niżki ważne.

Sobota, 22. lutego „Tili-bom” o godz. 7.30 i 9.30. Na drugie przedstawienie ceny niższe.

Niedziela, 23. lutego „Tili-bom” o g. 7.30 i 9.30. Na drugie przedstawienie ceny zupełnie niższe.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Skrzydła Floty” z Ramonem Novarro — dźwiękowy.

CASINO: „Kobieta na Księżycu”.

CHIMERA: „Awantury Miłosne”.

COLOSSEUM: „Złota farma” i „Uciekla mi przepióreczka”.

FATAMORGANA: „Z dnia na dzień”.

GRAZYNA: „W porywie zmysłów” i „Riff i Raff”.

KOPERNIK: „Przed wyrokiem”.

LEW: „Ludzie bez oblicza”.

LUNA: „Kto jest złodziejem?”

MARYSIENKA: „Przed wyrokiem”.

OAZA: „Marjonetki życia” i „Brzdąc”.

PALACE: „Dzika Orchidea”.

PASAŻ: „Ken Maynard pod sztandarem bezprawia”.

PAN: „Białe Noce”.

POLONJA: „Wawóz olbrzymów”.

PROMIEN: „Węgierska rapsodia”.

STYLOWY: „Spowiedź kobiety”.

UCIECHA: „Pod pręgierzem hańby”.

TOREBKI DAMSKIE ZA DARMO

nie dostaniesz, tylko tanio kupisz
u FLUHRA, Legionów 21, tel. 76-42.
1581-10

Widomości teatralne.

Ostatnie przedstawienia „Mirli Efros” znakomitej sztuki Gordina, w wykonaniu pierwszorzędnym zespołu artystów warszawskich, z wielką tragiczną polską Wandą Siemaszkową w roli „żydowskiej hr. Potockiej”, odbędą się w Teatrze Wielkim w piątek, 21-go i w sobotę 22-go bm. dwukrotnie o godzinie 3.30 popołudniu po cenach popołudniowych i wieczorem o godzinie 7.30. Niżki ważne.

Popołudniowe przedstawienie rozgłoszonej „Mirli Efros” odbędzie się wyjątkowo w sobotę, dnia 22-go bm. w Teatrze Wielkim o godzinie 3.30 popołudniu po cenach niższych.

Pożegnalne występy Antoniego Fertnera, znakomitego artysty Teatru Narodowego i Letniego w Warszawie, odbędą się w Teatrze Małym w piątek, dnia 21., sobotę dnia 22-go i w niedzielę 23-go bm. dwukrotnie, w iskrzącej się nieporównanym złotym humorem jego kreacji nowoczesnego ministra, w świetnej komedii francuskiej „Panienska z dyplomacji” Y. Mirandea, granej bez przerwy na scenach paryskich. Jest to ostatnia okazja zobaczenia tego jednego z najmilszych artystów polskich, którego niespo-

Inż. Eugeniusz Karol Czerwiński

rządowe upoważniony inżynier cywilny architektury i budownictwa lądowego, docent Politechniki Lwowskiej i znawca sądowy zmarł dnia 20. lutego 1930 r., po krótkich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzonej św. Sakramentami, w 43 roku życia.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w sobotę, dnia 22-go lutego 1930 r. o godzinie 2. popoł., z domu własnego ul. Senatorska l. 11 a IV piętro na cmentarz Łyczakowski, na który zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów Zmarłego

w żaku nieutuleni

ŻONA Z DZIEĆMI

MATKA, SIOSTRA I BRAT.

Nabożeństwo żałobne za duszę śp. Zmarłego odbędzie się w kościele św. Mikołaja w poniedziałek, 24- lutego 1930 o godz. 8 rano.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Wydział Koła Architektów polskich we Lwowie, zawiadamia wszystkich członków o bolesnej stracie, jaką poniosło Koło przez przedwczesną śmierć nieodżałowanej pamięci Kolegi Inż. Architekty

Eugeniusza Karola Czerwińskiego

i zaprasza do gremjalnego udziału w pogrzebie, który odbędzie się w sobotę dnia 22. lutego br. o godzinie 2-giej po południu, z domu żałoby przy ul. Senatorskiej l. 11 a na cmentarz Łyczakowski.

WYDZIAŁ KOŁA ARCHITEKTÓW POLSKICH.

we Lwowie.

Lwów, dnia 21. lutego 1930 r.

żyty zapas humoru rozjaśnia najbardziej zachmurzone czoło, a który wezwany do Warszawy, musi opuścić Lwów. Z powodu wyjazdu warszawskiego gościa świetnie wykonana przez cały zespół „Panienska z dyplomacji” zejdzie bezpowrotnie z afisza, ustępując miejsca niezwykle interesującej premierze sztuki Prof. Wł. Kozickiego, znanego krytyka i literata pt. „Święto kos”, która na konkursie Lwowa otrzymała drugą nagrodę.

Piękny wieczór baletowy, na który składają się „Szeherazada” z muzyką Rymskiego-Korsakowa i „Postój Kawalerji” Petipa z muzyką Armsheimera, osiągnął świetny sukces na środowiskowej premierze. Widownię zapełniła po brzegi wytworna publiczność, entuzjastycznie oklaskująca świetne popisy całego zespołu baletowego, znakomicie wyreżyserowanego przez p. Romanowskiego, baletmistrza Opery Król. w Bukareszcie oraz solistów, którychby się nie powstydzili pierwszorzędnego sceny, a w których należy wymienić pp.: Dobiecką (primabalerinę Opery Król. w Bukareszcie), Jankowską, Martównę, Wojciechowską oraz pp. Dobieckiego, Faliszewskiego, Romanowskiego, Wintera, Chranowskiego i innych. Artyści dramatu p. Bielecki (król Indji Szachirjeh) oraz p. Zabielski (przyjaciel króla Szachircha Zeman) stylowo odtworzyli swoje role. Malownicze dekoracje pędzla p. Balka i olśniewające przepychem kostiumy, wzorowane na rysunkach słynnego malarza Baksta, w wykonaniu p. Linhardtowej, dały niewypowiedzianego uroku tej bajce z 1001 Nocy. Znakomity kapelmistrz p. Gorzyński wydobyl z symfonji Rymskiego-Korsakowa całe jej piękno, był żywo oklaskiwany i obdarzony kwiatami. W niedzielę, dnia 23-go bm. wieczorem powtórzenie tego prześlicznego widowiska.

Popołudniówkę niedzielną w Teatrze Wielkim wypełni „Maman do wzięcia” arcywesoła krotoczwila A. Siedleckiego, wywołująca co chwila żywe brawa i salwy śmiechu na rozbawionej widowni. Ulubienicy Lwowa, pp. Rasińscy, Michnowska, Guttner, Okornicki, pod reżyserją p. Rasińskiego, stwarzają znakomite typy i dają prawdziwy koncert wesołości, werwy i humoru.

Dramat Władysława Kozickiego „Święto Kos”, którego premiera odbędzie się w Teatrze Małym w najbliższym czasie, zapowiada się jako jedno pod względem artystycznym przygotowanych przedsięwzięć dyrekcji teatrów miejskich w obecnym sezonie. Rękojmię wysokiej wartości samej sztuki daje nagroda przyznana jej na konkursie m. Lwowa i osoba zaszczytnie znanego autora. Do oświetlenia realizacji scenicznej przyczyni się udział p. Anny Zielińskiej, niezrównanej w głównej roli Mariji, niezmiernie staranna reżyserja p. E. Żyteckiego, troskliwy dobór zespołu (Lewicka, Żytecki, Guttner, Stępowski i Kierczyński), dekoracje i stroje ludowe wykonane według pro-

jektów Prof. Sichulskiego, oraz ilustracja muzyczna p. Gorzyńskiego.

Koncert Almy Rose, skrzypaczki odbędzie się we wtorek, 25. bm. Po raz pierwszy zaprezentuje się lwowskiej Publiczności ta młoda czarująca wiolinistka, której prasa zagraniczna przepowiada najświetniejszą karierę artystyczną. Alma Rose, córka wielkiego mistrza skrzypiec, prof. Arnolda Rose i siostrzenica jednego z najsynniejszych dyrygentów i kompozytorów Gustawa Mahlera, wychowana zatem w atmosferze nawiązań artystycznej, była ponadto jedną z najwybitniejszych uczennic Ottokara Sevcika. Alma Rose uchodzi za jedną z najlepszych skrzypaczek młodszej generacji i odnosi triumfalne sukcesy na estradach wielkich śródmiejskich muzycznych.

Przygotowania
do uczczenia dnia imienia
Marszałka Piłsudskiego.

Lwów, 21. lutego.

(jp) Wczoraj odbyło się w Związku Pracy obywatelskiej kobiet posiedzenie w sprawie uczczenia imienia pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Uchwalono urządzić szereg obchodów dzielnicowych w mieście i na peryferiach z przemówieniami wybitnych prelegentów, oraz programem muzyczno-wokalnym, do którego zaproszono szereg pierwszorzędnych sił artystycznych.

Zgon wybitnego
architekty.

Lwów, 21. lutego.

(jp) Głębokie wrażenie wywołała w naszym mieście przedwczesna śmierć znanego w całej Polsce, wybitnego architekty prof. Eugeniusza Czerwińskiego, który zmarł wczoraj po krótkiej chorobie w 43 roku życia. Śp. Zmarły był twórcą szeregu budowli i projektów architektonicznych, a niezwykle jego zdolności, oparte na gruntownej wiedzy, pozwalały spodziewać się, iż wzbogaci on polską architekturę dziełami o wysokiej wartości. Również jako pedagog, wykładający od szeregu lat na Politechnice lwowskiej, położył śp. Zmarły niemałe zasługi około fachowego wykształcenia młodego pokolenia architektów.

Niespodziewana śmierć tego czło-

wieka w sile wieku, który nadto dzięki niepospolitym zaletom charakteru posiadał powszechną sympatię, budził w szerokich kołach żywy żal i senteczne współczucie dla osieroconej rodziny. — Śmierć prof. Czerwińskiego nastąpiła wskutek ~~prze~~nięcia aorty.

Poczekamy jeszcze
na obniżenie ceny gazu
we Lwowie.

Lwów, 21. lutego.

Na posiedzeniu Komisji budżetowej odbytem pod przewodnictwem r. Litwinowicza, w obecności członków Zarządu miasta — referent gen. budżetu dr. Brzeski przedstawił preliminarz budżetu M. Z. E., który zamyka się poważną nadwyżką w sumie złotych 2,978.390. W dyskusji podnoszono z uznaniem, że M. Z. E. rozwija się z każdym rokiem, dając poważne dochody. W toku dyskusji uchwalono na wniosek r. Maksymowicza wprowadzić z dniem 1. marca br. obniżkę cen prądu dla wolnych zawodów i właścicieli sklepów przez zrównanie cen prądu z cenami osób prywatnych, tj. do 66 groszy za kwł., a to od 1. marca. Ponadto podwyższono o dalsze 100.000 złotych wydatki na oświetlenie miasta. W toku dyskusji poruszono konieczność wprowadzenia we Lwowie numerów świetlnych orientacyjnych na realnościach we Lwowie, co już wprowadzono we wszystkich większych miastach Polski. Z kolei referent dr. Brzeski przedstawił preliminarz budżetu Miejskiego Zakładu Gazowego z nadwyżką dochodów w sumie 235.000 zł. W preliminarzu przewidziane są niżki cen gazu, które będą wprowadzone w ciągu roku budżetowego po przeprowadzeniu odpowiednich prób. Wnioski na wprowadzenie natychmiastowej obniżki cen gazu nie utrzymały się. Dalszy ciąg obrad Komisji budżetowej odbędzie się w sobotę 22. bm.

Jak funkcjonuje poczta.

Lwów, 21. lutego.

Niedawno mieliśmy sposobność za-iliustrowania przykładem, jak pracuje nasza poczta lotnicza na linii Lwów-Warszawa, gdzie przesyłki doręcza się adresatom w 12 lub 24 godzin po przybyciu na lotnisko. Obecnie dla odmiany podajemy przykład sprawności zwyczajnej poczty na linii Lwów-Kraków.

W poniedziałek, 17. b m.o godz. 16. nadany został w urzędzie pocztowym „Lwów 1” list express-polecony do Krakowa. Ponieważ o godz. 18.35 odchodzi pociąg pospieszny w tym kierunku, należało oczekiwać, że we wtorek rano, a najpóźniej w południe list ów zostanie doręczony adresatowi. — Nawiasem mówiąc, jest to wielkie przedsiębiorstwo położone w śródmieściu. Tymczasem do wtorku wieczora przesyłki nie doręczono, skutkiem czego nadawca narazony został na dotkliwą szkodę.

Fakt powyższy, sprowadzający całą dopłatę za pospieszne doręczenie do bezwartościowej fikcji, podajemy do wiadomości Dyrekcji Poczty w nadziei, że zechce zbadać powody tak budującego „pośpiechu”. Są tu dwie możliwości: albo w Krakowie przetrzymuje się przesyłki po nadejściu, albo we Lwowie po nadaniu.

Na życzenie służymy oryginałem receptu.

Z miasta.

Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (Gmach Muzeum Przemysł., wejście od ul. Dzieduszyckich l. 1). XII. wystawa fotografi polskiej w salonach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych ciesząca się od dnia otwarcia niesłabnącym powodzeniem potrwa jeszcze tylko kilka dni. Skorzysta z niej niewątpliwie każdy, kto dotychczas nie znalazł jeszcze sposobności do dokładnego jej obejrzenia. Na żywe zainteresowanie ze strony szerokiego kół publiczności eksponaty znajdujące się na wystawie zasługują ze wszelkich miar. Doskonałością rezultatów świadczą one o bogatej inwencji i nieprzeciętnej kulturze estetycznej swych twórców. Wystawa otwartą jest codziennie od 10. do 15. pop.

Z życia towarzyskiego. Dnia 18. bm. w Kościele Archikatedralnym odbył się ślub p. Marji Girzejowskiej, córki śp. Felicjana Girzejowskiego, notariusza i Heleny z Pasławskich z red. Czesławem Nusbaumem, kierownikiem działu ekonomicznego P. A. T. z Warszawy.

Komunikaty.

Towarzystwo Naukowe we Lwowie. Administracyjne posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się 25. bm. o g. 5. pop. w Seminarjum Polonistycznym.

Polskie Towarzystwo filozoficzne. W sobotę, 22. bm. odbędzie się w Seminarjum filozoficznym Uniwersytetu 35. posiedzenie Sekcji psychologicznej, na którym p. Drka H. Słoniewska przedstawi sprawozdanie z kursu psychotechnicznego w Berlinie w jesieni 1929.

Staraniem Koła Pań Politechniki Lwowskiej odbędzie się 21-go bm. o godzinie 19-tej na Politechnice w sali IV na parterze wykład prof. Dra Stanisława Piłata pt. „Wrażenia z podróży do Japonii”, z przeżyciami. Wstęp 1 zł., akademicki 50 gr. Dochód na cele humanitarne młodzieży technicznej.

Publiczne zgromadzenie w sprawie nowelizacji ustawy o podatku przemysłowym od obrotu odbędzie się w niedzielę, dnia 23. bm. o godzinie 10. rano w sali ratuszowej. Prezydium Lwowskiego Stowarzyszenia Kupców wzywa swoich członków do wzięcia w tem zgromadzeniu. Zaproszenia wydaje Sekretariat Stowarzyszenia w godzinach urzędowych.

Koło Rodzicielskie Uczniów Gimn. VII im. T. Kościuszki we Lwowie urządziło dla młodzieży w niedzielę, 16. bm. w salach Sokoła Macierzy wieczór muzyczny-wokalny, połączony z tańcami i urozmaiceniemi. Część artystyczną — pierwszorzędnie wykonaną, wyłącznie prawie przez uczniów tego gimnazjum, przy współudziale śpiewaczki p. Januszowej, oraz chóru gimnazjalnego pod wytrawnym kierownictwem p. Prof. Terleckiej, nagrodziła licznie zebrana publiczność huraganem oklasków. Przy dźwiękach muzyki spędzono mile kilka godzin a ład i taktowne zachowanie się rozba-wionej młodzieży, świadczyły najwymowniej o tem, jak się znaleźć potrafi w roli gospodarzy i gości. Materiałny wynik tej imprezy daje Koło Rodzicielskiemu dalszą możliwość zasilenia funduszu przeznaczonych dla rozwoju fizycznego ubogiej młodzieży szkolnej, tak w ciągu roku szkolnego, jakoteż w czasie wakacji.

„Nad Przepaścią: („Ze stopnia na stopień”) wodewil w 5 obrazach L. Sliwińskiego, wystawia „Scena Gwiazdy” (Franciszkańska 7) w niedzielę 23. bm. Bilety wcześniej: Cukiernia Fr. Piłaja, Łyczakowska 11. — Początek przedstawienia o godz. 7-mej, koniec o g. 10.15.

Cech chrześcijańskich mistrzów szewskich. W poniedziałek, 3-go marca br. o godz. 10. przedpoł. w sali Izby Rzemieślniczej pl. Strzelecki (ul. Kościelna l. 8) odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie wyborcze członków „Cechu chrześcijańskich mistrzów szewskich we Lwowie”.

Staraniem Stowarzyszenia „Rodzina Polityjna” Koło miejscowe przy Kmdzie P. P. m. Lwowa, dnia 23. bm. o godz. 12-tej odbędzie się w sali Kinoteatru „Colosseum”, Wielki Poranek Kinematograficzny, na którym wyświetlony zostanie podwójny program, a mianowicie: „Moulin-Rouge” 12-sto aktowy dramat z Marją Czechową, oraz najnowsza komedia w 10 aktach pt. „Rudowłosa” z Klarą Bow w roli tytułowej.

Kronika policyjna.

(—) Zaczadzenie służącej. Wczoraj rano wezwano Pogotowie ratunkowe na ul. Wolność 7, gdzie zamieszkała 26-letnia

Ze sportu.

Zawody łyżwiarskie o mistrz. Polski.

IMPONUJĄCE POPISY ZAGRANICZNYCH GOŚCI

Lwów, 21. lutego.

W dniu wczorajszym odbyły się na torze LTL. zawody o mistrzostwo Polski w jeździe łyżwiarskiej pań i w jeździe sztucznej parami. Do pierwszej konkurencji stanęły 4 panie, w drugiej wzięło udział 5 par, z których na pierwszy plan wybiła się znana mistrzowska para p. Bilorówna i Kowalski — z dalszych par na uwagę zasługują pp. Rudnicka - por. Theuer, która w poprzednim roku z rakiem ubiegłym zrobiła wielkie postępy i słusznie należy się jej drugie miejsce. Wyniki poszczególne przedstawiają się następująco:

W jeździe figurowej pań 1) Chachlewska B. (WTL.), 2) Rudnicka M. (LTL), 3) Kulbińska (WTL) 4) Saloni (LTL).

W jeździe sztucznej parami: 1) p. Bilorówna - kpt. Kowalski (LTL), pkt. 12, 2) Rudnicka - por. Theuer (LTL) pkt. 9.5, 3) Chachlewska - Płczyński (WTL) pkt. 8.7, 4) Frankówna - Lw-

czyński (LTL), 5) Kulbińska - Polubiec (WTL). Organizacja zawodów dobra. Sędziowało 2 Niemców. Widzów około 1.000.

Po zawodach odbyła się uroczystość uczczenia 25-lecia pracy sportowej p. kpt. H. Kowalskiego, któremu HKS. Czarni wręczył wieniec laurowy, a jego partnerka p. Z. Bilorówna ładną plackietę i bukiet kwiatów.

Ponadto odbyły się międzynarodowe popisy w jeździe sztucznej na lodzie, w których wzięli udział wice-mistrzowie Europy w jeździe sztucznej parami pp. Rotter - Szollas z Budapesztu, mistrzowie Czechosłowacji pp. Hoppe z Opawy, wiedeńska para w konkurencji walcowej pp. Wintersteiner-Malek, p. Toth Sylvia, mistrzyni Węgier i p. Prasnowsky, wice-mistrz Czechosłowacji. Wspaniała jazda gości zagranicznych wywołała u licznie zebranej publiczności burzę oklasków.

służąca Antonina Grigus, zaczadziła się gazem węglowym. Pogotowie ratunkowe w stanie groźnym odwiezło ją do szpitala powszechnego.

(—) Ucieczka 15-letniej dziewczyny. Józef Sikora, konduktor M. K. E. zamieszkały przy ul. Marji Śnieżnej 8 doniósł policji, że jeszcze przedwczoraj zbiegła z domu jego córka Stefania, licząca lat 15, ubrana w popielaty płaszcz.

(—) Podrzutek w bramie. W bramie realności, przy ul. Bernsteina 14, dozorca znalazł wczoraj podrzuconego noworodka, którym się zaopiekował. Za matką zarządono poszukiwania.

(—) Podrzucenie płodu noworodka. W bramie realności, przy ul. Bilińskich 50, znalazł wczoraj Jan Bobko pudełko, które zawierało płód 6-tygodniowego nie mówiącej płci męskiej. Płód zabrano do Instytutu medycyny sądowej. Policja wdrożyła dochodzenia.

(—) Kogo wczoraj aresztowano. Do aresztów policyjnych oddano wczoraj Bronisławę Nussman i Marję Dąbrowę za współudział w kradzieży na szkole Netti Sebiner, Jana i Franciszka Wiącków za kradzież mundurów wojskowych na szkole Skarbu Państwa, Adama Florjańczyka za kradzież taksometru na szkole nieznanego właściciela, Jana Kikwaka, Józefa Ładowskiego i Jana Blahutę, liczącego lat 17, bez miejsca zamieszkania za usiłowane włamanie do sklepu przy ul. Lokietka, Marjana Janbrożego za kradzież pakunku z wozu na pl. Strzeleckim, Fryderyka Taubelesa, poszukiwanego za oszustwa, Michała Czerneckiego, poszukiwanego za kradzież, Adolfa Wintera za awanturę i niezapłacenie cechy w restauracji Engelkreisa przy ul. Kopernika, oraz Dmytra Bukaja za usiłowaną kradzież węgla na szkole Skarbu Państwa.

MAGISTRAT KRÓL. WOLN. MIASTA
KAMIONKI STRUMIŁOWEJ.
L. 1170/30.

Kamionka Str., 17. lutego 1930.

Konkurs.

Magistrat król. wolnego miasta ogłasza konkurs na stanowisko kancelisty Magistratu z uposażeniem według XI ewentualnie X grupy płac i 15% dodatkiem komunalnym.

Podamie z życiorysem należyście udokumentowane wnioski należy do Magistratu w Kamionce Str. do dnia 20. marca 1930.

Burmistrz:

Jan Poznański.

2040-3

Z kraju.

Egzamin na rachmistrzów i kasjerów miejskich. Do szkół kursów i instytutów przygotowujących kadry pracowników

do samorządów, przybywa w ostatnich czasach Jarosław. Jarosławska 4-letnia średnia szkoła handl. uwzględniająca w swoim specjalnym programie nauki dział wiadomości samorządowych i na najwyższym czwartym kursie specjalizuje swą młodzież między innymi na przyszłych urzędników rachunkowych w magistratach. Z inicjatywy i za poparciem jarosławskiego Wydziału powiatowego złożyła w dn. 29. stycznia br. grupa absolwentów i absolwentek teje szkoły egzamin kwalifikacyjny na rachmistrzów i kasjerów przed Lwowską Komisją egzaminacyjną Tymcz. Wydziału Samorządowego w liczbie 30 osób obojga płci.

Życie karnawału.

Znaki z Marsa. Obserwatorium astronomiczne na górze Wilsona udało się w ostatnich dniach uchwycić tajemniczy radiotelegram z Marsa. Po dłuższych studiach prof. japoński Dr. Niemo-Takiego odczytał treść telegramu. Brzmiał on następująco: Dajcie znać stop kiedy jest bal maskowo-kostjumowy stop korporacji akademickiej stop Cresovia Leopoliensis? Odelegrafowano natychmiast Marsianom: Hallo! uwaga stop czwartego marca stop sala dawnego Kasyna oficerskiego.

Staraniem Dowództwa Kompanji 1-ej Związku Strzeleckiego we Lwowie odbędzie się 22. bm. w salach T-wa Ochotniczej Straży Pożarnej „Sokół” Ogród Kościuszki, budynek restauracyjny l. p. Wielka Zabawa Taneczna. Początek o godz. 8. wieczorem.

Zawod. Związek Pracowników Hotelowych na Małopolskę z siedzibą we Lwowie świętuje w dniu 22. lutego 1930 Uroczystość Jubileuszową 20-to lecia założenia Związku. Program: Część I. godz. 7 rano. Nabożeństwo w kościele OO. Bernardynów. Część II. Godz. 21. Raut w salach Domu Katolickiego, ul. Gródecka 2b. 1) Przemówienia. 2) Deklamacja. 3) Sceniczny obraz w 1 akcie. 4) Wspólna fotografia, poczem Towarzyska zabawa połączona z tańcami, kotyljonem i innymi niespodziankami. 2042

KALENDARZYK KARNAWAŁOWY.

22. LUTEGO: Reprezentacyjny bal T. O. M. w salach Towarzystwa Strzeleckiego przy ul. Kurkowej l. 23. — Reprezentacyjny Wieczór rządu Związek Cechów rzemieślniczych w salach własnych przy ul. Kościelnej 8 (gmach Izby Rękodzielniczej). — Bal reprezentacyjny Korpusu Oficerskiego VI. Okręgu Związku Strzeleckiego w salach Kasyna Oficerskiego przy ul. Fredry. — Bal maskowy „Stow. niesienia pomocy nieuleczalnie chorym Żydom” w sali „Jad Charuzim”, przy ul. Bernsteina. — Bal Reprezentacyjny Leśników w salach Kasyna i Koła lit. art.

23. LUTEGO: „Bal pod szklaną górą” z laskawym współudziałem smoka, śpiącej królowej i 7 rycerzyków. Zabawa kostjumowa dla dzieci od 16 do 20 go-

dziny w salach Kasyna i Koła Lit.-Art.

1. MARCA: Wielki doroczny bal kostjumowo-maskowy Kasyna i Koła Lit.-Art. — Wieczór karnawałowy na dochód własnego „Domu Zdrowia” urządził zespół urzędników Miejskiej Kasy Oszczędności we Lwowie w Hotelu Krakowskim. — Reprezentacyjny Bal Mieszkański, urządzony przez Mieszkańskie Tow. Strzeleckie w salach własnych przy ul. Kurkowej.

1. marca — Ostatki karnawałowe Sekcji narciarskiej L. K. S. Lechia w sali Czytelni Katolickiej, ul. Piekarska 28.

2. MARCA: Wielki Raut Związku pracowników fryzjerskich w sali Izby Rękodzielniczej przy pl. Strzeleckim. — Bal artystów Teatrów miejskich z programem artystycznym w Teatrze Wielkim. — Zabawa taneczna Towarzystwa niższ. funkcjonariuszy sądowych w sali przy ul. Rutowskiego l. 23. II. p. — Zabawa taneczna Klubu mandolinistów „Juwali” w sali Domu Narodnego. — Reprezentacyjny Bal Eksportówki urządził Bratnia Pomoc St. N. S. H. Z. w sali balowej II. Domu Techników.

3. MARCA: Zabawa taneczna Korporacji akadem. „Constantia” w sali TSL. przy ul. Czarneckiego l. 1.

Do litościwych serc zwraca się z błagalną prośbą o pomoc wdowa po inżynierze, chora kaleka, znajdująca się po nader ciężkiej operacji w skrajnej nędzy, a która ma na utrzymaniu czworo drobnych dzieci. Za czyn szlachetny Bóg sto-krotnie wynagrodzi. Dałki przyjmuje administracja „Gazety Porannej” dla „Wdowy po inżynierze”. (Bliższy adres znany jest redakcji).

Uniósł go temperament.

Lwów, 21 lutego.

(—) Przed Senatem, któremu przewodniczył radca Bendaszewski, stanął wczoraj 22-letni Józef Domański z Dublan, oskarżony o zbrodnię gwałtu publicznego. Domański, żyjąc w niezgodzie z Mikołajem Lachowskim, w dniu 5 kwietnia 1928 wytknął mu wszystkie szyby a ponadto groził zabiciem.

Na wczorajszej rozprawie zapadł wyrok, skazujący Domańskiego na 8 miesięcy ciężkiego więzienia.

Na srebrnym ekranie.

PREMJERA W KINIE „APOLLO”.

Lwów, 21 lutego

(=) Filmy amerykańskie są wtedy naprawdę dobre, jeśli nie nurzają się w powodzi kliwego sentymentu, jeśli oparte są na realnem podłożu faktyczno-instrukcyjnym. Takim właściwie filmem, zawierającym wiele bogatej i niezwykle interesującej treści, jest „Skrzydłata flota”, wspaniałe arcydzieło wylworni „Metro-Goldwyn-Mayer”. Jest to istotnie trjumfalna apoteoza lotnictwa, przepiękna epopeja zwycięstwa człowieka nad beznymi przestworzami tego drugiego, bezkresnego Oceanu, który nazywamy powietrzem...

Fabuła tego filmu, sama w sobie miła, jest tutaj właściwie zupełnie obojętna. Stanowi tylko zrzeczny motyw konstrukcyjny, spajający w całość zwartą szereg obrazów z zakresu awiatyki. Anita Page, urocza, pełna wdzięku blondynka i dwaj rywale: Ramon Novarro i Ralph Graves tworzą trójkę doskonale zgraną i arcyempatyczną.

Zdjęcia doskonałe, fotografia czyta, ilustracja muzyczna wybornie harmonizująca z treścią. Film ma zapewnione powodzenie.

Składki.

„Szkoła” dla wdowy po inżynierze 5 zł.

VII. Lista uczestników

Konkursu Karnawałowego „Gazety Porannej“.

Lwów, 21. lutego.

2401 Turnau Emilja Stojanów, 2402 Kogut Margareta Franzenthal, 2403 Wołowa Leona Ustrzyki Dolne, 2404 Pazurkiewiczówna Marja Zarszyn, 2405 Schachte rowa Eugenia Turka, 2406 Trojanowska Anna Monasterzec, 2407 Proszowicz Stefania Lwów, 2408 Rosenbergowa Sabina Kamionka Strum., 2409 Tylkowa Władysława Kamionka Strum., 2410 Eckertowa Paulina Przemyśl.

2411 Nowicka Marja Przemyśl, 2412 Bluj Kazimierz Przemyśl, 2413 Rauchówna Bronisława Przemyśl, 2414 Szczepańska Stefania Przemyśl, 2415 Ciepanowska Walerja Buszkowice, 2416 Devychy Adam Kopyczyńce, 2417 Góralska Marja Lwów, 2418 Misky Felicja Katowice, 2419 Sztolc Stanisław Drohobycz, 2420 Paprocka Julja Stryj.

2421 Bernfeld Irena Rawa Ruska, 2422 Marko Aniela Kamionka lasowa, 2423 Nowakowa Różia Sambor, 2424 Schreier Emilja Stanisławów, 2425 Gottfriedowa Sydonja Cieszyn, 2426 Bursztynówna Malwina Tarnopol, 2427 Horak Michalina Tarnopol, 2428 Sinkowska Maryla Tarnopol, 2429 Bauerowa Wilhelmina Tarnopol, 2430 Barasch Ewa Złoczów.

2431 Schubert Jan Konty, 2432 Białkowska Hanka Strzyżów, 2433 Konarska Julja Ottynja, 2434 Kowalczykówna Wiktoria Stanisławów, 2435 Babczyńska Marja Stanisławów, 2436 Fisch Anna Czortków, 2437 Knurówna Helluta Ilnce, 2438 Czaykowska Eugenia Zabłotów, 2439 Pańczyk Jan Baranów, 2440 Brincken Stefan Borysław.

2441 Wirgińska Janina Borysław, 2442 Krajczykowa Karolina Borysław, 2443 Dr. Lubowiedzki Jerzy Drohobycz, 2444 Nesterka Anna Lwów, 2445 Altheim Józef Koziowa, 2446 Weiss Julian Lwów, 2447 Duda Jan Cernouti, 2448 Wassyanowiczówna Franciszka Stryj, 2449 Wonsch Zofja Anna Lwów, 2450 Moszczerówna Kazimiera Stryj.

2451 Chrusciel Stefania Dzuryn, 2452 Gryniak A. Orawa, 2453 Frankłowa Asta Stryj, 2454 Seifer Samuel Buczac, 2455 Włodarczyk Jan Stryj, 2456 Panef Franciszek Jaworów, 2457 Schreier Józef Tarnopol, 2458 Karsten Eleonora Jarosław, 2459 Waldbaum Fryderyka Tarnopol, 2460 Błońska Marja Lwów.

2461 Wojtyński Adam Darachów, 2462 Varissella Marja Rawa Ruska, 2463 Żukotyńska Józefa Stryj, 2464 Kulpa Anna Rawa Ruska, 2465 Mikołajska Władysława Brzeżany, 2466 Głowa Marja Kołomyja, 2467 Brykowski Waclaw Kołomyja, 2468 Terlecka Lusja Mościska, 2469 Kuczerzykowska Marja Zulice, 2470 Apfelgrünowa Hanka Stryj.

2471 Krauthammer Esta Kołomyja, 2472 Hebdowska Zdzisława Złoczów, 2473 Spiwak Olga Lwów, 2474 Zukowski Emil Śniatyn, 2475 Wardyńska Janina Radziwiłłów, 2476 Wałaszkiwicz Lubomir Krechowice, 2477 Gregoraszczyk Janina Kołomyja, 2478 Zuckerberg Stella Drohobycz, 2479 Knoll Maurycy Nadwórna, 2480 Silbermanowa Nusia Czortków.

2481 Wehlowa Stefania Ottynja, 2482 Działowski Władysław Dubowce, 2483 Borten Stasia Kołomyja, 2484 Kohnowa Gizela Stecowa, 2485 Kozakowa Julja Bitków, 2486 Kopykiewicz Marja Niżniów, 2487 Marynowicz Kazimiera Chorośnoia, 2488 Wiertel Leon Bitków, 2489 Koernerowa Franciszka Sokal, 2490 Matkowski Jan Sambor.

2491 Szczerbówna Wanda Tarnopol, 2492 Balin Perla Zabłotów, 2493 Jeżewski Henryk Wołczkowce, 2494 Dobrucka Józefa St. Sambor, 2495 Wróblówna Marja Otyńcowa, 2496 Gelber Maurycy Przemyśl, 2497 Nowicki Kazimierz Halicz, 2498 Vincenz Karol Peczeniżyn, 2499 Felsenstein Lolo Mikołajów n. Dn., 2500 Brojakowska Marja Bitków.

2501 Białkowska Marja Tarnopol, 2502 Binduchowski Stanisław Tarnopol, 2503 Płochocka Krystyna Tarnopol, 2504 Jochówna Marja Chodaczów, 2505 Katz Gustawa Borysław, 2506 Fischbeinowa Różia Tarnopol, 2507 Ochowiczowa Zofja Borysław, 2508 Kuberczykowa Marja Przemiołki, 2509 Vöros Ludwika Anna Sambor, 2510 Laszkiewicz M. Zastaw, 2511 Wodnicki Stanisław Wygoda, 2512 Gałęcka Franciszka Podwołoczyska, 2513 Raba Jan Strusów, 2514 Pobożiłow Józefa Wygoda, 2515 Gulewicz Eugenia Strusów, 2516 Cisowska Antonina

Lwów, 2517 Diduszkowa Zofja Mikołajów ad Gaje, 2518 Sonnenschein Fancia Załoźce, 2519 Gawlikowski Jerzy Tarnopol, 2520 Ciślińska Stefania Tarnopol.

2521 Ropak Lota Rozdół, 2522 Bławat Maks Tarnopol, 2523 Witkowska Halina Tarnopol, 2524 Wołówna W. Olejów, 2525 Telicówna Jadwiga Stanisławów, 2526 Barkiel Michał Borysław, 2527 Miniewiczowa E. Bolszowce, 2528 Posterunek P. P. Perehińsko, 2529 Horoszek Marjan Bukaczowce, 2530 Halpern Kalara Stanisławów.

2531 Wiśniowski Michał Śniatyn, 2532 Seidel Marja Lwów, 2533 Krzemuska Magdusia Brody, 2534 Wiśniewska Stanisława Brody, 2535 Węglarz Seweryn Brody, 2536 Bieniasz Jan Tłumacz, 2537 Szwecowa Józefa Leszniów, 2538 Kleinkopówna Lola Brody, 2539 Gardoliński K. Jezierna, 2540 Danecka Helena Krynica.

2541 Pleziowa Eugenia Ottynja, 2542 Lechowa Helena Przemyśl, 2543 Jaszowska Irena Lwów, 2544 Lysiakowa Jarosława Lwów, 2545 Repczyński Adam Przemyśl, 2546 Rachówna Irena Przemyśl, 2547 Menkesówna Zofja Żółkiew, 2548 Zagórska Bronisława Przemyśl, 2549 Lysakowa Janina Starzyska, 2550 Gergowicz Roma Lwów.

2551 Boćko Janina Lwów, 2552 Kaschka Franciszek Kleparów, 2553 Kapias Józef Przemyśl, 2554 Felchner Leon Przemyśl, 2555 Łapka Julja Lwów, 2556 Łyczkowska Wera Przemyśl, 2557 Rabczuk Zofja Wygoda, 2558 Łowicka Jadwiga Tarnopol, 2559 Rausch Władysław Wygoda, 2560 Dubiecka Marja Zurawno.

2561 Soltysik Władysław Hrebenów, 2562 Zubrzycka Józefa Tarnopol, 2563 Schmiedt Bronisława Stebnik, 2564 Ramożyński Stanisław Mokre, 2565 Twardy Franciszek Borysław, 2566 Chuwen Henryk Borysław, 2567 Derewicka Kazimiera Sanok, 2568 Porawska Pipunia Krosno, 2569 Kuźmierz Wanda Lwów, 2570 Oliwiewicz Piotr Jarczowce.

2571 Chudzikówna Jadwiga Belz, 2572 Biel Jakób Jarczowce, 2573 Jaciów Aleksandra Tustanowice, 2574 Kaszycki Andrzej Belz, 2575 Martynowicz Olimpia Tustanowice, 2576 Holdner Amalja Brzeżany, 2577 Kania Władysława Tustanowice, 2578 Krzyżanowska Marja Brzeżany, 2579 Ilnicka Marja Złoczów, 2580 Kolbuszewska Jadwiga Lwów.

2581 Strusiewicz H. Złoczów, 2582 Trybuk Tad. Radymno, 2583 Marcinkowska Felicja Złoczów, 2584 Schimmel H. Radymno, 2585 Germańska Gabriela Chorostków, 2586 Barańska Józefa Przemyśl, 2587 Schweigertówna Eugenia Stryj, 2588 Pasternak Helena Skałat, 2589 Zubikowa Marja Tarnopol, 2590 Michalski Zygmunt Stryj.

2591 Wojciechowska Julja Denysów, 2592 Małska Lucja Chorostków, 2593 Porębsowa Olga Lwów, 2594 Marek Władysław Oleszyce, 2595 Pikaus Jadwiga Lwów, 2596 Elijów Marja Sokal, 2597 Borzemska Mina Lwów, 2598 Klej Rozalja Lwów, 2599 Terlikowski Kazimierz Przemyśl, 2600 Zienkiewiczówna Marja Jarosław.

2601 Tymkowowa Józefa Dolina 2602 zany 2577 Kania Władysława Brzeżany, 2603 Śliwiński Stefan Jarosław, 2604 Gałaj Michał Przemyśl, 2605 Lisikiewicz Emil Delatyn, 2606 Eigemacht Leon Przemyśl, 2607 Dr. Jagidowa Joanna Lwów, 2608 Pustelak Stasio Marchowa, 2609 Lambora K. Przemyśl, 2610 Hrazdilek Gizela Przemyśl.

2611 Olszewski Władysław Jarczowce, 2612 Glińska Czesława Sokal, 2613 Kisiewicz Julja Sokal, 2614 Leider Natan Sokal, 2615 Tarnawska Zofja Przemyśl, 2616 Mironowicz Natalja Czortków, 2617 Kwiatkowski Czczeban Czortków, 2618 Feslingowa Sala Czortków, 2619 Kalzowa Zunia Czortków, 2620 Anselmowa Zenaida Krzemieniec.

2621 Guttmanówna Stanisława Lubyca Król, 2622 Ingardenowa Olga Lwów, 2623 Merk Helena Dolina, 2624 Wisłocki Stanisław Rohatyn, 2625 Romanów Edmund Wygoda, 2626 Tarczyńska Walerja Lwów, 2627 Kreppel Emil Borysław, 2628 Streicher Amalja Delatyn, 2629 Sokalówna Irena Stanisławów, 2630 Skulska Aleksandra Lwów.

2631 Jamnik Elwira Borysław, 2632 Schweitzer Emilja Borysław, 2633 Zolo-

wa Henryka Borysław, 2634 Bisanz Rudolf Stryj, 2635 Piątkowska Marja Stryj, 2636 Sroczyńska Anna Drohobycz, 2637 Jasińska Aniela Berezowica Wielka, 2638 Hajduk Kazimierz Basznia Dolna, 2639 Röhr Ludwik Drohobycz, 2640 Wiczewska Lucja Jarosław.

2641 Pieniążkiewicz Emil Sieniawa, 2642 Wieczorek Józef Lubaczów, 2643 Włodzimierski Walery Lwów, 2644 Licht Irena Lwów, 2645 Czajkowska Marja Złoczów, 2646 Selig Rothirsch Szczerzec, 2647 Springowa Marja Drohobycz, 2648 Bilanowa Eugenia Hnizdyczów, 2649 Lustig Lucja Tarnopol, 2650 Popecka Dziażdża Schodnica.

2651 Ratuszna Joanna Tarnopol, 2652 Genserówna Mela Brody, 2653 Gross Emil Leopold Sokal, 2654 Winnicka Masza Drohobycz, 2655 Gramska Danuta Lwów, 2656 Meller Berta Belz, 2657 Muzykarzówna Jadzia Uhnów, 2658 Solewski Eugeniusz Siedliśka, 2659 Kozakówna Zofja Żółkiew, 2660 Dr. Weiss Ignacy Lubyca Król.

2661 Redlich Lucja Krechów, 2662 Kostkiewicz Helena Czyżki, 2663 Zólczińska Marja Stryj, 2664 Ziemiańska Róża Stryj, 2665 Rosowska Marja Olesko, 2666 Mang Wanda Stryj, 2667 Moskalówna Zofja Borysław, 2668 Pawłowska Marja Stryj, 2669 Dr. Lassota Feliks Stryj, 2670 Popielowa Stanisława Sambor.

2671 Banaś Alojza Drohobycz, 2672 Kobrzyń Piotr Drohobycz, 2673 Nitrowa Albina Sanok, 2674 Krzczunowicz Henryka Lwów, 2675 Sternbach Walerja Drohobycz, 2676 Wójcik Bronisława Dobromil, 2677 Reszetyłowicz Irena Kałusz, 2678 Freisinger Regina Kopyczyńce, 2679 Jäger Franciszek Łowczyce, 2680 Chimiańska Helena Stanisławów.

2681 Weisbergowa A. Stanisławów, 2682 Kisiel Marja Stanisławów, 2683 Irelchowska Jančia Stanisławów, 2684 Maruszczak Ludwik Stanisławów, 2685 Sendheimowa Michalina Drohobycz, 2686 Anderka Emma Stanisławów, 2687 Chimo-wicz Zbigniew Skole, 2688 Rutkiewicz Olga Skole, 2689 Holzmanówna Rena Borysław, 2690 Dubaniowska Kazimiera Borysław.

2691 Babraj Zofja Drohobycz, 2692 Miejska Straż Ogniowa Drohobycz, 2693 Fejer Rysia Nadwórna, 2694 Ditrich Wacław Lwów, 2695 Grünstein Charlotta Lwów, 2696 Hauserowa Marja Lwów, 2697 Zielińska Anna Brzeżany 2698 Scherlag Anna Lwów, 2699 Jarosiewicz Marja Lwów, 2700 Bauerówna Ludmiła Lwów.

2701 Bornsteinowa Bolesława Bolechów, 2702 Piotrowicz Stefania Tłumacz, 2703 Gelehrterowa Walerja Tłumacz, 2704 Kapanowska Zofja Tłumacz, 2705 Weitzner Klara Skole, 2706 Badian L. Gliniany, 2707 Ohring Fania Gliniany, 2708 Gajda Wojciech Tarnopol, 2709 Polak Fańcia Tarnopol, 2710 Szczurkowa Zofja Krośienko.

2711 Cwiklińska Henryka Dębina, 2712 Jarka Tadeusz Lwów, 2713 Kurowska Stefania Krosno, 2714 Czyżewski A. Lwów, 2715 Gedrajć Celina Lwów, 2716 Pinger Mikołaj Lwów, 2717 Kostecka Franciszka Lwów 2718 Jagiello-wicz Teodor Podwołoczyska, 2719 Nerunowiczowa Lwów, 2720 Stahłowa Wila Lwów.

2721 Barasówna Klara Lwów, 2722 Köhsling Eleonora Brzuchowice, 2723 Zimelsówna Irena Lwów, 2724 Czajkowska Wacława Lwów, 2725 Lewin Lucja Złoczów, 2726 Hartliebowa Helena Brzeżany, 2727 Leszczycówna Lidja Lwów, 2728 Biederowa M. Brzeżany, 2729 Wisłocka Wanda Lwów, 2730 Dradrach Wojciech Brzeżany.

2731 Szulc Stefania Brzeżany, 2732 Kantorek Róża Brzeżany, 2733 Zajączkowska Genowefa Lwów, 2734 Małyowa Stefania Złoczów 2735 Brotheim Artur Lwów, 2736 Iwańska Bogusława Lwów, 2737 Łączkowska Bronisława Jarosław, 2738 Bomba Katarzyna Lwów, 2739 Hrehorec Marja Stanisławów, 2740 Niedzielski Bronisław Stanisławów.

2741 Mitis Stella Brzeżany, 2742 Pirogowska Marja Skole, 2743 Schyfferowa Stanisława Brzeżany, 2744 Waśków Jan Strzyżki, 2745 Malec Michał Gródek Jag., 2746 Sofron Stefan Gródek Jag., 2747 Gilewska Katarzyna Jarosław, 2748 Korywczakowa Klara Lwów, 2749 Bilińska Ludwika Turka, 2750 Malicka Emilja Lwów.

2751 Figurowa Stefania Ksawerówka, 2752 Schmidt Helena Lwów, 2753 Słobodiuk Józef Tartaków, 2754 Schmidt Eugeniusz Lwów, 2755 Słusarek Zygmunt Sambor, 2756 Baumgartnerowa Marja Kołomyja, 2757 Stollerówna Zofja Lwów,

2758 Biały Józef Lwów, 2759 Różycka Karolina Lwów, 2760 Snihurówna Aleksandra Lwów.

2761 Einbund Józef Lwów, 2762 Bodio Jan Lwów, 2763 Kimerman Henryk Lwów, 2764 Podgórska Marja Lwów, 2765 Kintzi Leopoldyna Lwów, 2766 Serbeńska A. Lwów, 2767 Mantel Maurycy Lwów, 2768 Kwaśnica Bazyl Lwów, 2769 Witoszyński Roman Lwów, 2770 Klasten Dawid Lwów.

2771 Rosenstrauch Tobiasz Lwów, 2772 Medyńska Klementyna Lwów, 2773 Bong Władysław Lwów, 2774 Schullerowa Dorota Sambor, 2775 Eckhardtówna Elżbieta Ustrzyki 2776 Ruszcakowska Antonina Trembowla, 2777 Niemczewski Michał Śniatyn, 2778 Trysz Teodor Kopyczyńce, 2779 Podhalicz Helena Zaleszczyki, 2780 Wojtuń Jadwiga Borszczów.

2781 Schandler Zygmunt Buczac, 2782 Jarzab Piotr Tustanowice, 2783 Niewaszyk Stanisław Tustanowice, 2784 Traczowa Anna Dąbrowa, 2785 Brykowicz Zofja Tarnopol, 2786 Huchro Karol Sambor, 2787 Czadekówna Zofja Sokal, 2788 Guttmanówna Mirosława Sokal, 2789 Starzec Teresa Lwów, 2790 Bogdańska Zofja Lwów.

2791 Bickman Wanda Dora, 2792 Słowikowska Stefania Lwów, 2793 Liebhardt Eugeniusz Delatyn, 2794 Szczepaniak Jan Krechowice, 2795 Jasiński Jan Jaremceze-2796 Krumholz Ludwika Dolina, 2797 Susabowska Antonia Hołyń, 2798 Popielnek Kazimiera Kołomyja, 2799 Polzowa Olga Gródek Jag., 2800 Ottawowa Helena Lwów.

2801 Hochtaubel Michał Hołyń, 2802 Rubinowa Bronia Kałusz, 2803 Borysiewicz Aniela Stanisławów, 2804 Dawidowicz Janina Stanisławów, 2805 Weingarten Klara Gródek Jag., 2806 Koladzynowa Helena Dolina, 2807 Wolkenówna Ira Lwów, 2808 Wittlinówna Irena Lwów, 2809 Martanowa Zofja Lwów, 2810 Janiewiczowa Olga Macoszyn.

2811 Dr. Seyfarth Ludwik Lwów, 2812 Kretowa Jarosława Janów, 2813 Hayówna Adela Lwów, 2814 Kampf Regina Lwów, 2815 Thune Leon Niżniów, 2816 Chłapkowa Anna Buczac, 2817 Lisikiewiczowa Marja Skwarzawa, 2818 Stojalowska Anna Tyśmienica, 2819 Rathauer Józef Dalatyn, 2820 Kisiełowska Helena Delatyn.

2821 Zeimer Elza Stanisławów, 2822 Hendrychowska Józefa Stanisławów, 2823 Towarnicka Jadwiga Stanisławów, 2824 Haar Regina Bohorodczany, 2825 Kilmar Stanisław Bohorodczany, 2826 Zielska Zofja Lwów, 2827 Baran Zbigniew Żółkiew, 2828 Anna Jagiello-wicz Kamionka Strum., 2829 Gajewska Marja Lwów, 2830 Birnbach Anna Lwów.

2831 Kondra Aleksandra Lwów, 2832 Tomczykowa Maryla Rawa Ruska, 2833 Schmidowa Janina Lwów, 2834 Tebinka Antonina Lwów, 2835 Balinówna Klementyna Lwów, 2836 Bednarczekówna Anna Lwów, 2837 Hagenmeister Zofja Lwów, 2838 Marcinkówna Marja Lwów, 2839 Wereszczyński Henryk Lwów, 2840 Honheiserówna Sasza Lwów.

2841 Kordasiewicz Julja Lwów, 2842 Stojalowska Krystyna Sulatycze, 2843 Wilczyńska Luiza Drohobycz, 2844 Fleischmanowa Ewa Zabłotów, 2845 Lieberman Gustawa Drohobycz, 2846 Brennstuhl K. Lewandówka, 2847 Madeyska Marja Lwów, 2848 Miśków Marja Kleparów, 2849 Łozińska Halina Lwów, 2850 Jura Tadeusz Rawa Ruska.

2851 Podolska Marja Lwów, 2852 Stenzłówna Janka Lwów, 2853 Neuster Stanisława Lwów, 2854 Pasieczna Józefa Lwów, 2855 Mozołowska Zofja Zamarstynów, 2856 Schechner Oskar Lwów, 2857 Ojakówna Zofja Kałusz, 2858 Musiał Michalina Krosno, 2859 Jarzynowska Marja Chłopczyce, 2860 Terpliwa Kazimiera Nahujowice.

2861 Lewiterowa Tonia Drohobycz, 2862 Schechter Zofja Drohobycz, 2863 Dornfest Emil Drohobycz, 2864 Łabędowski Mieczysław Drohobycz, 2865 Knoblachowa Zofja Kamionka Strum., 2866 Piasecka Marja Kamionka Strum., 2867 Gilowska Stanisława Sośnica, 2868 Mellinowa Leonja Strzyżów, 2869 Gaudzewska Marja Dubiecko, 2870 Goldstau-bówna Marja Dubiecko.

2871 Malinowski Jerzy Jaworów, 2872 Goldschmidt Lusja Przemyśl, 2873 Kordasiewicz Kamila Wygoda, 2874 Krupkówna Stanisława Rawa Ruska, 2875 Nieceformendzel Jerzy Kołomyja, 2876 Marcoń Pola Kołomyja, 2877 Rothówna Zofja Kołomyja, 2878 Bleiberg Klara Żydaczów, 2879 Choma Janina Lwów, 2880 Ryboty-

cki Kazimierz Lwów.

2881 Kotowiczówna Janina Lwów, 2882 Laniewska Irma Lwów, 2883 Blumski Ta deusz Przemyśl, 2884 Kozakiewiczowa Karolina Lwów, 2885 Bojarski Jerzy Jarosław, 2886 Urichowa Marja Lwów, 2887 Inż. Mańkowski J. Lwów, 2888 Burzyńska Irena Lwów, 2889 Niewiarowicz Helena Lwów, 2890 Baciowa Paulina La-skówka.

2891 Kocuba Jakób Pomorze, 2892 O-lechnowska Eugenia Sambor, 2893 Ben-kendorfówna Madzia Majnicz, 2894 Weso-łowski Ignacy Lwów, 2895 Tyczyńska Ju-lja Skole, 2896 Pachla Franciszek Turka, 2897 Młodziej Marja Kołomyja, 2898 Ziemińska Stanisława Lwów, 2899 Gallet F. Mosty Wielkie, 2900 Bogaczewska An-na Przemyśl.

2901 Inż. Jaworowski Czesław Dobromił, 2902 Piechociński Kazimierz Lwów, 2903 Lochmanowa Janina Lwów, 2904 Stenzłówna Janina Przemyśl, 2905 Bran-dówna Eugenia Lwów, 2906 Dickowa Ja-nina Lwów, 2907 Groer Marja Lwów, 2908 Gerstenfeld Gizela Zółkiew, 2909 Zu-bik Edward Lwów, 2910 Ragankiewicz Jerzy Lwów.

2911 Feldbaum Klara Lwów, 2912 Bo-belak Stefanja Lwów, 2913 Ilnicki Stefan Lwów, 2914 Koziołówna Krystyna Lwów, 2915 Dziwnowska Jadwiga Lwów, 1916 Rupp Matylda Lwów, 2917 Bolkołówna Marja Lwów, 2918 Rudnicka Wiktorja Lwów, 2919 Dzisiówna Marja Lwów, 2920 Gach Anna Lwów.

2921 Pordesowa Regina Lwów, 2922 Muszka Zygmunt Lwów, 2923 Eberbach Regina Lwów, 2924 Kowalska Józefa Lwów, 2925 Litwińska Helena Lwów, 2926 Haas Kazimierz Lwów, 2927 Lwowska Kazimiera Lwów, 2928 Racyński Adam Lwów, 2929 Litwinówna Olga Lwów, 2930 Lutostańska Marja Lwów.

2931 Bretschneider Zygfryd Lwów, 2932 Rapaczynska Marja Lwów, 2933 Fi-schówna Zofja Lwów, 2934 Perantoni Vittorio Lwów, 2935 Monis Marcin Lwów, 2936 Sońska Helena Lwów, 2937 Me-hererowa Erna Lwów, 2938 Ratschka He-lena Lwów, 2939 Racyńska Eugenia Lwów, 2940 Łotocki Stanisław Lwów.

2941 Schusterówna Marja Mosty wiel-kie, 2942 Kozdroński Ferdynand Lwów, 2943 Entenówna Pola Przemyśl, 2944 Smiszewicz Seweryn Niżankowice, 2945 Schiffman Maks Lwów, 2946 Biernaciko-wa Anna Kosów, 2947 Zarzecki Stani-sław Kutry, 2948 Lisowska Marja Kutry, 2949 Blumowa Lola Sanok, 2950 Nigbor Ciesiek Trembowla.

2951 Pawlukowa Zofja Mielnica, 2952 Ludwig Zygmunt Rypne, 2953 Sawicka Katarzyna Dawidów, 2954 Avenarius Wilk Przemyśl, 2955 Woelpłowa Maryla Lwów, 2956 Wolfeldowa Irena Lwów, 2957 Skaza Henryk Lwów, 2958 Szpak Miron Lwów, 2959 Serles Eugenia Lwów, 2960 Serdyńska Krzysztofa Lwów.

2961 Perkins Sigrid Lwów, 2962 Bon-gowa Eugenia Lwów, 2963 Marszewski Dymitr Lwów, 2964 Kirchner Zofja Lwów, 2965 Kulik Michał Lwów, 2966 Kulikówna Zofja Lwów, 2967 Wittman Klara Lwów, 2968 Czapelska Apolonja Dolina, 2969 Biżozorówna Katarzyna Ra-dziechów, 2970 Czystówna Felicja Lwów.

2971 Sklepińska Helena Lwów, 2972 Podhaliczowa Antonina Lwów, 2973 Ma-kowska Wanda Lwów, 2974 Grosse Ma-ryska Lwów, 2975 Kropiowska Marja Lwów, 2976 Krymowa Regina Mosty wiel-kie, 2977 Berger Amalja Zółkiew, 2978 Brierferowa Malwina Przemyśl, 2979 Ra-dzikowska Helena Przysań, 2980 Kup-czyk A. Mosty wielkie.

2981 Feingold Herbert Przemyśl, 2982 Warchałówna Nusia Przemyśl, 2983 Mi-siewicz Teofil Białogóra, 2984 Markowa Zofja Lwów, 2985 Kieszowska Janina Lwów, 2986 Laus A. Przemyśl, 2987 Ja-worski Franciszek Żurawno, 2988 Kali-nowiczowa Władysława Żurawno, 2989 Żeliszewicz Tusia Bolszowce, 2990 Röhr Wanda Mikuliczyn.

2991 Probst Eleonora Chodowice, 2992 Müllerowa Marja Borysław, 2993 Mosz-czak B. Krasne, 2994 Lander Joachim Założce, 2995 Aftarczuk Michał Zagórze, 2996 Peniakierówna Edyta Brzeżany, 2997 Möllerowa Anna Mościska, 2998 Szybka Marja Żółtańce, 2999 Kamińska Jadwiga Hrubieszów, 3000 Finkler Izak Borysław.

3001 Bortnikowa Bronisława Skalat, 3002 Schorr Lusja Lwów, 3003 Bocheńska Helena Sambor, 3004 Schwarz Max Szwałkowce, 3005 Kaputowa Stanisława Mikulińce, 3006 Fedorowiczowa Filipina Zalesie, 3007 Ścigalska Eugenia Kopyczyńce, 3008 Kittnerowa Mina Tarnopol, 3009 Bu-

Z ŻYCIA PROWINCJI.

Kronika kołomyjska.

(Od naszego korespondenta.)

Kołomyja, w lutym.

Wykład o Wyspiańskim. Kołomyjskie Koło Związku zawodowego nauczycielstwa szkół średnich urządza cykl wykładów popularno-naukowych, które odbywają się każdej niedzieli w sali magistratu. W ramach tego cyklu wygłosiła dyrektorka tut. seminarjum naucz. żeńskiego dr. M. Krupińska wykład o Stanisławie Wyspiańskim. Pięknie opracowany wykład zgromadził liczną publiczność, wśród której przeważała młodzież. Słuchaczy ujęła jasność wykładu i silne odczucie poezji Wyspiańskiego, przedstawionej na szerokim tle współczesnych mu prądów w literaturze europejskiej, którym prelegentka poświęciła dużo miejsca. Bardzo szczęśliwie dobrane recytacje ustępów lirycznych, subtelnie odczytanych i wygłoszonych dodały wykładowi wiele uroku i przykuły uwagę słuchaczy.

Bal reprezentacyjny Tow. Walki z gruźlicą odbędzie się w sobotę 1. marca w salach Miejskiej Kasy Oszczędności. W programie między innymi wybór „Miss Pokucia“. W skład Komitetu

Kronika kałuska.

(Od naszego korespondenta.)

Kałusz, w lutym.

Inspekcja wojewody stanisławowskiego. W czasie od 13. do 15. bm. bawił wojewoda stanisławowski dr. Nakoniecznikow-Klukowski w Kałuszu i przeprowadził tu lustrację starostwa, wydziału powiatowego, urzędu gminnego, powiatowej komendy policji państwowej, państwowego zarządu wodnego i powiatowe go zarządu drogowego. Ponadto był p. wojewoda obecny na sesji naczelników gmin, posiedzeniu rady gminnej, wydziału

Kronika zółkiewska.

(Od naszego korespondenta.)

Zółkiew, w lutym.

Wypadki morderstw i samobójstwa w powiecie zółkiewskim. Przedwczoraj obfitywał nasz powiat w wypadki morderstw i samobójstwa i zgłoszono tutaj szereg wypadków. W nocy o 21-ej powstała na odbywającym się weselu w Derewence ad Pily, między chłopcami miejscowymi a niezaprozonymi na godę weselne chłopcami z Pili bójka, w trakcie której padł strzał i runął na ziemię ugodzony 18-letni Piotr Maczycha. Po wypuszczeniu domowników zamknęli chłopcy z Derewenki chłopców z Pili w chacie, w której odbywało się wesele, aż do przybycia policji z 3 km. oddalonego Dobrosina. W międzyczasie porzucili oni laski i broń, tak że przybyła policja znalazła je pod łóżkami. Na miejsce czynu wyjechał natychmiast p. komend. powiat. P. P. komisarz Moszynski i przeprowadził liczne aresztowania. Dzisiaj wyjechała tam komisja sądowo-lekarska tut. sądu grodzkiego i obdukcja zwłok wykazała śmierć wskutek strzału w lewą pachwinę.

Prawie równocześnie zaszedł podobny wypadek w wiosce Nowosiolo obok Kulikowa. Podczas tam odbywającego się wesela tańczył 24-letni Michał Kręci-proch z Nowego Siola przez dłuższy czas z jedną i tą samą „krasawicą“, co wywołało u podnieconych już alkoholem gości zazdrość i chęć zemsty. Na tem tle powstała awantura wśród gości weselnych i odrazu padł strzał skierowany w stronę Kręci-procha, który na miejscu wyzionął ducha. Na podstawie niezbitych dowodów ustalono sprawcę w osobie Teodora Stacyka, który po dokonanych czynach zbiegł. Zarządzony za nim pościg nie wydał dotąd rezultatu.

Na zakończenie tej smutnej kroniki, należy również zanotować wypadek samobójstwa Józefa Sytara gospodarza z Konstantówki, który w tym samym dniu celnym strzałem rewolwerowym pozba-wił się życia.

Karnawał. Z początkiem karnawału

łowa Bronisława Tarnopol, 3010 Gan-czewowa Jadwiga Trembowla.

3011 Wilczyńska Emma Złoczów, 3012 Hayder D. S. Poruczyn, 3013 Kuliczkowa Bogumiła Sarańczuki, 3014 Hauer Janina Podhajce, 3015 Sperber Sala Stryj, 3016

wchodzą przedstawiciele wszystkich trzech narodowości, tj. polskiej, ruskiej i żydowskiej. Bal ten będzie największą atrakcją tegorocznego karnawału i zgromadzi elitę miejscowej inteligencji.

Zamachy mordercze. W Chomiaków-ce, pow. kołomyjskiego, usiłował zamor-dować 21-letni Stanisław Marciniowski 19-letnią Marję Czeredarczukównę, od-dając przez okno do jej mieszkania dwa strzały ze strzelby nabitej śrutem. Oba strzały chybiły i tylko szkło z rozbitej szyby zraniły wymienioną w prawe ramię. Sprawca czynu, którego powodem była zemsta osobista na tle erotycznym, zbiegł. — W Dorze, pow. nadwórniań-skiego, strzelił nieznan sprawca z ka-rabinu do mieszkania Lesia Belki. Po-cisk przebił futrynę, uderzył w sufit i opadł na podłogę. W chwili oddania strzału Belka znajdował się w izbie mieszkalnej, jednak szczęśliwie nie doznał żadnego obrażenia. Dochodzenia wdrożo-ne w tej sprawie, wskazują, że motywem zamachu były rachunki rodzinne i policja jest już na tropie sprawcy skry-tobójczego zamachu.

„Związku strzeleckim“ i miejsc. Kole młodzieży akademickiej. Miły na-strój panujący na tych oplatkach świąd-czył, że spory, kłótnie, które nurtowały do niedawna społeczeństwo zółkiewskie, należą do przeszłości i ustąpiły miejsca zgodnej współpracy dla dobra Ojczyzny. Szereg imprez karnawałowych rozpoczął tradycyjny bal „Sokola“, który tego roku dzięki zdolności organizatorskim i nie zmiernemu talentowi prezesa p. rady Kowalczyka przewyższył dotychczasowe bałe sokole pod każdym względem. Bal rozpoczął się polonezem prowadzonym przez p. radcę Kowalczyka z p. starości-ną powiat. Bernatowiczową, p. starostę powiat. Bernatowicza z p. radczynią Ko-walczykową, p. kptna Koeniga, komdt. obwod. P. W. i W. F. z p. Rossowską, żo-ną lekarza powiat. itd. itd. Ochocza zaba-wa przeciągnęła się do godziny 12 w po-ludnie, pozostawiając uczestnikom naj-piękniejsze wspomnienia. Równocześnie odbył się w sali „Gwiazdy“ bal Ochotni-czej straży pożarnej, z niemijszem po-wodzeniem.

Ujęcie niebezpiecznego złoczyńcy. Po-szukiwany listami gończymi Kazimierz Cybulski, który dnia 17. lipca z r. wespół z Filipem Kalnoszejem, obywatelem so-wieckim, dokonał napadu morderczego na osobę post. P. P. Warszawę w Turyn-ce, został tymi dniami ujęty.

Zlikwidowanie szajki złodziejskiej. o-perującej z bronią w ręku, przeprowadził w ostatnich dniach posterunek P. P. w Krechowie. Od dłuższego już czasu kra-dziono w Wiszence i Krechowie świnie i dopiero ostatnio u gospodarza Harasy-ma Hałasia w Kuninie dokonane włama-nie naprowadziło na ślad sprawców. Po-sterunek P. P. w Krechowie doszedł od nitki do kłębka i stwierdził, że w nocy po kradzieży u Hałasia wziął Mikołaj Hu-pert z Krechowa świnie do swego domu. Przeprowadzona u niego rewizja wydała świetne rezultaty i przyparty do muru przyznał się Hupert do dokonywania tych kradzieży przy pomocy brata, Wasyla i Ilka Sadzenicy i że łup złodziejski sprzedawali na targach w Zółkwi i Ra-wie ruskiej. Na wyprawy złodziejskie wy-chodzili ci „rycerzyki“ uzbrojeni w ka-rabiny i gdy ktoś z okradanych zbudził się ze snu i chciał ich przepędzić, został przywitany gradem kul. I tak dzięki u-mięjtnie przeprowadzonemu śledztwu została szajka zlikwidowana.

Nieludzki złoczyńca.

PO DOKONANIU PODWÓJNEJ ZBRODNI ZAPALIŁ SOBIE SPOKOJNIE CY-GARO.

(Do ryciny na str. 1).

Lwów, 21. lutego.

(—). Naogół utrzymuje się opinia, że nawet w duszy zakamieniałego i bezwzględniego złoczyńcy tli się jakaś isierka ludzkich uczuć.

Trudno się jej dopatrzeć w osobie 22-1. Karola Beflesne, szofera, który za-iste w bestjański sposób zamordował dwie kobiety: 24-letnią znaną sportsmenkę francuską, panią Katarzynę Charrois i jej sędziwą służącą muzy-czną, 63-letnią Annę Dacher. Także po dokonaniu zbrodni — jak to stwier-dzono — zachował się Beflesne

wprost cynicznie

i bez krzty uczuć ludzkich...

Państwo Charoris: Henryk, zamoż-ny przemysłowiec francuski i jego żo-na Katarzyna, zajmowali na peryfe-riach Paryża

piękny pałacyk.

Od roku obowiązki szofera u państwa Charrois sprawował właśnie ów Befle-sne. Pewnego wieczoru, korzystając z wyjazdu przemysłowca,

wkraśl się

szofer do jego gabinetu, aby ukraść tu-taj trochę cygar, jak to już zresztą nie-rzad robił...

Zaskoczyła go przy tem Anna... — Szofer chwycił z biurka leżący tam przypadkiem miotek

i kilku uderzeniami powalił na ziemię nieszczęśliwą stannazkę. — A gdy na krzyk Anny wbiegła do pokoju pani Charrois — spotkał ją ten sam straszli-wy los... Po dokonaniu tej potwornej zbrodni, szofer najspokojniej w świecie zapalił sobie cygaro,

które stało się przyczyną tragicznej śmierci dwu kobiet...

Następnie usiłował upozorować na-pad rabunkowy na obie kobiety... Lecz niebawem zdołano wyświadzić faktycz-ny stan rzeczy, a wobec oczywistych dowodów winy, przyznał się szofer do dokonania zbrodni... Okazał przytem

obojętność

wprost zadziwiająca, kwalifikującą go chyba na jakieś dzikie zwierzę, a nie na człowieka... Krwawa ta zbrodnia ro-zeszła się w Paryżu szcokiem echem.

GIELDY.

GIELDA LWOWSKA.

Lwów, 20 lutego. Na giełdzie akc., ruch średni, tendencja utrzymana, usp., spokojne.

GIELDA ZBOŻOWA.

Lwów, 20 lutego. Na giełdzie zboż., sytuacja bez zmiany tend. niżkowa, usp. słabe.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 20. lutego (PAT.) 4 proc. pożyczka inwestycyjna 128, 5 proc. pożyczka dolarowa 77.25, 5 proc. pożyczka

kolejowa 48, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 85, 8 proc. Listy Zast. Banku Gosp. Kraj. 83,25.

Waluty i dewizy: Dolary 8,85, Franki 34,83½, Holandia 356,85, Kopenhaga 238,12 Londyn 43,24½, N. Jork 8,88,4, Paryż 34,84, N. Jork telegr. 8,90,2, Szwajcaria 171,61, Wiedeń 125,33, Włochy 46,58, Berlin 212,88.

Warszawa, 20 lutego. (PAT.) Bank Polski 163,75, Bank Zw. Sp. Zarob. 79, Lilpop 25,00, Norblin 65, Starachowice 20,75, Zieleniewski 60, Klucze 70.

GIELDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 20. lutego (PAT) Amsterdam 284,25, Belgrad 12,48 3/8, Berlin 169,25, Bruksela 98,73, Budapeszt 123,96, Bukareszt 4,21, Kopenhaga 186,65, Londyn 34,47, Madryt 89,30, Medjolan 37,12½, N. Jork 709, Oslo 189,45, Paryż 27,73, Praga 20,98 3/4, Sofja 5,13 1/8, Sztokholm 190,05, Warszawa 74, Zurych 136,25, Amerykańskie 706,10, Niemieckie 169,00, Francuskie 27,77, Włoskie 37,07, Jugosłowiańskie 12,40½, Czeskie 20095, Węgierskie 123,91, Szwajcarskie 136,40. Renta lutowa 1835, Renta koronowa 1449, Dunaj S. Adria 9275, Turckie 23,50, Bankverein 21, Kreditanstalt 51 Laenderbank 29,80, Merkury 20,30, Unionbank 3,30, Alpiny 34,60, Krupp 7,44, Poldi Huette 173, Zieleniewski 49,25.

GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych, 20. lutego. (PAT) Paryż 20,28, Londyn 25,19 3/4, N. Jork 5,18½, Bruksela 72,19, Włochy 27,13½, Hiszpanja 64,50, Amsterdam 207,90, Berlin 123,72, Wiedeń 72,98, Sztokholm 138,97½, Oslo 138,55, Kopenhaga 138,72½, Sofja 3,75 1/4, Praga 15,35, Warszawa 58,07½, Budapeszt 90,61, Białogród 9,12 7/8, Ateny 6,72, Konstantynopol 2,37½, Bukareszt 3,08, Helsingfors 13,05, Buenos Aires 195½.

GIELDA LONDYŃSKA.

Londyn, 20. lutego. (PAT) N. Jork 485,98, Paryż 124,27, Berlin 20,36 7/8, Montreal 488,56, Hiszpanja 39,10, Amsterdam 12,12, Bruksela 34,89 7/8, Włochy 92,85, Szwajcaria 25,19 5/8, Kopenhaga 18,16 1/8, Sztokholm 18,11 7/8, Oslo 18,18 1/8, Helsingfors 193,36, Praga 161,12, Budapeszt 27,80, Belgrad 276, Sofja 671, Rumunja 818, Wiedeń 34,51, Warszawa 43,35.

GIELDA PARYSKA.

Paryż, 20. lutego. (PAT) Londyn 124,28, N. Jork 25,57½, Bruksela 356, Hiszpanja 317,75, Włochy 133,80, Szwajcaria 493,25, Kopenhaga 684,25, Amsterdam 1025½, Oslo 683,25, Sztokholm 685,75, Praga 75,50, Rumunja 15,20, Wiedeń 360, Berlin 610.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 20. lutego. Tendencja zwykła. Obrót średni. DEWIZY: Dolary ameryk. 8,87,00—

Sztylet za kulisami teatru.

Lwów, 21. lutego.

(=) Z końcem grudnia zdarzyła się w wiedeńskim „Josephstädter Theater” przykra scena, której epilogiem była obecna rozprawa sądowa przeciwko satyscie Karolowi Wosnerowi, stojącemu pod zarzutem zranienia sztyletem innego statysty, Maksymiljana Szediwego.

Podczas przedstawienia wieczornego Wosner rozmyślnie uderzył kulakiem

swego kolegę Szediwego. Ten, znalazłszy się później w jego pobliżu, odwzajemnił mu szturchaniem tę niepożądaną „pięszczę”. Rozgniewany Wosner szepnął zjadliwie: „Czekaj! Porachuję się z tobą w antrakcie!” I rzeczywiście po zapadnięciu kurtyny podbiegł do kolegi, który sam pierwszy zaczął pić i zranił go sztyletem w rękę.

Sędzia skazał oskarżonego na sześć dni warunkowego aresztu z trzyletniem odroczeniem.

8,87,50, dolary kanad. 8,78,00—8,78,50, 0,05,00—0,05,50, Szylingi 1,25,00—1,25,50, Franki francuskie 0,34,75—0,35,00, Franki szwajcarskie 1,71,90—1,72,10, Funt 48,30,00—48,50,00, Czerwienie 15,00,00—15,50,00.

ZŁOTO: 20 kor. 36,40,00—36,60,00, 20 frank. 34,20,00—34,50,00, 10 rubli 46,00,00—46,40,00.

SREBRNO: Kor. austr. 0,61,00—0,62,00, 5 kor. 3,25,00—3,30,00, floreny 1,62,00—1,65,00, ruble 2,50,00—2,60,00, kopiejki 1,30,00.

Kącik radiowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Piątek 21. lutego 1930.

LWÓW (385) 17,45 transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy, 18,15 komunikat narciarski Polskiego Tow. Tatrzńskiego (trans. z Warszawy), 18,55 rozmaitości, oraz koncert z płyt gramofonowych, 19,58 sygnał czasu z obserwatorium astronomicznego z Warszawy, 20,00 transmisja hejnału z wieży Mariackiej w Krakowie, 20,05 transmisja pogadanki muzycznej z Warszawy, 20,15 transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii warszawskiej.

WARSZAWA 1211 12,05 Muzyka z płyt gram. 16,15 Muzyka z płyt gram. 17,45 Muzyka tan. w wyk. ork. teatru „Qui pro quo”, 19,25 Płyty gram. 20,15 Koncert symf. z Filh. Warsz. Wyk.: Ork. Filh. Georg Kulenkampf-Post (skrz.) i Kazimierz Wilkomirski (wioloncz.). KRAKÓW 312 16,25 Koncert z płyt gram. — POZNAŃ 334 13,05 Koncert gram. 22,40 Muzyka tan. KATOWICE 408 16,20 Koncert z płyt gram. WILNO 368 12,05 Poranek muz. popul. w wyk. ork. P. R. 16,15 Muzyka retransm. ze stacji zagran. 23,00 Muzyka tan. z płyt gram. LIPSK 259 16,30 „Król Śmierci”, poemat muzyczny Wilh. Retticha, Wyk. Lipska Ork. Symf. 19,35 Reinhold Gerhardt śpiewa z

tow. lutni. 20,00 Koncert symf. z Filh. Drezdeńskiej. KOPENHAGA 281 14,40 Koncert popoł. 20,00 Transm. z Opery Królewskiej „Wesele Figara”, opera Mozarta. LONDYN 356 13,00 Sonata Lekeu’a w wyk. Maude Gold (skrz.) i Agnes Mill (fort.) 16,45 Koncert dla szkół, 19,40 „Winterreise” Schuberta, 20,45 Vernon Watson śpiewa piosenki Chevaliera, 21,00 Transm. z Queen’s Hall. XIV. Koncert symf. SZTUTGART 360 16,00 Koncert, 19,30 „Oddźwięki Metropoliji”, koncert utworów Victora Hollaendra, 21,45 Mannheim Sonaty skrzypcowe. FRANKFURT 390 16,30 Lekki koncert, BERLIN 418 16,30 Muzyka tan. 17,30 Dawna muzyka fletowa, 19,00 Soliści jazzbandowi, 20,30 Przekroje operowe. „Trubadur” Verdiego. LANGENBERG 473 13,05 Koncert popoł., 17,30 Peter Bach śpiewa pieśni romant. z tow. lutni, 20,00 Muzyka lekka, 21,20 Muzyka samotnych. Utwory Brahmisa. PRAGA 487 16,30 Muzyka kamer. 19,05 Popul. muzyka osk. 21,00 Pieśni Mahlera, 21,30 Beethoven, Sonata fort. e-dur. WIEDEŃ 516 15,30 Premjery płyt gram. 16,30 Muzyka kamer. 20,00 Częściowa transm. z Musikvereinsaal. Recital fort. Tibora Szatmariego. MONACHJUM 533 16,30 Lekki koncert ork. kamer. 17,25 Muzyka kamer. 19,30 „Rycerskość Wieśniacza”, opera Mascagniego i „Pajace”. PARYŻ 1725 16,45 Koncert popoł. 21,45 „Zaczarowany flet” opera Mozarta.

Sobota 22. lutego 1930.

LWÓW 385, 17,45 Audycja dla dzieci i młodzieży: pogadanka ilustrowana śpiewem p. t.: „Baśń dziecka duńskiego”, cz. II, słuchowisko „Starość w szkole” M. Mossoczowej w radjofonizacji p. Julji Romowicz (tr. z Krakowa), 18,45 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramofonowych, 19,25 „Przeгляд polityki zagranicznej ubiegłego tygodnia” wygłosi dr. Jan Reguła (tr. z Krakowa), 19,58 Sygnał czasu z obserwatorium

torjum astronomicznego z Warszawy, 20,00 Transmisja hejnału z wieży Mariackiej w Krakowie, 20,30, Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy, 22,00 Transmisja feljetonu i komunikatów z Warszawy.

WARSZAWA 1411 12,05 Muz. z płyt gram. 20,15 Muz. lekka, Wyk. Ork. P. R. pod dyr. Stan. Nawrota, Kaz. Horbowska (śpiew) i prof. L. Urstein (akomp.) 21,30 Transm. z Teatru „Wesoły wieczór” Rewja pt.: „Weź mnie”. KRAKÓW 312 13,45 Aud. dla dzieci i młodz. Pogadanka ilustrowana śpiewem. POZNAŃ 334 13,05 Konc. gram. 19,30 Interludjum muz. 22,15 Muz. z płyt gram. KATOWICE 408 16,20 Konc. z płyt gram. LIPSK 259 19,30 Kouc. ork. mandol. 20,30 Kabaret „Tempo!” 21,00 Radjokabaret. KOPENHAGA 28115 30 Konc. popoł. 22,00 Utwory Chopina, 22,25 Konc. weneckiego tria mandolinowego. BRNO 342 17,25 Aud. niem. Arje i pieśni. 21,15 Płyty gram. LONDYN 356 17,45 Muz. organ. 19,45 Muz. organ. 19,45 „Weinterreise” Schuberta, 21,45 „Jolanta” — opera Sullivana. SZTUTGART 360 15,00 Konc. radjork. 17,00 Muz. tan. FRANKFURT 390 19,30 Konc. robotn. ork. mandol. 22,15. Lekki konc. radjork. 23,30 Bal maskowy w Wiesbaden. 0,30 Konc. nocny. BERLIN 418 14,000 Piosenki żołnierskie na płyt. gram. 21,00 Radjokabaret na płyt. gram. LANGENBERG 473 13,05 Popul. muz. kamer. 17,30 Konc. ork. mandol. PRAGA 487 16,30 Jazz - band, 20,45 Piosenki. 22,20 Muz. z kaw. „Praga”. WIEDEŃ 516 16,40 Konc. popoł. 18,10 Duety Regera i Brahmsa wyk. Lili Ulanowsky i Jella Braun - Fernwald (alt) 20,10 „Baron cygański” — operetka Straussa. MONACHJUM 533 16,00 Lekka muz. wied. 16,30 Konc. popul. radjotria. 17,25 Muz. organ. 18,50 Recital fort. Günselmann. 19,45 Konc. kompozycyj Wiktora Hollandra. PARYŻ 1725 10,00 Transm. Koncert z Konserwatorium. 17,30 Muz. tan. 18,00 Transm. konc. z Colonno. 21,45 „Piękna Helena” — operetka Offenbacha.

OGŁOSZENIA

WOLNE POSADY

KONCYPIENTA starszego poszukuje do współpracy od 15./3. 1930 adwokat Wasung, Lwów, Fredry 8. 2049-2

FEJLETON „GAZ. POR.” z 22. II. 1930.

76

Edgar Wallace

Tajemnica Szulera

Szli przyspieszonym krokiem przez Shaftesbury Avenue; w pewnej chwili Jimmy przystanął szukając czegoś w kieszeni. Przy tem szukaniu odwrócił się i rzucił okiem wstecz. Zrezygnowany zmierzał ku nim, a tuż za nim wynurzyli się dwaj ludzie w prostej odzieży. Jimmy zauważył, że tamci dwaj przyspieszyli teraz kroku. Gdy doszli do Callveta, jeden ujął go serdecznie pod jedno ramię, drugi pod drugie, i tak w trzech skręcili w Rupert Street, a Angel Jimmy za nimi.

Jimmy ujrzał, jak tamci trzej zbili się w jedną grupkę i usłyszał brzęk kajdanków. Angel gwizdnął na przejeżdżającą dorożkę. Więzień zaczął krzyać. Wepchać mu chustkę do gęby — rzekł Aggel a jeden z mężczyzn spełnił rozkaz. Wraz z Jimmyem odprowadził oczyma dorożkę, dopóki nie zniknęła na rogu ulicy.

— Niema sensu narażać się bez potrzeby na niebezpieczeństwa — wesoło rzekł Angel. — Co innego był głupcem, a co innego być skończonym głupcem. A teraz chodźmy zobaczyć, co się jeszcze przydarzy.

Idąc dalej, wyjaśnił:

— Poszukuję Callveta od długiego czasu — fi-

guruje, że tak powiem, na liście. Przed rokiem straciłem go z oczu. Jak Spedding go wytrzasnął to dla mnie zagadką. Prawdę mówiąc, utrzymuję on bliskie stosunki z połową zbrodniarzy londyńskich... miał wielką praktykę kryminalną, zanim przzerzucił się na intrygantniejszą stronę ustawodawstwa.

Wielki tłum zebrał się na rogu Haymarket, a oni impuływnie okrążyli go z pewnej odległości.

— Ciekawość — paplał Angel — zgubiła już niejedną biedną duszę. Jimmy, unikaj pan tłumów... Nareszcie doszli do mieszkania Angla przy Fernyn Street.

Spedding podwoi i potroi swe plany, by nas ująć dzisiejszej nocy — rzekł Jimmy.

— Bez względu — przyznał Angel, otwierając bramę domu, w którym mieszkał.

Wąski korytarz, w którym zwykle dniem i nocą paliła się lampa, pogrążony był w mroku.

— Och, nie! — rzekł Angel, cofając się z powrotem na ulicę — nie, absolutnie!

Już w ciągu drogi Jimmy podejrzewał, że ktoś idzie za nimi. Podejrzanie to się potwierdziło, gdy

na gwizdnięcie Angla dwóch ludzi przybiegło do nich w poprzek ulicy.

— Johnson, pożycz mi pan swoją lampkę — rzekł Angel, i niosąc w ręce jasno płonąca elektryczną latarnię wszedł na korytarz, a za nim tamci. Doszli do stóp klatki schodowej; Angel bez słowa wyciągnął rękę za siebie, a jeden z mężczyzn wsunął do niej laskę. Ostrożnie grupka ich wchodziła na schody, wiedące do mieszkania Angla.

— Ktoś tu był — rzekł Angel, wskazując trochę błota na dywanie. Drzwi stały uchylone, a Jimmy kopnięciem nogi otworzył je na oścież; wtedy Angel ostrożnie wsunął ramię i znalazłszy wyłącznik, zapalił światło, gdy tamci czekali w mroku, co się stanie.

Nie się nie stało, Weszli do pokoju, a bez specjalnej bystrości każdy mógł poznać, że ktoś tu myszkował. Napół otwarte szuflady, których zawartość leżała rozrzucona na podłodze i inne oznaki, świadczyły wymownie, że w pośpiechu przetrząsnięto mieszkanie.

Z malej jadalni przeszli do sypialni, a tu również goście pozostawili ślady swej bytności.

— Halo! Jimmy się schylił i podniósł miękki kapelusz filcowy. Spojrzał do środka: na zniszczonej podszewce widniała firma egipskiego kapelusznika.

— Kapelusz Connora! — rzekł.

— Ach! — cicho wykrzyknął Jimmy — więc Connor się wmieszał — czyżby?

Jeden z detektywów, którzy weszli z nimi, chwycił Angla za ramię.

(C. d. n.)

SAMODZIELNA siła zostanie natychmiast przyjęta. Salon Mód Ala Mode, Fredry 6. 2047-3

ZDOLNI, poważni, inteligentni zastępcy dla monopolowo państw. artykułu poszukiwani. Zgłoszenia pod „Energicznymi”. 2041

ZARZĄD Dóbr Kalinowszczyzna p. Białołożnica przyjmie od zaraz ogrodnika wykwalifikowanego, żonatego. 1992-4

POMOC LEKARSKA

R. lek. espil. wiedz.
Dr. NORBERT JUPITER
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki, Stanisławów, 3-go Maja 11. Usuwanie włosów elektrolyzą natświetlanie lampą kwarcową, leczenie bezoperacyjne zylaków. 6410-7

NAUKA I WYCHOWANIE.

NIEMKĘ młodą, pierwszorzędną siłę, Francuzki, nauczycielki Polki, nauczycieli i bony poleca Biuro nauczycielskie Marji Rechter, Lwów, Chmielowskiego 9. telefon 6024. 2043

UCZĘ pojedynczo lub zbiorowo najrozmaitsze roboty ręczne jakoteż abażury, pajace, lalki herbaciane i inne. Przyjmuję również zamówienia oraz oprawiam poduszki. Ul. Na Bajkach 24, drzwi 9. 2075-2

Do kina „PALACE”
za darmo
mogą dziś pójść:

DROHOJOWSKI I., Mickiewicza 10.
DR. DEMIANOWSKI, Kraszewskiego 19 a.

WYKONOWICZ, Szopena 4.
KOSSOWSKA KSAWERA, Gródecka 127.

TOMASZEWSKI JÓZEF, Grunwaldzka 12.

Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 12 przedpołudniem.

Humor.



Panie, to niesłychane! Wszędzie rozpowiada pan, że straciłem rozum, gdzie wczoraj dopiero pożyczyłem Panu 50 tysięcy.
— No — właśnie dlatego.



S. A. OIKOS we Lwowie
przystępująca do uruchomienia nowo wybudowanej fabryki fornierów i płyt klejonych w Rzesznie Polskiej pod Lwowem poszukuje

asystenta kierownika fabryki

Pierwszeństwo mają absolwenci Wydziału budowy maszyn wyższych uczelni.

Podania wraz z odpisami świadectw nadesłać należy do Centralnej Dyrekcji S. A. Oikos we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 16.

RADJOWI agenci na dobrych warunkach zostaną przyjęci. Ul. Z. Krasieńskiego 33/I. p. od 3—5 pop. 2062-2

POSADY POSZUKIWANE

POSZUKUJĘ posady drzewno-budowlanej oraz stolarskie i betonowe roboty za wykazaniem się świadectwami. Posiadam długoletnią praktykę. Zgłoszenia do Adm. pod „J. C.” Borysław. 2048-3

ZGUBIONO- - ZNALEZIONO

ZGUBIŁEM syfoniki miedziane z napisem „Zdrowie” nr. 209 i „Zdrowie” nr. 242. Proszę zwrócić za wynagrodzeniem inkasentowi Pawłyszynowi, ul. Zdrowie 9. 2060-2

KUPNO I SPRZEDAŻ

Pranie pierza i puchu uskutecznia
Władysław WEBER Lwów, Batorskiego 2

MLYNEK całożelazny z francuskimi kamieniami do młyna lub gorzelnii, sprzedawany tanio Śmieszko w Sokalu. 2039-5

ZARZĄD Dóbr Kalinowszczyzna sprzedawca 250 q koniczyny siana loco st. Białołożnica. 1992-4

PIANINO nowe, niezwykle dobre, piękne zamienię za fortepian. Dopłata wedle umowy, lub sprzedam tanio. Kopernika 26, Skleniarski. Telefon 83-31. 2069-3

Maszy ny młyńskie „MIAG”

Najwyższej doskonałości

z fabryki **SECK-DRESDEN**

Ceny dostępne

nie tylko dla dużych, lecz także dla małych młynów DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI.

Kosztorysy i odwiedziny inżynierów bezpłatnie. PRZEDSTAWICIELSTWO

„ROLINDUSTRIA” S. A.

Lwów, ul. Fredry 9. Telefon 6-53.



Ależ!...
„OLLA”
przecież
znacznie
lepiej!

Precz z robotą zagr.
Wytwórnia Kamieniarsko-Rzeźbiarska
BERNARD KOBER
Lwów, Pilichowska.

Wykonuje po cenach fabrycznych na miejscu wszelkie roboty Kamieniarskie z granitów i labradorów szwedzkich oraz krajowych. 828-50

Każdemu bez poręki
sprzeda „KA-TE” UL. SOBIESKIEGO 12
firma „KA-TE” Telef. Nr. 43-89.

MEBLE
wszelkiego rodzaju NA DŁUGOTERMI-
NOWE SPLATY.

SIMON RAPPAPORT, Drohobycz, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Stryj. 2017-3

NIESZCZĘŚLIWY grajak uliczny, chory fizycznie i upośledzony umysłowo, nie mogący z powodu niezdolności do pracy utrzymać żony i dwójga małych dzieci, błaga litościwe osoby o wsparcie. Datki uprasza nadsyłać pod adresem: Duldig Artur, Lwów-Zamarski-nów, ul. Tkacka 1. 19. 2027-5

MEBLE na półtoraroczne raty a to: sypialnie od 600—1500 zł., jadalnie od 800—1800 zł., salony od 500 zł., otomany, krzesła, materace itp. poleca najtańszy magazyn Heszelsa, Kopernika 23, róg ulicy Wronowskiej. 1933-80

FI Ranki, kapy, własnej Wytwórni. Ceny fabryczne. Wank, plac Marjański 5, I. piętro. 1829-24

SZUKAM spółnika do już wprowadzonego pierwszorzędnego przedsiębiorstwa na princypalnej ulicy. Zgłoszenia do Administracji pod „1000 dolarów”. 1811-4

MATERIAŁY firankowe w Szatni, Piekarska 8. 1436-8

KSIĄŻECZKĘ wojskową oraz dyplomy „Orleń” Gwardji Przemyśla - wśchód, zgubiono w Borysławiu dnia 19. bm. na nazwisko: emerytowany chorąży Adolf Hobel nnieważniam. 2063

RADJOAPARATY lampowe i detektorowe w cenie 42 zł. (komplet z montażem) poleca Wytwórnia B. Szklarczyk i Ska, Czwartaków 4. Biuro Z. Krasieńskiego 33 I. p. 2061-3

DO PEWNEGO interesu ulokuję 10.000 zł. z udziałem lub bez. Pod „Gwarancja” do Adm. „Gazety Porannej”. 2056-2

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Czortków na nazwisko Krawiec Maksym, Kalinowszczyzna. 2055-3

Do kina „PALACE”
za darmo
mogą dziś pójść:

PASTUSZYŃSKI R., ul. Gródecka
GERZASZCZYŃSKA, Gołaba 9.

ŁAŃCUCKI IGNACY, Strzała 3.
KRYŃECKI STANISŁAW, Chmielowskiego 7.

SOSNOWSKI DJONIZY, Dom Techników.

Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 12 przedpołudniem.

MIEZSKANIA I SKLEPY

FORTEPIANY Bösendorfera, angielska mechanika 71/4 oktawy, „Schweigböhnera”, „Schmida” okazjnie sprzedam. Nowacki, Pilsudskiego 17. 1929-3

HALE warsztatowe, obrzymie, nadające się także na składy zaraz do wynajęcia. Ul. Piekarska 13. Wiadomość u dozorczy tamże. 2037-4

3 POKOJE, kuchnia, parter słoneczny koło Techniki katolikowi zamożnemu wynajmie Truchanowicz, ul. Kopernika 22. 2036-3

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje od zaraz pokoju nieumeblowanego, w centrum miast wraz z użyciem kuchni od samego gospodarza lub wdowy za czynszem rocznym z góry. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Porannej” pod „L. 80”. 2029-10

„DOM KOBIEC” przy „Ognisku Kobiec” Lwowskich Dzieci 11a, udziela gościnny kobietom przejezdny z inteligencji pracującej. Pisemne zgłoszenie potrzebne. 2050-2

WYNAJME pokój poważnemu panu katolikowi. Św. Zofji 5, drzwi 14. 2058-3

RÓŻNE DONIESIENIA

OKAZYJNA, pewna i korzystna lokata dla większego kapitału we Lwowie. Zgl. pod „100 tysięcy dolarów” do Adm. 2046

PIERWSZORZĘDNA praktyka dentystryczna we Lwowie przyjmie spółnika z kapitałem. Zgłoszenia pod „Aesku-lap” do administracji pisma. 2044-2

GRZEGORZ BROSZKO w Siedliskach nnieważnia zgubioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Stryj. 2018-3

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykle za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., umowy, korespondencje i prywatne na słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobne stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolony ogłoszeniowe są podzielone na 3 lamów (szpalt), tekstowe na 4 lamy (szpalty).